

SAMORZĄD MIEJSKI

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH
POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU MIAST
I SPRAWOM GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH.
REDAKTOR: HENRYK GROTOWSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
WARSZAWA, MAZOWIECKA Nr. 7. TEL. 107-11.

			Ceny ogłoszeń:	
Prenumerata:	kwartalna	Zł. 9	1 strona za tekstem	Zł. 100
"	półroczna	" 18	1/2 strony " "	" 50
"	roczna	" 36	1 strona przed tekstem	" 150
Pojedynczy zeszyt miesięczny	"	3	1/2 strony " "	" 75
			Zewnętrzna strona okładki	" 200
			Wewnętrzna " "	" 180
			Ustępstwo dla miast 10 ⁰ / ₀ .	

Ogłoszenia miast o wakujących stanowiskach w gospodarce miejskiej oraz zgłoszenia na te stanowiska umieszczane będą bezpłatnie w dziale pośrednictwa pracy.

Treść zeszytu czerwiec 1927 r.

	<i>Str.</i>
1) Dr. J. Piekałkiewicz: „Statystyka miejska w Polsce“	359
2) Fr. Piltz: „Zasady statystyki majątku komunalnego“	388
3) Dr. A. Gross: „Czy rozporządzenie P. K. L. o wprowadzeniu kurji powszechnej do ordynacji wyborczej Gmin galicyjskich obowiązuje także w Galicji wschodniej, czy też tylko w Galicji zachodniej“	404
4) Kronika:	
a) Z życia miast.	425
b) Ś. p. Dr. Jan Michejda (wspomnienie pośmiertne)	443
c) Wnioski uchwalone na VI Zjeździe lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich w Łodzi (24—26 kwietnia 1927 r.)	444
d) O politykę inwestycyjną miast	447
5) Kronika zagraniczna:	
a) Ustrój miejski w różnych krajach (Szwajcaria)	454
6) Z książek i czasopism.	462
7) Komunikaty	469
8) Dział pośrednictwa pracy.	472

Statystyka miejska w Polsce.*)

Miejskie biura statystyczne istniały w większych miastach Polski już od dość dawna. Dla ożywienia tej pracy i jej ujednostajnienia Główny Urząd Statystyczny zwołał w roku 1921. zjazd statystyków miejskich**), na który zostali zaproszeni przedstawiciele wszystkich miast Rzeczypospolitej, liczących powyżej 20.000 mieszkańców. Referaty na zjazd zostały zgłoszone przez współpracowników Głównego Urzędu Statystycznego i dotyczyły organizacji i zakresu działania statystyki miejskiej, spisu ludności, statystyki ruchu naturalnego ludności, statystyki pracy i cen, statystyki finansowej i t. d.

Na zjeździe byli obecni przedstawiciele 14 miast Rzeczypospolitej.

Ze sprawozdań przedstawicieli poszczególnych miast wynikało, iż we Lwowie Miejskie Biuro Statystyczne zostało założone w roku 1869 — a w r. 1889 uległo reorganizacji. Biuro liczyło w r. 1921 jedną siłę naukową i 4 pomocnicze. Biuro wydawało miesięcznik „Lwów w cyfrach“, oraz „Wiadomości Statystyczne o mieście Lwowie“.

W Krakowie biuro statystyczne zostało założone w roku 1882. Biuro posiadało 2 siły naukowe i 7 pomocniczych. Biuro wydawało sprawozdania tygodniowe i miesięczne.

W Warszawie sekcja statystyczna magistratu m. Warszawy istniała jeszcze za rosyjskich czasów. W roku 1921 wydział statystyczny dzielił się na trzy sekcje: wydawniczą, demograficzną i statystyki gospodarczej. Personel składał się z 5-ciu sił naukowych i 15-tu pomocniczych. Biuro wydawało Biuletyn tygodniowy Wydziału Statystycznego m. st. Warszawy, Miesięcznik Statystyczny, oraz Rocznik, — prócz specjalnych prac, jak np. bardzo cenne wyniki spisu nieruchomości i mieszkań.

W Poznaniu Urząd Statystyczny założono w roku 1905. Personel wynosił 1 siłę naukową i 5 pomocniczych. Urząd wydawał „Wiadomości Statystyczne m. Poznania“.

W Łodzi Wydział statystyczny został zorganizowany w r. 1917. Personel wynosił 1 siłę naukową i 10 pomocniczych. Wydział wydawał Miesięcznik m. Łodzi, oraz Rocznik.

Z innych miast wydziały statystyczne istniały we Włocławku, Sosnowcu,

*) Skróć artykułu umieszczonego w Kwartalniku Statystycznym z 1927 r., zeszyt 1.

**) Miesięcznik Statystyczny r. 1921, t. III, str. 183 — 197.

Białymstoku, Lublinie, referaty statystyczne natomiast posiadały: Płock, Kalisz i Dąbrowa Górnicza.

W wygłoszonym na zjeździe referacie — o organizacji i zakresie działania statystyki miejskiej — Dr. Zweig wysunął postulat, ażeby we wszystkich miastach, z ludnością powyżej 50 tysięcy mieszkańców, były conajrychlej utworzone biura statystyczne, w miastach zaś z ludnością powyżej 20.000 mieszkańców — specjalne referaty statystyczne. Po dłuższej dyskusji zjazd statystyków miejskich uchwalił prosić zarząd związku miast, aby wpłynął na zarządy poszczególnych miast w celu urzeczywistnienia postulatów, zaproponowanych przez Dr. Zweiga.

Jednocześnie z posiedzeniem Głównej Rady Statystycznej w dwa lata po pierwszym zjeździe, w dniach 29 i 30 maja 1923 r., odbył się drugi zjazd statystyków miejskich. Na zjazd ten zaproszono około 60 miast Rzeczypospolitej, jednak tylko niewielka liczba miast przysłała delegatów, a mianowicie: Lwów, Grodno, Warszawa, Łódź, Kraków, Kalisz, Lublin, Białystok, Poznań, Katowice i Świętochłowice.

Ze sprawozdań delegatów wynikało, że rozwój statystyki miejskiej napotyka przede wszystkim na trudności natury finansowej. Niemal wszyscy delegaci, w swych przemówieniach, podnosili brak funduszków i nadzwyczaj skromne uposażenie biur statystycznych. Miasta: Grodno, Kalisz, Lublin, Katowice, Świętochłowice i Wielkie Hajduki nie posiadały żadnych własnych wydawnictw statystycznych; poza tem przedstawiciele miast mniejszych podnosili brak bibliotek. Liczba wydawnictw statystycznych, otrzymywanych przez nie, była bardzo niska; liczba pracowników miejskich biur statystycznych wynosiła w Warszawie 31, Poznaniu 8, — 11, Łodzi — 9, we Lwowie — 7, Lublinie — 3, Kaliszu — 1, Białymstoku — 2, Grodnie — 4, Katowicach — 6.

Celem możliwie dokładnego scharakteryzowania działalności statystycznej miast Główny Urząd Statystyczny rozesłał w marcu 1925 r., specjalną ankietę do wszystkich miast liczących według ostatniego spisu ponad 20.000 mieszkańców. Z dość nielicznymi wyjątkami magistraty miast bardzo starannie wypełniły ankietę, która posłuży jako częściowy materiał do poniższych uwag.

Nie nadesłały wcale odpowiedzi magistraty następujących miast: Żyrardowa, Piotrkowa, Pabjanic, Zawiercia, Pińska, Kowla, Grudziądz i Rzeszowa, które wobec tego w naszych uwagach są zupełnie pominięte, prawdopodobnie zresztą bez wielkiej straty, gdyż można prawie napewno przypuszczać, iż działalność statystyczna tych miast, za wyjątkiem może Piotrkowa, który w 1922 roku wydał jeden kwartalnik statystyczny, i Grudziądz, była minimalną.

RAMY ORGANIZACYJNE.

Ustalmy przede wszystkim w jakich ramach organizacyjnych była ujęta działalność statystyczna miast, gdyż ramy w znacznej mierze określają również i zakres działania, a w każdym razie idą z nim prawie równolegle.

W niektórych miastach działalność statystyczna zdołała już wyodrębnić się, jako praca wymagająca specjalnych kwalifikacyj i wyrobienia praktycznego, z pośród innych czynności magistratów. Stopień tego wyodrębnienia, różny w poszczególnych miastach, można jednak ująć w dwóch zasadniczych grupach: miasta posiadające oddzielne wydziały (biura lub urzędy) statystyczne i miasta posiadające specjalne referaty statystyczne w łonie jakiegokolwiek innego wydziału magistratu.

Przynależność do jednej z tych dwóch grup w znacznej mierze określa wielkość miasta. Miasta większe, posiadające bez porównania szerszy zakres prac i większe środki materialne, i prawdopodobnie lepiej rozumiejące niezbędną danych statystycznych dla praktycznej nawet działalności samorządu, tworzą specjalne wydziały statystyczne, mniejsze zaś miasta referaty statystyczne, najczęściej przy wydziale administracyjnym lub prezydjalnym.

Jednakże reguła ta nie jest bez wyjątków: Wilno mające 128.954 *) mieszkańców ma jedynie referat statystyczny, wówczas gdy Sosnowiec liczący 86.492 **) mieszkańców lub nawet Łuck posiadający 21.157 mieszkańców zorganizowały specjalne wydziały statystyczne.

Miast, które wyodrębniły działalność statystyczną czy to w formie wydziału statystycznego, czy też specjalnego referatu, jest jednak nie wiele; w pozostałych jest ona, jeśli można tak powiedzieć w stanie nieskrystalizowanym. Jednakże i tu istnieją znaczne różnice.

W niektórych miastach dość stale są prowadzone pewne choćby minimalne prace statystyczne, przydzielone jakimukolwiek bądź wydziałowi najczęściej administracyjnemu lub też sekretarjatowi generalnemu i wydział ten z reguły załatwia również i wszelkie dorywcze prace statystyczne, czy to na żądanie władz państwowych czy z inicjatywy władz miejskich. Takie ujęcie działalności statystycznej może z biegiem czasu doprowadzić do pewnej specjalizacji wewnątrz odnośnego wydziału i do zorganizowania specjalnego referatu statystycznego ze stałą kompetencją.

W innych zaś miastach nie dało się stwierdzić żadnych mniej więcej stałych i regularnych prac statystycznych. Ich działalność ograniczała się do wykonywania od wypadku do wypadku żądań, idących ze strony władz państwowych. Dorywcze te prace nie są wykonywane przez jeden i ten sam wydział, lecz przez różne wydziały mniej lub więcej zbliżone do zagadnień, które winny być ujęte statystycznie, co ogromnie utrudnia należyte wyrobienie urzędników wykonywujących sporadycznie te prace, oraz przejście do wyższego stopnia rozwojowego — utworzenia specjalnego referatu statystycznego.

Uogólniając powyższe uwagi, możemy ramy organizacyjne działalności statystycznej miast ująć w cztery grupy: wydziały statystyczne, specjalne referaty

*) Dane z 1919 r.

**) Dane spisu 1921 r.

statystyczne, prowadzenie spraw statystycznych z reguły przez jeden wydział i dorywcze załatwianie spraw statystycznych przez różne wydziały.

Rozklasyfikowanie poszczególnych miast na powyższe cztery grupy nasuwało dość duże trudności, gdyż nie zawsze z odpowiedzi na ankietę można było ściśle ustalić cechy charakterystyczne niezbędne do tej klasyfikacji lub też były one pomiędzy sobą sprzeczne. Tak na przykład niektóre miasta na pytanie: „Czy istnieje przy magistracie specjalny wydział, biuro, lub referat statystyczny” odpowiadały, że istnieje wydział, wówczas gdy z całokształtu innych odpowiedzi można było z całą pewnością stwierdzić, iż samodzielnego wydziału statystycznego magistrat nie posiada. Ma się rozumieć, że w tych wypadkach zaliczaliśmy odnośne miasto, nie według formalnego brzmienia odpowiedzi. Nie wszystkie jednak wątpliwości dały się z taką stanowczością usunąć i dlatego też w poniższym zestawieniu mogą być pewne błędy, szczególnie przy zaliczaniu do drugiej lub trzeciej grupy, naogół jednak naszym zdaniem bardzo nieznaczne.

Tablica 1. *Organizacja statystyki w miastach.*

Województwa	Ogółem	L i c z b a m i a s t				
		posiadających		ze statystyką prowadzoną		Nie otrzymano odpowiedzi
		biura statystyczne	referaty statystyczne	stale przez jeden wydz.	dorywczo przez różne wydz.	
Ogółem	49	9	10	10	12	8
Centralne	24	4	5	7	4	4
Warszawskie	4	1	1	1	—	1
Łódzkie	7	1	1	2	1	2
Kieleckie	7	1	1	3	1	1
Lubelskie	3	1	—	1	1	—
Białostockie	3	—	2	—	1	—
Wschodnie	6	1	3	—	—	2
Wileńskie	1	—	1	—	—	—
Nowogródzkie	—	—	—	—	—	—
Poleskie	2	—	1	—	—	1
Wołyńskie	3	1	1	—	—	1
Zachodnie	6	2	2	1	—	1
Poznańskie	4	2	1	1	—	—
Pomorskie	2	—	1	—	—	1
Śląskie	2	—	—	—	2	—
Południowe	11	2	—	2	6	1
Krakowskie	3	1	—	1	1	—
Lwowskie	4	1	—	—	2	1
Stanisławowskie	3	—	—	1	2	—
Tarnopolskie	1	—	—	—	1	—

Jak widzimy na 41 miast, które udzieliły odpowiedzi, 9 posiadają biura statystyczne i 10 referaty statystyczne, t. j. razem około połowy ich ogólnej liczby, 11 chociaż nie posiada referatów statystycznych, lecz prace statystyczne prowadzi stale jeden wydział, a na koniec w 13 miastach prace te są prowadzone dorywczo przez różne wydziały.

Jeśli zwrócimy uwagę na rozpowszechnienie biur i referatów statystycznych w poszczególnych dzielnicach, to możemy stwierdzić bardzo daleko idące różnice.

W województwach zachodnich na 6 miast powyżej 20.000 mieszkańców (w tem dla jednego brak danych) 4 posiadają biura lub referaty statystyczne, t. j. przynajmniej $\frac{2}{3}$ ich ogólnej ilości. Tak samo na 6 miast województw wschodnich (w tem dla 2 brak danych) 4 mają biura i referaty statystyczne. W województwach południowych natomiast na 11 miast (w tem dla 1 brak danych) biura i referaty statystyczne mają tylko 2 miasta t. j. około $\frac{1}{6}$ ich ogólnej ilości. Jeszcze gorzej kwestja przedstawia się w województwie śląskiem, gdzie z 2 miast ani jedno nie posiada biura lub referatu statystycznego. Pośrednie stanowisko zajmują województwa centralne, w których na 24 miasta (w tem dla 4 brak danych) 9 ma biura lub referaty statystyczne.

Imienny wykaz miast zaliczonych do poszczególnych grup przedstawia się jak następuje:

Tablica 2.

Wykaz miast.

Nazwa	Ludność
I. Posiadają biura statystyczne:	
Warszawa	936.046
Łódź	452.079
Sosnowiec	86.492
Lublin	94.422
Łuck	21.157
Bydgoszcz	87.848
Poznań	169.793
Kraków	181.700
Lwów	219.388
II. Posiadają referat statystyczny:	
Włocławek	40.286
Kalisz	44.601
Częstochowa	80.474
Białystok	76.793
Grodno	34.653
Wilno	128.954
Brześć nad Bugiem	29.460

N a z w a	Ludność
Równe	30.482
Gniezno	25.885
Toruń	39.335
III. Nie posiadają referatu stat. lecz statystykę prowadzi stale jeden wydział:	
Płock	27.750
Tomaszów Mazowiecki	28.287
Zgierz	21.129
Kielce	41.346
Będzin	28.293
Dąbrowa Górnicza	41.243
Siedlce	30.536
Inowrocław	24.695
Nowy Sącz	26.341
Stanisławów	28.204
IV. Prowadzą statystykę dorywczo różne wydziały:	
Radomsko	20.285
Radom	61.599
Chełm	23.219
Łomża	22.014
Tarnów	35.725
Przemyśl*)	47.958
Drohobycz	26.736
Stryj	27.358
Kołomyja	41.097
Tarnopol	30.891
Królewska Huta	74.811
Katowice	45.422

*) Uchwałą z dn. 26 czerwca 1925 r. władze miejskie postanowiły utworzyć biuro statystyczne.

Poza czterema miastami t. zw. stołecznymi (Warszawa, Kraków, Lwów i Poznań) do pierwszej grupy należą: największe u nas po Warszawie miasto Łódź, następnie liczące względnie daleko mniej ludności Lublin, Sosnowiec, Bydgoszcz i szczególnie Łuck.

Druga grupa jest już nieco liczniejsza. Uderza brak przynajmniej w tej grupie, nie mówiąc już o pierwszej, miast wojewódzkich, jak Kielce, Katowice, Tarnopol i Stanisławów, a także takich ośrodków przemysłowych jak Będzin, Drohobycz, Zgierz i Królewska Huta lub większych dawniej gubernialnych miast

jak Radom i Siedlce. Ciekawem przytem jest, że w pierwszej grupie przeciętna liczba ludności wynosi 249.881, w drugiej 53.092 w trzeciej 29.782 i w czwartej 38.092 osób, t. j. do pierwszych dwóch wchodzi miasta większe, do trzeciej i czwartej mniejsze, przyczem jednak do czwartej, stojącej na niższym stopniu organizacyjnym, stosunkowo większe niż do trzeciej. Warunki więc inne niż wielkość miasta wpłynęły tu dość silnie.

Wychodząc z założenia, że wartość prac statystycznych dokonywanych stale czy też dorywczo naskutek wymagania władz państwowych zależy w bardzo silnym stopniu od tego jak i przez kogo są one wykonywane i że prace te, mając specjalny charakter, wymagają jeśli nie odpowiedniego wykształcenia, to w każdym razie pewnego przynajmniej wyrobienia praktycznego, jesteśmy zdania, że we wszystkich większych miastach winny być stworzone specjalne wydziały lub referaty statystyczne, które jednoczyłyby w jednym ręku całokształt prac statystycznych, dokonywanych w magistratach czy to dla własnych potrzeb, czy na żądanie władz państwowych. Analogiczne stanowisko zajął bardzo kompetentny w tej dziedzinie zjazd statystyków miejskich dnia 23 i 24 maja 1921 r., który, jak już o tem wspominaliśmy, uchwalił zwrócić się za pośrednictwem związku miast z apelem do wszystkich miast, aby te z nich, które posiadają powyżej 50.000 mieszkańców, co najrychlej przystąpiły do utworzenia niezależnych biur statystycznych, a mające powyżej 20.000 mieszkańców — niezależnych referatów statystycznych. *).

Po omówieniu formalno-organizacyjnej strony statystyki miejskiej przejdziemy do strony materialnej: zadań, posiadanych środków (wydatki, personel, biblioteki) oraz prac rzeczywiście przez statystykę miejską wykonywanych.

ZADANIA.

Dla przykładu rozpatrzmy regulamin Wydziału Statystycznego Magistratu m. st. Warszawy, zatwierdzonego uchwałą Magistratu z dn. 21 lipca 1925 roku **)

Par. 1 tego regulaminu brzmi:

„Wydział Statystyczny ma za zadanie:

- 1) Przedstawianie na podstawie planowo i metodycznie zbieranych danych statystycznego stanu, rozwoju i potrzeb poszczególnych dziedzin życia stolicy, jako podstawy orientacyjnej dla działalności zarządu miejskiego.
- 2) Urządzanie z polecenia Magistratu lub własnej inicjatywy ankiet statystycznych, dotyczących specjalnych zagadnień.
- 3) Naukowe opracowywanie zebranego materiału i ogłaszanie w publikacjach wydziału.

*) Miesięcznik Statystyczny z 1921 r., t. III, str. 184 i 186.

**) Dziennik Zarządu m. st. Warszawy z 16 sierpnia 1925 r. Nr. 75.

4) Współdziałanie we wszystkich sprawach, dotyczących statystyki i którekolwiek z działów administracji miejskiej.

5) Utrzymywanie stałego kontaktu z biurami statystycznymi innych miast polskich i zagranicznych w celu wymiany wydawnictw i uzyskania materiału porównawczego.

6) Przygotowywanie sprawozdania z działalności Magistratu.

7) Prowadzenie Biura Adresowego".

Punkt pierwszy tego paragrafu bardzo zwięźle a jednocześnie zupełnie wyraźnie określa najważniejsze zadanie miejskiej statystyki w stosunku do samorządów. Przy obecnych złożonych warunkach życia miejskiego i rozległych zadaniach samorządów miejskich, statystyka jest w tym samym stopniu potrzebna jak buchalterja, gdyż jest ona swego rodzaju buchalterją życia społecznego i gospodarczego, której „rachunek zysków i strat” — rozwoju społeczeństwa, winien służyć nawet nie za „podstawę orjentacyjną” lecz za punkt wyjścia działalności zarządów miejskich.

Wykonanie jednak tego zadania jest możliwe jedynie na „podstawie *planowo i metodycznie* *) zbieranych danych statystycznych” są to zasadnicze wymagania wszelkiej owocnej pracy statystycznej, gdyż żadne dorywcze a często i zupełnie bezkrytycznie zbieranie liczb, aby na gwałt dać odpowiedź na wysunięte przez życie zagadnienie, nie może dać dostatecznie ścisłego obrazu i właściwie nie powinno być nawet uważane za pracę statystyczną. Dlatego też zarządy miejskie muszą układać plan stałych i systematycznych prac swych biur statystycznych nie tylko pod kątem widzenia doraźnego zapotrzebowania danych statystycznych, lecz mając na widoku i ewentualne przyszłe zapotrzebowanie liczb, o którym można mieć pewne wyobrażenie na podstawie planów działalności samorządu oraz prac innych miast, a w szczególności innych biur statystycznych. Należy przytem pamiętać i o tem, że w pracach statystycznych jest konieczną ciągłość dla ustalenia zmian, które zachodzą w czasie lub też dla uwypuklenia obecnego stanu. Tak na przykład, o ile nas specjalnie interesuje śmiertelność podczas jakichkolwiek epidemij, to dokładne o niej wyobrażenie otrzymamy tylko drogą porównań ze śmiertelnością w okresach normalnych i w poprzednich okresach podobnych epidemij. A prawie wszystkie dane statystyczne można zebrać tylko w czasie, gdy interesujące nas zjawiska zachodzą, a w każdym razie ich późniejsze zbieranie jest połączone ze znacznymi kosztami, i z coraz większą niedokładnością. Dlatego też zarządy miast powinny dążyć do stałego zbierania pewnych danych nawet w okresie, gdy zdawałoby się nie są one doraźnie potrzebne.

*) Podkreślenie autora.

Jak widzimy przy ustalaniu zakresu prac miejskich biur statystycznych nie można opierać się jedynie na potrzebach chwili bieżącej. Naszem zdaniem nie można nawet opierać się jedynie na należycie zrozumiałych i przewidujących wymagania zarządu komunalnego zapotrzebowaniach życia praktycznego. Należy również dążyć w miarę sił i możliwości do dostarczenia danych mających naukowo-społeczne znaczenie. Statystyka miejska powinna rzucać światło nie tylko na problematykę interesującą i niezbędną dla zarządu miejskiego, lecz winna również dawać swój wkład do ogólnego skarbcza wiedzy. Dziś nie dziwi nikogo postulat, że samorząd winien dążyć do podniesienia kulturalnego poziomu ludności — oświata jest jednym z najważniejszych jego zadań. Statystyka miejska powinna więc w tym zakresie, w którym nie może ją zastąpić państwo lub osoby prywatne, dążyć do zwiększenia dorobku naukowo-statystycznego, przede wszystkim drogą zbierania i opracowywania materiałów mających naukowe znaczenie, chociażby i nie były one potrzebne dla praktycznej działalności zarządu miast. Niepodkreślenie tego ogólniejszego znaczenia statystyki miejskiej w regulaminie Wydziału Statystycznego Magistratu m. st. Warszawy uważamy za poważny jego brak.

Zbyt utylitarny punkt widzenia — zaspakajania potrzeb zarządu miejskiego — znalazł również swój wyraz w redakcji punktu 3: „utrzymywanie stałego kontaktu z biurami statystycznymi innych miast polskich i zagranicznych *w celu wymiany wydawnictw i uzyskania materiału porównawczego* *). Stały kontakt z innymi biurami miejskimi winien mieć za zadanie nie tylko wymianę wydawnictw i uzyskanie materiału porównawczego, lecz również i rozwój statystyki miejskiej oraz jak najdalej idące ujednostajnienie jej metod, gdyż tylko wówczas można uzyskać materiały porównawcze w całej rozciągłości, a rozwój statystyki miejskiej wogóle daje realne korzyści przede wszystkim poszczególnym miejskim biurom statystycznym.

W całym regulaminie wydziału statystycznego miasta Warszawy nie ma ani słowa o jego stosunku do statystyki administracyjnej i do Głównego Urzędu Statystycznego, co się wydaje nam dość dziwnem, tem bardziej, że w rzeczywistości mamy cały szereg badań, które wydział statystyczny miasta Warszawy przeprowadza w porozumieniu i niejako w zastępstwie Głównego Urzędu Statystycznego, dość, że wspomniemy o spisie ludności w 1921 r. przeprowadzonym przez wydział statystyczny, o statystyce ruchu ludności, cen, budżetów robotniczych i t. d. Możliwie ściśle współdziałanie jest niezbędne i korzystne tak dla Głównego Urzędu Statystycznego, tembardziej, że nie posiada on lokalnych urzędów, jak i dla miejskich biur statystycznych, których potrzeby winny być przez ogólnopanstwową statystykę uwzględniane. Ma się rozumieć, że nie może być przytem mowy o jakiejś supremacji Głównego Urzędu Statystycznego, sta-

*) Podkreślenia autora.

tystyka miejska musi być niezależną od statystyki państwowej, i jak to zaznaczył Dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego Dr. J. Buzek w przemówieniu na zjeździe statystyków miejskich w 1921 r., łączyć je winny tylko węzły koleżeństwa. *)).

Wskazując na powyższą lukę w regulaminie wydziału statystycznego miasta Warszawy, dalecy jesteśmy również od mniemania o konieczności wysuwania na czoło zadań miejskich biur statystycznych zbierania i opracowywania danych dla urzędów państwowych wogóle i specjalnie dla Głównego Urzędu Statystycznego. Dlatego też wydaje się nam niepożądanem wysunięcie na pierwsze miejsce w zakresie działania Miejskiego Biura Statystycznego w Krakowie, który został dołączony do ankiety dotyczącej działalności statystycznej władz miejskich, następującego zdania: „Ewidencja, kontrola, tudzież fachowe opracowanie, względnie współudział przy opracowaniu wszelkich statystycznych zestawień jakie Magistrat obowiązany jest wysyłać periodycznie lub przygodnie do władz państwowych“. Wogóle w odpowiedziach na ankietę zbyt silnie podkreślano prace dla urzędów państwowych, poczęści może dlatego, że ankietą ta była przeprowadzana przez instytucję państwową, a poczęści i wskutek tego, że w znacznej części miast poza pracami statystycznymi dla państwa inne nie są prowadzone.

Poza pracami statystycznymi punkt 6 i 7 regulaminu wydziału statystycznego miasta Warszawy mówi o przygotowywaniu przez ten wydział sprawozdania z działalności magistratu i o prowadzeniu Biura Adresowego, t. j. nakłada obowiązki bardzo luźno związane ze statystyką. Nie mielibyśmy nic do zarzucenia takiemu obarczaniu biur statystycznych ubocznymi pracami, o ileby nie wpływało to na wynik prac statystycznych. W rzeczywistości jednak wskutek bardzo ograniczonej ilości pracowników wszelkie prace dodatkowe, nie związane ściśle ze statystyką lub też nawet nie znajdujące się z nią w żadnym związku, utrudniają lub uniemożliwiają wykonanie prac statystycznych wobec braku czasu i sił. Mówiąc niżej o działalności biur statystycznych, zobaczymy jak różnorodne prace są im poruczone.

Po ogólnem zaznajomieniu się z zadaniami miejskich biur statystycznych przejdziemy obecnie do stwierdzenia jakie środki posiadają, by wytknięte cele osiągnąć, a w szczególności jakie kwoty pieniężne przeznaczone są przez zarządy miejskie na dokonywanie prac statystycznych, jaki personel jest zatrudniony i w jakim stopniu konieczne dla pracy statystycznej pomocnicze elementy, przedewszystkiem książki, znajdują się w dyspozycji miejskich biur statystycznych.

WYDATKI.

Zestawienie wydatków rzeczywistych w 1924 r. i preliminowanych na rok 1925 podaje następująca tablica:

*) Miesięcznik statystyczny z 1921 r. t. III str. 183

Wydatki na statystykę.

Tablica 3.

M I A S T A	Liczba ludności	Rzeczywiste w r. 1924					Preliminowane na r. 1925				
		Ogółem	Osobowe	Na wydawnictwa	Na kupno książek	Inne	Ogółem	Osobowe	Na wydawnictwa	Na kupno książek	Inne
I. Posiadające biura statystyczne:											
Warszawa	936.046	135.797	98.965	31.951	756	4.125	224.330	117.181	97.357	800	8.992
Łódź	452.079	45.093	35.468	3.228	—	6.397	62.877	40.830	11.000	—	11.047
Sosnowiec	86.492	3.617	2.263	1.067	—	287	8.014	5.354	1.100	—	1.560
Lublin	94.422	5.506	5.092	414	—	—	6.019	5.019	1.000	—	—
Łuck	21.157	5.555	5.105	—	—	450	7.200	6.000	500	300	400
Bydgoszcz	87.643	10.379	9.534	229	82	534	18.200	15.375	760	172	1.893
Poznań	169.793	35.023	22.482	11.531	460	550	38.198	22.998	15.000 a)	—	200
Kraków	181.700	25.446	19.145	5.700	78	523	39.984	20.660	9.580	1.000	8.744
Lwów	219.388	23.284	20.332	2.876	28	48	33.276	23.976	8.000	300	1.000
II. Posiadające referat statystyczny:											
Włocławek	40.286	3.654	3.639	—	—	15	4.215	3.600	600	—	15
Kalisz	44.601	2.882	2.782	—	—	100	3.602	3.482	—	—	120
Częstochowa b)	80.474	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Białystok b)	76.793	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Grodno	34.653	15.390	15.380	—	—	10	10.135	8.635	1.500 c)	—	—
Wilno	128.954	—	—	—	—	—	12.474	6.474	—	—	—
Brześć n/Bugiem	29.460	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Równe	30.482	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gniezno b)	25.885	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Toruń	39.335	402 d)	—	402	—	—	—	—	—	—	—

a) Z ogólnych środków. b) W budżecie wydatki na wydział (referat, biuro) specjalnie nie są przewidziane; budżetowo jest ten referat połączony z innymi. c) Z ogólnych sum kancelaryjnych. d) Pracuje honorowo radca miejski.

Źródło: Materiały nadesłane przez magistraty miast.

Jeśli przyjrzymy się przedewszystkiem rzeczywistym wydatkom w 1924 r., to widzimy, że największe nawet miasta wydatkują względnie nieznaczne sumy na prace statystyczne. Jedyne tylko w Warszawie wydatki przekraczają kwotę 100 tysięcy, we wszystkich innych miastach nie osiągają nawet 50 tysięcy. Najwyższe po Warszawie wydatki miasta Łodzi wynoszą zaledwie 45.093 zł. Wyjątkowo małą kwotę przeznacza Lwów, wszystkiego 23.284 zł., wówczas gdy Poznań, mający o przeszło 50 tysięcy ludności mniej niż Lwów, wydaje na statystykę 35.025 zł.

Przeglądając ustosunkowanie poszczególnych rodzajów wydatków widzimy, że ogromną ich część stanowią wydatki osobowe. Wydatki na wydawnictwa poza Warszawą stanowią wszędzie niewielkie kwoty, również wydatki na kupno książek są bardzo nieznaczne, nawet w Warszawie wynoszą tylko 756 złotych.

Preliminowane na rok 1925 wydatki są wyższe niż rzeczywiste w 1924 r. we wszystkich miastach, za wyjątkiem Grodna, w którym w 1924 r. większe wydatki były wywołane jednorazowymi pracami. Należy mieć nadzieję, że zwiększenie wydatków w 1925 r. było rzeczywiste, a nie tylko preliminowane.

Dla scharakteryzowania względnego ciężaru wydatków statystycznych w ogólnym budżecie miast i w ich stosunku na jednego mieszkańca służą poniższe liczby:

Wydatki ogólne i na statystykę.

Tablica 4.

Miasta	Liczba ludności	Rzeczywiste w r. 1924			Wydatki na statystykę na głowę ludności	
		wydatki zwyczajne	wydatki na statystykę			
		Ogółem zł.	Złotych	‰	1924	1925
I. Posiadające biuro statystyczne:						
Warszawa	936.046	37.171.765	135.797	0 37	0.15	0.24
Łódź	452.079	—	45.093	.	0.10	0.14
Sosnowiec	86.492	1.110.296	3.617	0.33	0.04	0.09
Lublin	94.422	1.235.402	5.506	0.45	0.06	0.06
Łuck	21.157	452.555	5.555	1.23	0.26	0.34
Bydgoszcz	87.643	.	10.379	.	0.12	0.21
Poznań	169.793	8.282.219	35.025	0.42	0.21	0.22
Kraków	181.700	.	25.446	.	0.14	0.22
Lwów	219.388	.	23.284	.	0.11	0.15
II. Posiadające referat statystyczny:						
Włocławek	40.286	.	3.654	.	0.09	0.10
Kalisz	44.601	1.042.489	2.882	0.27	0.06	0.08

Miasta	Liczba ludności	Rzeczywiste w r. 1924			Wydatki na statystykę na głowę ludności	
		wydatki zwyczajne	wydatki na statystykę			
		Ogółem zł.	Złotych	‰	1924	1925
Częstochowa	80.474	990.528	.	.	.	.
Białystok	76.793	1.379.045	.	.	.	.
Grodno	34.653	903.142	15.390	1.70	0.44	0.29
Wilno	128.954	3.414.291	—	—	—	0.10
Brześć n/B	29.460	.	—	—	—	—
Równe	30.482	.	.	.	.	.
Gniezno	25.885	.	.	.	.	.
Toruń	39.335	1.709.124	402	0.02	0.01	.

Największą procentową kwotę 1,70‰ wynoszą wydatki statystyczne w Grodnie, a następnie w Łucku. Mniejsze miasta więc, przeznaczając względnie niewielkie kwoty na prace statystyczne, udzielają jednak większej części swych środków, niż miasta większe. Wielka szkoda, że nie posiadając zamknięć dla Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna, nie możemy określić w jakim stosunku wydatki statystyczne znajdują się do ogółu wydatków w tych miastach. Względny jednak ciężar wydatków statystycznych możemy otrzymać, biorąc pod uwagę wydatki przeciętnie na jednego mieszkańca. W roku 1924 najwyższą stawkę — 0,44 zł. ma Grodno, najniższą — 0,01 zł. Toruń; w roku 1925 najwyższą stawkę — 0,34 ma Równe, najniższą — 0,06 Lublin, (dla Torunia brak danych).

Jak widzimy, wydatki na prace statystyczne stanowią bardzo nieznaczny odsetek ogólnej sumy wydatków miejskich i również obciążają przeciętnie jednego mieszkańca zupełnie nieznaczną kwotą, dlatego też podwojenie nawet tych wydatków nie dałoby się odczuć zbyt silnie w gospodarce samorządów, a ich zwiększenie umożliwiłoby biurom statystycznym miast rozwinięcie bardziej intensywnej działalności.

PERSONEL.

Posiadając tak szczupłe środki, biura statystyczne nie mogły oczywiście zatrudniać większej ilości pracowników. Zestawienie pracowników według danych ankiety przedstawia się w sposób następujący:

Skład osobowy.

Tablica 5.

M i a s t a	P r a c o w n i c y		
	Ogółem	Siły kierownicze	W tem z wyższem wykształcen.
I. Posiadające biura statystyczne:			
Warszawa	26	5	4
Łódź	13	2	1
Sosnowiec	2	1	—
Lublin	2	1	—
Łuck	5	2	1
Bydgoszcz	6	1	—
Poznań	8	3	1
Kraków	10	2	1
Lwów	6	2	2
II. Posiadające referat statystyczny:			
Włocławek	1	1	—
Kalisz	1	1	1
Częstochowa	3	1	—
Białystok	2	1	1
Grodno	3	1	—
Wilno	2	1	—
Brześć n/B	1	1	1
Równe	2	1	—
Gniezno	2	1	—
Toruń	1	1	1

Jak widzimy największą ilość pracowników 26 osób (bez biura adresowego) posiada Warszawa, następnie Łódź — 13, inne zaś, z wyjątkiem Krakowa, mniej niż 10. Z tak nieznacznej ilości pracowników większa ich część należy do sił pomocniczych; sił kierowniczych, mniej więcej wykwalifikowanych, jest już daleko mniej. Posiadany dyplom, ma się rozumieć, nie przesądza jeszcze całkowicie kwalifikacji pracowników, jednakże naogół z wyższem wykształceniem łączy się również i lepsze przygotowanie do prac statystycznych. Z wyjątkiem Warszawy, gdzie mamy 4 pracowników z wyższem wykształceniem i Lwowa, gdzie jest ich 2, w innych biurach statystycznych jest najwyżej jeden pracownik, posiadający wyższe wykształcenie, lub też niema żadnego.

W tych warunkach trudno mówić o intensywnej i owocnej pracy, albowiem stoi jej na przeszkodzie tak niewielka ilość ogólna pracowników, jak i względnie nieznaczna ilość pracowników z wyższem wykształceniem. Przyczyną tego wszy-

stkiego jest, oczywiście, skromny budżet biur statystycznych; przy zwiększeniu kwoty wydatków znaleźliby się ludzie, którzy mogliby owocnie pracować w dziedzinie statystyki miejskiej.

BIBLIOTEKI.

W obecnych warunkach szybkiego rozwoju statystyki wogóle, a specjalnie u nas, dla utrzymania się na pewnym współczesnym poziomie miejskie biura statystyczne powinny mieć do dyspozycji możliwie jak najwięcej wydawnictw, poważnie zaopatrzona biblioteka jest bowiem jednym z warunków produkcyjnej i celowej pracy. Stan posiadania miejskich biur statystycznych w tej dziedzinie charakteryzują nam następujące liczby:

Biblioteki.

Tablica 6.

Miasta	Rok założenia wydziału (biura, refe- ratu) statys- tycznego	Biblioteki posiadają			
		O g ó ł e m		W tem wydawnictw Gł. U. Stat.	
		dziel	tomów	dziel	tomów
I. Posiadające biura statystyczne:					
Warszawa	1877	1.519	4.060	a)	a)
Łódź	1918	748	812	14	15
Sosnowiec	1920	36	57	10	19
Lublin	1918	.	300	26	42
Łuck	1924	—	—	—	—
Bydgoszcz	1918	90	125	3	32
Poznań	1905	190	550	b	b
Kraków	1882	1.867	6.526	13	39
Lwów	1869	1.800	.	a	a
II. Posiadające refe- rat statystyczny:					
Włocławek	1920	46	60	7	13
Kalisz	1919	c	.	—	.
Częstochowa	1918	—	—	—	—
Białystok	1920	d	.	d	.
Grodno	1922	84	85	6	6
Wilno	1925	—	—	—	—
Brześć n/B	1925	—	—	—	—
Równe e)	1925	.	.	.	.
Gniezno	1922	—	—	—	—
Toruń	1922	—	—	—	—
Jarosław	1922	—	—	—	—

M i a s t a	Ludność ogółem r. 1921	Ruch naturalny ludności	Ruch ludności Wędrówki	Statystyka sani- tarna	Szkolnictwo, kul- tura	Statystyka mo- ralna	Opieka społeczna	Majątek, budo- wie, mieszkania	Przemysł	Praca	Komunikacja	Handel pieniężny	Zrzeszenia gospo- darcze	Ceny	Konsumcja	Finanse, przedsi- biorstwa
<i>II. Posiadające referat statystyczny:</i>																
Włocławek.	40.281	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+	+	-
Kalisz	44.613	+	-	+	+	-	+	+	-	+	-	-	-	+	+	-
Częstochowa	80.474	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	+
Białystok	76.793	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	+
Grodno	34.653	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+
Wilno	128.954	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+
Brześć n/B.	29.553	+	-	-	+	-	-	-	+	-	-	-	-	-	+	-
Równe	30.482															
Gniezno	25.694	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	-	+	+	+
Toruń	39.335	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+
Przemyśl	47.958	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	+	+	+
<i>III. Nie posiadające referatu statystycznego lecz statystykę prowadzi stale jeden wydział:</i>																
Płock.	27.750	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-
Tomaszów Mazow.	28.285	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-
Zgierz	21.129	+	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-
Kielce	41.346	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-
Będzin	27.855	+	-	+	+	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	-
Dąbrowa Górnicza.	41.681	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	+	+	-
Siedlce	30.676	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-
Inowrocław	24.277	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-
Nowy Sącz	26.280	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	+	+	-
Stanisławów	51.391	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Jak widzimy, dane dotyczące ruchu naturalnego ludności, opracowują wszystkie miasta, posiadające biura lub referaty statystyczne. (Równego, w którym referat statystyczny był w organizacji i Stanisławowa, dla którego brak bliższych danych, nie będziemy brali w ogóle pod uwagę); z miast nie posiadających referatów statystycznych, lecz w których statystykę prowadzi stale jeden wydział, dane dotyczące ruchu naturalnego ludności znajdujemy: w Płocku, Zgierzu, Będzinie, Dąbrowie Górniczej, Inowrocławiu.

Wędrówki ludności (statystykę imigracji i emigracji) uwzględniają wszystkie miasta z pierwszej grupy za wyjątkiem Krakowa; z drugiej grupy zaś za wyjątkiem: Włocławka, Kalisza, Brześcia n/Bugiem i Przemyśla.

Statystykę szkolną i kulturalną opracowują miasta z I-szej grupy: Warszawa, Łódź, Sosnowiec, Łuck, Poznań; z II-giej grupy wszystkie miasta za wyjątkiem Wilna i Przemyśla; z trzeciej grupy jedynie Płock, Będzin i Dąbrowa Górnicza.

Dane dotyczące statystyki moralnej podają z 1 grupy: Warszawa, Łódź, Lublin, Poznań, Lwów; z 2-giej Włocławek, Częstochowa, Białystok, Grodno, Toruń i Przemyśl; z 3-ej grupy tylko Dąbrowa Górnicza.

Bardzo rozpowszechnione są dane dotyczące opieki społecznej. Z 1-szej grupy nie uwzględnia ich jedynie Łuck; z 2-ej grupy Włocławek, Częstochowa, Brześć nad Bugiem i Przemyśl; z 3-ej grupy podaje je tylko Dąbrowa Górna.

Dane dotyczące majątku i dochodów, w szczególności budowli i mieszkań, znajdujemy we wszystkich miastach 1-ej grupy z wyjątkiem Krakowa; w 2-ej grupie z wyjątkiem Kalisza i Brześcia nad Bugiem; z 3-ej zaś grupy żadne miasto danych tych nie podaje.

Statystyka przemysłowa jest bardzo nieznacznie rozpowszechnioną. Liczby z tej dziedziny znajdujemy w Warszawie, Łodzi i Poznaniu; w 2-ej grupie w: Włocławku, Grodnie i Brześciu nad Bugiem; w trzeciej grupie w Będzinie.

Szerzej uwzględnione dane dotyczące statystyki pracy. Z miast 1-ej grupy dane te podają: Warszawa, Łódź, Sosnowiec, Bydgoszcz i Poznań; z 2-ej: Włocławek, Częstochowa, Białystok, Gniezno, Toruń i Przemyśl; z 3-ej grupy: Będzin.

Dane dotyczące statystyki komunikacji w 1-ej grupie podają: Warszawa, Łódź, Sosnowiec i Lwów; w 2-ej grupie: Grodno i Toruń, w 3-ej zaś grupie żadne miasto nie podaje nam tych danych.

Dane dotyczące handlu pieniężnego (statystyki kredytowej), znajdujemy w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Lwowie; w 2-ej grupie: w Grodnie i Toruniu.

Statystykę zrzeseń gospodarczych prowadzą: Warszawa, Łódź i Poznań.

Statystyka cen jest opracowywaną prawie we wszystkich miastach. Związanych z nią danych nie znajdujemy jedynie w Wilnie, Brześciu nad Bugiem i Zgierzu.

Statystykę konsumpcji prowadzą wszystkie miasta w 1-ej grupie; w 2-ej grupie wszystkie za wyjątkiem: Włocławka, Białegostoku i Brześcia nad Bugiem; w 3-ej zaś grupie odnośne opracowania dokonywane są jedynie w Inowrocławiu.

Statystyki finansów i przedsiębiorstw miejskich z miast 1-ej grupy nie opracowują: Lublin i Kraków, z drugiej grupy: Włocławek, Kalisz i Brześć nad Bugiem, oraz żadne miasto z 3-ej grupy.

Uogólniając, możemy powiedzieć, że najbardziej rozpowszechnionymi działami statystyki, opracowywanymi przez miasta są: ruch ludności, statystyka sanitarna, oraz statystyka cen. Poszczególne działy statystyki gospodarczej, za wyjątkiem statystyki cen, są jak widzimy w bardzo wielkim zaniedbaniu.

Wydziały Statystyczne miast powinny zwrócić specjalną uwagę na rozwój tych działów statystyki mających poważne znaczenie w życiu miast.

PUBLIKACJE.

Wyniki swych prac powinny wydziały względnie referaty statystyczne podawać do ogólnej wiadomości drogą publikowania ich w ten lub inny sposób, albowiem dopiero po ogłoszeniu zestawień statystycznych stają się one dostępne szerokim kołom publiczności jak również i osobom pracującym w tej lub innej dziedzinie związanej ze statystyką miejską. Dostęp bowiem do materiałów rękopiśmiennych jest zwykle bardzo utrudniony.

Ogłaszanie materiałów statystycznych ma na celu jednak nie tylko umożliwienie korzystania z nich szerokim warstwom, gdyż nawet dla kół administracji komunalnej korzystanie z druków jest wygodniejsze niż z materiałów przepisywanych, wymagających ponadto dużo zbytecznej pracy. Drukowanie wyników prac przyspiesza pozatem prace statystyczne, albowiem, o ile wydawnictwo miejskie ukazuje się periodycznie, prace statystyczne są przyspieszane celem dotrzymania terminu wychodzenia tychże wydawnictw.

Jednocześnie regularne ukazywanie się publikacyj miejskich i ich treść, pozwalają w bardzo łatwy sposób kontrolować działalność miejskich biur statystycznych, gdyż z publikacyj widzimy zakres i charakter ich prac.

Na podstawie rozesłanej w 1925 roku ankiety i informacji późniejszych, otrzymanych z Biblioteki Głównego Urzędu Statystycznego, co do wydawnictw nadsyłanych przez magistraty do tej biblioteki, ułożyliśmy następującą tablicę:

Wydawnictwa

Tablica 8.

Wyszczególnienie	Rok założenia				U w a g i
	Rocznik	Kwartałnik	Miesięcznik	Tygodnik	
I. Posiadające biura statystyczne:					
Warszawa	1877	—	1918	1877	Tygodnik od 1924 r. jest wydawany w formie komunikatu do prasy. Ze względów oszczędnościowych Miesięcznik był wydawany co kwartał. Od 1920 do 1921 był wydawany Miesięcznik, który został zastąpiony przez Kwartałnik. W 1921 r. był wydany jednorazowo Rocznik.
Łódź	1922	—	1918	—	
Sosnowiec	—	—	1922	—	
Lublin	—	—	1918	1918	
Łuck	1925	—	—	—	Pierwszy Rocznik był już w opracowaniu.
Bydgoszcz	—	1923	—	—	

Wyszczególnienie	Rok założenia				U w a g i
	Rocznik	Kwartalnik	Miesięcznik	Tygodnik	
Poznań	1921	—	1905	—	
Kraków	1887	—	1910	—	Rocznik w zasadzie wydaje się co dwa lata.
Lwów	1871	—	1906	—	Rocznik przerwano w 1915 r., obecnie w przygotowaniu. Miesięcznik przerwano w 1918 r., wznowiono w 1923 r.
II. Posiadające referat statystyczny:					
Włocławek	—	—	—	—	Brak środków nie pozwala na wydawnictwa.
Kalisz	—	—	—	—	Względy oszczędnościowe stoją na przeszkodzie wydawnictwom.
Częstochowa	—	1926	—	—	
Białystok	—	—	—	1920	
Grodno	1925	—	—	—	
Wilno	—	—	—	—	Względy oszczędnościowe stoją na przeszkodzie wydawnictwom. W stadium organizacji.
Brześć n/B.	—	—	—	—	
Równe	—	—	—	—	" " "
Gniezno	—	—	—	—	Zestawienia są ogłaszane w prasie codziennej.
Toruń	—	1924	—	—	Bieżące dane są ogłaszane w dzienniku urzędowym miasta, poza tem co pół roku jako dodatek do dziennika urzędowego miasta.
Przemyśl	—	1926	—	—	

Zwraca uwagę przede wszystkim to, że 5 miast posiadających referaty statystyczne, a mianowicie: Włocławek, Kalisz, Wilno, Brześć nad Bugiem i Równe (2 ostatnie w r. 1925 były w stadium organizacji) zupełnie nie publikują swych prac, nawet w prasie codziennej, jak to czyni Gniezno, co prawda niezbyt, zdaje się, regularnie.

Niektóre miasta, jak Toruń, ogłaszają bieżące dane, wynikające z ich prac, w dziennikach urzędowych odnośnych miast.

Pozostałe miasta posiadają specjalne wydawnictwa, w których ogłaszają wyniki swych prac.

Dane w formie tygodników ogłaszała Warszawa od 1877 roku do 1924, od tego zaś roku tygodnik został zlikwidowany i bieżące wiadomości są podawa-

ne do prasy codziennej w formie komunikatów. Tygodniki wydają dziś jeszcze Lublin i Białystok.

Tygodniowe publikowanie wyników prac wydziałów statystycznych jest, naszym zdaniem, zbyt częste i publikacje te zawierać mogą niewiele danych, przeważnie z dziedziny ruchu naturalnego ludności i po części cen, dlatego też uważamy, że lepiej jest wzorem Warszawy dane bieżące opracowywać tygodniowo w formie notatek do prasy codziennej jak również w formie zestawień dla wewnętrznego użytku władz miejskich.

Daleko więcej rozpowszechnione jest publikowanie danych w miesięcznikach, jak to czyni Warszawa, Łódź, Sosnowiec, Lublin, Poznań, Kraków i Lwów, to jest wszystkie miasta posiadające biura statystyczne, z wyjątkiem Łucka i Bydgoszczy.

Według typów wydawanych miesięczników, można podzielić je na 2 zasadnicze grupy: w jednych miesięcznikach (wszystkie miasta za wyjątkiem Warszawy) są publikowane wyłącznie dane statystyczne w formie tablic obejmujących poszczególne dziedziny statystyki miejskiej.

Ten sam typ był przyjęty do roku 1924 również i przez Warszawę. Począwszy zaś od roku 1925 „Miesięcznik Statystyczny” stanowi tylko część nowego wydawnictwa pod tytułem „Kronika Warszawy”, które składa się z 2-ch części. W części pierwszej są podawane artykuły i notatki dotyczące życia miejskiego, druga zaś część jest to właściwie dawny „Miesięcznik Statystyczny”. Dla przykładu podajemy treść ostatniego zeszytu, który posiadaliśmy:

„KRONIKA WARSZAWY” r. 1926, Nr. 9.

TREŚĆ:

Część 1-sza.

Zagadnienie organizacji czytelnictwa i bibliotek publicznych w Warszawie. (z 2 wykresami). W. Dąbrowska.

Biblioteka Publiczna w Warszawie (z 4 ilustracjami) F. Czerwiński.

Towarzystwo Bibliotek Powszechnych w Warszawie. (z 2 ilustracjami). W. D.

Warszawskie Biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej. Alina Sosnowska.

Dookoła książki.

Z piśmiennictwa: „Przewodnik po bibliotekach warszawskich”. K. A. Świerkowski.

Z życia stolicy: Z Rady Miejskiej, z Magistratu, Ludność, Zdrowie Publiczne, Sprawy budowlane, Komunikacja, Elektryczność i gaz, Apro-

wizacja i ceny. Rynek pracy, Opieka społeczna. Kredyt i finanse. Bezpieczeństwo publiczne. Sztuka i nauka. Meteorologia.

Część II.

Miesięcznik Statystyczny Warszawy za miesiąc wrzesień:

1. Przegląd porównawczy ważniejszych danych statyst. 2. Meteorologia. 3. Ruch ludności. 4. Zdrowie Publiczne. 5. Opieka Społeczna. 6. Płonica w Warszawie w roku 1926. 7. Ceny i aprowizacja. 8. Giełda pieniężna. 9. Praca. 10. Bezpieczeństwo Publiczne. 11. Miejskie instytucje finansowe. 12. Dochody i wydatki budżetowe miasta. 13. Ruch budowlany.

Przyjęty przez Warszawę, wzorem miast włoskich, typ miesięcznika jest naszym zdaniem bardzo celowy, albowiem dąży do zainteresowania tą publikacją możliwie najszerszych kół społeczeństwa, dla których zestawienia liczbowe są dość odstrasające, a w każdym razie zbyt jednostajne. Dlatego też urozmaicenie treści miesięcznika artykułami poświęconymi poszczególnym zagadnieniom życia stolicy, zewnętrznie dość bogata i ładna forma wydawnictwa (ładne ilustracje, dobry papier i wyraźny druk) zachęcają do przeglądania tego wydawnictwa.

Jedyny zarzut, który można uczynić „Kronice Warszawy” jest ten, że jej dwie części: część ogólna i część statystyczna są ze sobą dość luźno związane. Chociaż w części pierwszej przeważnie, w dziale z życia stolicy, omawia się liczby ogłaszane w części drugiej „Miesięcznik Statystyczny” ma się jednakże wrażenie, że część I-sza i część II-ga są ze sobą dość mechanicznie związane.

Dla zainteresowania liczbami statystycznymi i dla ułatwienia czytelnikowi ich zrozumienia, uważamy za konieczne, poza podawaniem liczb również i ich równoległą analizę bezpośrednio przy odnośnych tablicach chociażby bardzo ogólnikową, od czasu do czasu bardziej szczegółową.

Wówczas czytelnik nieobznajmiony ze statystyką i nieprzyzwyczajony do korzystania z liczb stopniowo byłby wciągany do zagadnień, oświecanych przez statystykę miejską w formie liczb oraz wyjaśnień do nich.

Kwartalnik Statystyczny wydają: Bydgoszcz, Częstochowa i Przemyśl a również niektóre miasta wydające miesięczniki statystyczne faktycznie ogłaszają je co 3 miesiące, to jest: w rzeczywistości wydają je kwartalnie jak na przykład Sosnowiec.

Treść kwartalników jest naogół zbliżona do treści miesięczników, to jest zawiera zestawienia dotyczące poszczególnych miesięcy, lub też czasem kwartału w jego całości. Oryginalną formę wydawnictwa ma Toruń a mianowicie poza ogłaszaniem danych w Miejskiej Gazecie Urzędowej, w roku 1924 był wydawany co pół roku a w 1925 1 raz „Wykaz Statystyczny Miasta Torunia”,

który właściwie zawiera sprawozdanie z działalności władz miejskich w okresie sprawozdawczym, przyczem działalność ta jest ujętą w liczby często nawet w formie tablic z uwzględnieniem szeregu zjawisk związanych z działalnością władz miejskich, a mających ogólniejsze znaczenie.

Dane te były rozgrupowane w wykazie według wydziałów, do których poszczególne sprawy należały. Mamy więc dane dotyczące: 1) Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego 2) Wydziału Opieki Społecznej, 3) Wydziału Ubezpieczeń, 4) Wydziału Rolniczo-Handlowego, 5) Wydziału Statystycznego, prasowego i teatrów miejskich. 7) Wydziału Wojskowego, 9) Rzeźni Miejskiej, 10) Wydziału Ogrodów Miejskich, 11) Wydziału Budownictwa Miejskiego, 12) Wydziału Rach.-Kasowego, 13) Wydziału Podatkowego, 14) Wydziału Szkolnego, 15) Straży pożarnej, i czyszczenia miasta, 16) Urzędu Stanu Cywilnego, 17) Książnicy Miejskiej im. Kopernika. Dane Państwowego Pośrednictwa Pracy i t. d.

Ten sposób ułożenia naogół ciekawej i dość obszernej treści jest może praktyczny z punktu widzenia orjentowania się w pracach poszczególnych wydziałów, jednakże dla szerszej publiczności jest dość niewygodny. W każdym razie jednak ogłaszanie liczb w takiej formie jest daleko lepsze niż całkowite ich pomijanie.

Sumarjusz wszelkich prac w formie zestawień rocznych jest zwykle ogłaszany przez miasta w rocznikach statystycznych poszczególnych miast.

Roczniki te wydają: Warszawa, (od 1877 r.), Łódź, Łuck, Poznań (1921), Kraków (1887 ostatni będący w posiadaniu Biblioteki Głównego Urzędu Statystycznego z roku 1912), i Lwów (od r. 1871). We Lwowie ostatni rocznik był wydany w roku 1915: W czasie przeprowadzania ankiety t. j. w roku 1925 był w opracowaniu rocznik skrócony za czas do roku 1915 lecz dotychczas jeszcze się nie ukazał. Kraków normalnie wydaje rocznik, co dwa lata, jednakże po wojnie żaden rocznik jeszcze nie został wydany.

Systematyczne wydawanie roczników jest naszym zdaniem nieodzownym postulatem prawidłowego funkcjonowania miejskich biur statystycznych w większych miastach, dlatego też uważamy, że Kraków i Lwów powinny możliwie rychło wydać roczniki z uwzględnieniem chociażby w ogólnych liczbach dat odnoszących się do przerw w wydawnictwie, rocznika a następnie systematycznie i regularnie wydawać każdego roku rocznik statystyczny.

Wydawane roczniki możemy podzielić na 2 typy: typ ogólny zawierający jedynie zestawienia i tablice statystyczne, oraz typ specjalny, który znajdujemy w Łucku i Grodnie.

W Łucku w pracy „Łuck w świetle cyfr i faktów” przeważną część rocznika stanowi tekst dotyczący rozmaitych zagadnień.

W roczniku tym znajdujemy między innymi krótki opis historyczny miasta

Łucka, osobliwości godne widzenia, życie społeczne w mieście Łucku, (działalność towarzystw społecznych i oświatowych, ich skład, stronnictwa polityczne, pisma, Sokół w Łucku itd.) starania miasta Łucka o połączenie ze światem, uwagi o rzece Styrze, jako arterji komunikacyjnej, dane dotyczące Miejskiej Kasy Oszczędności; dział informacyjny miejski), lekarze, adwokaci, notariusze, apteczki, apteki, składy apteczne i poszczególne sklepy, inne sklepy według typów, ambulatorja, szpitale i t. d. i wreszcie na końcu dział statystyczny, o treści którego mówiliśmy omawiając poszczególne działy statystyki.

W Grodnie „Przegląd Statystyczny Miasta Grodna“ za lata 1921 do 1923, zawiera również znaczną ilość tekstu, przyczem jednak tekst ten omawia, przeważnie w zwartej formie, dane ogłoszone w odnośnych tablicach.

Powyższe dwa typy roczników, Łucka z bardziej ogólnymi artykułami i Grodna ze słownem wyjaśnieniem do tablic, uważamy za wzory godne do naśladowania dla roczników mniejszych miast.

Co do technicznej strony wydawnictw statystycznych miast, to jest ona bardzo różnorodna. Niektóre z nich jak na przykład Białystok dla swego tygodnika mają wydrukowaną treść nagłówków i boczków tablic, a liczby są wstawiane odręcznie. Inne miasta jak na przykład Przemyśl i Lublin wydają swoje miesięczniki, względnie kwartalniki, drogą odbijania na powielaczach. Pozostałe miasta ogłaszają je w formie drukowanej.

Jakież ogólny wniosek możemy wyciągnąć co do pożądanego charakteru miejskich wydawnictw statystycznych?

Miasta powinny podawać możliwie co tydzień bieżące dane w formie notatek do prasy codziennej, aby szybko zostały ogłaszane i zaznajamiały szerokie koła publiczności z odnośnymi zjawiskami, a także i z pracami wydziałów i referatów statystycznych, albowiem przychylny stosunek publiczności może spowodować rozszerzenie zakresu prac, drogą przyznania poszczególnym wydziałom względnie referatom statystycznym większych środków materialnych. Jednakże opieranie się wyłącznie na prasie ogólnej nie może uczynić zadość wymaganiom, które stawiamy biurom a nawet referatom statystycznym bardziej więc szczegółowe dane powinny być opracowywane i ogłaszane w specjalnem wydawnictwie miejskiem, przyczem typ tego wydawnictwa powinien być inny dla dużych miast a inny dla miast mniejszych.

Większe miasta powinny wydawać, naszym zdaniem, miesięczniki tego typu co Warszawa, jednakże z szerszem omówieniem liczb statystycznych, o czem już wspomnieliśmy wyżej, mówiąc o „Kronice Warszawy“, a pozatem co rok miasta te powinny wydawać rocznik statystyczny typu ogólnego, to jest zawierający tylko zestawienia i tablice statystyczne.

Poza tem specjalne opracowania w bardziej szczegółowej formie i bezwzględnie z analizą ogłaszanych liczb, winny być publikowane w oddzielnem wydaw-

nictwie, jak to uczyniła Warszawa co do danych o spisie nieruchomości w 1919 r. i jak zamierza ogłosić dane o ruchu naturalnym ludności w ostatnim dziesięcioleciu.

Mniejsze miasta powinny wydawać kwartalnik statystyczny, w którym publikowane byłyby jedynie zestawienia i tablice statystyczne, gdyż w mniejszych miastach, wskutek braku materiałów, ludzi i środków, publikowanie co kwartał również i artykułów, byłoby może ponad siły. W roczniku natomiast lub dwuroczniku należałoby ogłaszać zestawienia statystyczne oraz artykuły, któreby omawiały poszczególne zagadnienia życia miejskiego, w szczególności liczby ogłaszane w roczniku.

W tej formie roczniki mniejszych miast mogłyby znaleźć szersze rozpowszechnienie wśród ludności tych miast oraz byłyby łatwiej przez nią zrozumiane.

Na swoje wydawnictwa statystyczne miasta winny położyć specjalny nacisk, albowiem jak już wspomnieliśmy wyżej, tylko tą drogą opracowane materiały stają się dostępne dla szerszego ogółu i tylko z tych wydawnictw sędzi się przeważnie o wynikach prac wydziałów względnie referatów statystycznych poszczególnych miast.

PRACE NIESTATYSTYCZNE.

Poza pracami czysto statystycznymi, biura względnie referaty statystyczne wykonują cały szereg prac, które są mniej lub więcej związane z pracami statystycznymi, albo też nie pozostają z nimi w żadnym związku.

W ankiecie rozesłanej przez Główny Urząd Statystyczny w roku 1925 było specjalne pytanie, czy poza pracami statystycznymi, wydziały, biura i referaty spełniały czynności natury odmiennej i jakie. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi, ułożyliśmy następujący wykaz czynności niestatystycznych dokonywanych przez poszczególne biura względnie referaty statystyczne:

BIURA STATYSTYCZNE.

Warszawa. Prowadzi biuro adresowe.

Łódź. Rejestracja wyborców do Sejmu i Senatu, oraz zorganizowanie biur wyborczych.

Sosnowiec. Nic.

Lublin. Nic. Do roku 1920 prowadziło biuro adresowe.

Łuck. Prowadzi biuro adresowe.

Bydgoszcz. 1) Stale prowadzi względnie uzupełnia listy wyborcze wraz z kartoteką.

2) Roczne zestawienie wykazów obywateli (około 5.000 osób) miasta Bydgoszczy jako kandydatów na ławników i sędziów niezawodowych dla sądów.

3) Zestawienie właścicieli bydła rogatego, koni i oszacowania ich według przepisów o ustawie o zaraźliwych chorobach bydła, dla opłacenia ubezpieczenia.

4) Zestawienie i opracowanie sprawozdań administracyjnych całego zarządu miasta.

5) Stwierdzenie i zestawienie wykazu personelu rolnego.

6) Stwierdzenie posiadaczy samochodów.

7) Zestawienie list emigrantów.

8) Spis domów (nieruchomości) w sprawie czyszczenia ulic.

9) Likwidacja Urzędu mieszkaniowego.

Poznań. Sporządzanie list wyborczych i administracyjne prowadzenie wyborów. Wydział złączony jest w osobie Dyrektora z oddziałem prasowym i wydawniczym.

Kraków. Spisy i kataster wyborców do Sejmu i Rady miejskiej.

Lwów. Sporządzanie periodyczne list przysięgłych i wyborców.

REFERATY STATYSTYCZNE.

Włocławek. Zaświadczenie rachunków, prowadzenia działu informacyjnego i udzielanie informacji.

Kalisz. Stwierdzanie wiarygodności cen w rachunkach podawanych instytucjom państwowym i prywatnym z cenami notowanymi na rynku miejscowym.

Częstochowa. Brak danych.

Białystok. Nic.

Grodno. Sporządzanie list wyborczych, ewidencja zwierząt pociągowych, wydawanie świadectw zgody magistratu na prowadzenie zakładów handlowych i przemysłowych i cały szereg sporadycznych lub mniej więcej ciągłych spraw związanych z wydziałem administracyjnym.

Wilno. Biuro adresowe.

Brześć nad Bugiem. Sporządzanie różnych wykazów dla władz.

Równe. Brak danych.

Gnieźno. Ewidencja koni wojskowych, reklamacje wojskowe, urząd rozjemczy dla spraw najmu, sąd zawodowy i administracja nieruchomości miejskich.

Toruń. Nic.

Najczęściej biura względnie referaty statystyczne są obarczone sporządzaniem list wyborczych tak do rady miejskiej jak i do ciał prawodawczych. Prace te były powierzane wydziałom statystycznym w Łodzi, Bydgoszczy, Poznaniu, Krakowie, Lwowie i Grodnie.

Prace biur statystycznych w tej dziedzinie nie zawsze ograniczały się nawet na sporządzaniu list wyborczych. W Poznaniu znajdujemy wzmiankę, że administracyjne prowadzenie wyborów, również należało do biura statystycznego.

Praca ta stoi w bardzo luźnym związku z pracami statystycznymi, opierając się tylko częściowo na wykazach ludności posiadanych przez biura względnie referaty statystyczne. Wobec tego, że prace te muszą być wykonane w bardzo szybkim czasie, hamują one wówczas prawie całkowicie działalność biur względnie referatów statystycznych, dlatego też ich przydzielanie biurom względnie referatom statystycznym nie jest naszym zdaniem pożądane, tembardziej, że dla sporządzenia list wyborczych zupełnie nie są potrzebne wiadomości statystyczne, ale przeciwnie, pewna praktyka administracyjna, której urzędnicy biur statystycznych mogą zupełnie nie posiadać.

Poza sporządzeniem list wyborczych na wydziałach statystycznych niektórych miast ciąży sporządzanie innych list, jak na przykład: list przysięgłych we Lwowie a w Bydgoszczy list ławników i sędziów niezawodowych.

Dość często wydziałom statystycznym jest powierzane również prowadzenie biur adresowych. Znajdujemy to w Warszawie, Łucku i Wilnie. Biura adresowe nie są również, naszym zdaniem, ściśle związane z pracami statystycznymi miast, dlatego też należałoby powierzyć prowadzenie biur adresowych innym wydziałom np. wydziałowi ogólnemu, lub administracyjnemu, a w każdym razie, o ileby prace te wchodziły do kompetencji wydziału statystycznego, personel biura adresowego powinien być zupełnie odrębny jak to jest na przykład w Warszawie.

W Włocławku i Kaliszu referaty statystyczne sprawdzają rachunki przedstawiane instytucjom państwowym i prywatnym, z cenami notowanymi na rynku miejscowym. Prace te tylko w części opierają się na statystyce cen, a w zasadzie wymagają znajomości przepisów rachunkowych i formalno - kasowych, dlatego też są zupełnie niepotrzebnie powierzane referatom statystycznym.

Poza temi pracami, związanymi mniej lub więcej z materiałami posiadanymi przez biura względnie referaty statystyczne, powierzane im są prace nie stojące w żadnym związku z ich zasadniczą kompetencją, w Gnieźnie np.: ewidencja koni wojskowych i administrowanie nieruchomościami miejskimi; w Grodnie; wydawanie świadectw zgody magistratu na prowadzenie zakładów handlowych i przemysłowych itd.; możemy przytem stwierdzić, że prace tego ostatniego typu są bardziej rozpowszechnione w referatach niż w biurach statystycznych, co jest zupełnie zrozumiałe, albowiem referaty statystyczne, będąc mniej usamodzielnione i wchodząc w skład innych wydziałów, muszą wykonywać prace powierzane im przez kierownictwo odnośnych wydziałów, a wobec tego, że wydziały te obejmują cały szereg spraw, to część ich zwykle zostaje przekazana i referatom statystycznym, chociaż niema nic wspólnego ze statystyką.

Dla statystyki więc korzystniejsze jest możliwie jak najdalej idące wyodrębnienie z innych wydziałów, tak aby główną podstawą prac biur względnie referatów statystycznych pozostawała statystyka a nie inne sprawy.

Zapatrując się wogóle bardzo krytycznie na powierzanie biurom względnie referatom statystycznym innych prac niż statystycznych, gdyż jest to niekorzystne tak dla statystyki jak i dla spraw poruczonych referatom statystycznym, moglibyśmy jednak w pewnych wypadkach pogodzić się z takim narzuceniem prac postronnych referatom statystycznym, jeżeliby łącznie z tem szło równocześnie zwiększenie personelu biura względnie referatu statystycznego. Wówczas przynajmniej, prace statystyczne nie ucierpiałyby zbyt. W rzeczywistości jednak, przy składzie osobowym bardzo szczupłym, wykonywanie prac obcych statystyce uniemożliwia dokładne opracowywanie danych statystycznych, czasem nawet aż do kompletnego unieruchomienia prac statystycznych, jak na przykład w Tomaszowie, Nowym Sączu i Kielcach. W tem ostatnim mieście, jak to komunikuje magistrat, w budżecie miasta figuruje etat referenta statystycznego, lecz z braku środków, referentowi temu prócz prowadzenia statystyki powierzono również prace dotyczące wszelkich czynności poruczonych magistratowi. W wyniku tego, Kielce opracowują jedynie statystykę cen, jak to widzimy z odnosnych tablic.

Należy przypuszczać, że w związku ze zwiększeniem środków miast, wskutek polepszenia się ich sytuacji finansowej, obecnie biura i referaty statystyczne będą mniej obciążone pracami postronnymi i w większym stopniu będą mogły wykonywać swoje bezpośrednie zadania.

WNIOSKI OGÓLNE.

Jakież ogólne wnioski możemy wyciągnąć z naszych rozważań co do statystyki miejskiej w Polsce?

Biorąc pod uwagę, że statystyka miejska, za wyjątkiem kilku miast, rozwinęła się dopiero po utworzeniu Państwa Polskiego i, że środki, któremi rozporządzały poszczególne biura względnie referaty statystyczne (personel, biblioteka, wydatki na wydawnictwa) są bardzo szczupłe, możemy stwierdzić, że naogół nasza statystyka miejska w miarę możliwości wypełnia swoje zadanie; a nawet niektóre z naszych miast nie ustępują wcale większym miastom zagranicznym.

Zwiększenie środków biur i referatów statystycznych jest koniecznym postulatem ich dalszego pomyślnego rozwoju. Konieczne byłoby również ujednostajnienie zakresu prac poszczególnych miast, albowiem, jak mogliśmy się przekonać przy omawianiu poszczególnych działów statystyki, dziś różnorodność metod zbierania i opracowywania poszczególnych działów statystyki jest bardzo wielka. Należałoby więc opracować schemat minimalnych danych, które powinny być zbierane i opracowywane przez większe miasta, a drugi schemat dla miast mniejszych. Takie ujednostajnienie zakresu minimalnych prac

poszczególnych wydziałów, biur i referatów statystycznych umożliwiłoby następnie porównanie danych poszczególnych miast, co ma się rozumieć wpłynęłoby bardzo dodatnio na całą statystykę miejską, uczyniłoby ją bardziej owocną i miarodajną.

Powyższy schemat powinien być ustalony, naszym zdaniem, przez zjazd statystyków miejskich w porozumieniu z Głównym Urzędem Statystycznym, który jest bardzo zainteresowany w pomyślnym rozwoju statystyki miejskiej.

Zasady statystyki majątku komunalnego.

Statystyka majątku gminnego jest najtrudniejszym działem statystyki finansowej, którego zasady są jednocześnie dotychczas najsłabiej opracowane. Nie ulega też wątpliwości, że te lub inne poglądy, wypowiedziane w tej pracy, mogą napotykać na krytykę. W statystyce konwenanse mają ogromne znaczenie, ponieważ niezwykle trudno jest przeprowadzić ogólne zasady teoretyczne konsekwentnie w praktyce. Wystarczy wspomnieć o trudnościach, związanych przy klasyfikacji z wypadkami granicznymi. Można je zaliczyć i tu i tam. Różne poglądy zawsze znajdą na swą obronę takie lub inne argumenty. W takich wypadkach musi rozstrzygnąć umowa osób kompetentnych. Im prędzej umowy takie będą wprowadzone w życie, tem lepiej dla statystyki finansowej.

I. Zasady ogólne.

Nietylko osoby prywatne, ale i związki prawno-publiczne posiadają majątek, zaciągają też długi. Można więc badać stan majątkowy również państw i gmin. Jednakże cel takich badań jest zupełnie inny, gdy chodzi o majątek osób prywatnych a związku prawno-publicznego. W pierwszym wypadku zależy przedewszystkiem na określeniu majątku czystego, czyli pozostałości aktywów po potrąceniu długów. Tymczasem majątek państwa lub gminy nie może być uważany za ewentualne pokrycie zobowiązań. Określenie majątku czystego jest tutaj bezcelowe; za długi bowiem związków przemysłowych odpowiadają właściwie członkowie tych związków swemi dochodami i majątkami. W razie niewypłacalności państwa dłużnicy nie licytują go, lecz co najwyżej eksploatują jego środki dochodu (podatki, cła) na własny rachunek, nakładając ciężki haracz na ludność. (Turcja przed wojną, Chiny).

Badanie stanu majątkowego związków prawno - publicznych jest więc tylko jednym ze sposobów badania ich gospodarki. Stwierdzając, że jakieś miasto jest bogate lub biedne, nie ma się na myśli tego, że posiada duży lub mały majątek czysty po potrąceniu długów, lecz że posiada wogóle duży majątek. Długów nie bierze się w tym wypadku pod uwagę, ponieważ gminy nie odpowiadają za nie swym majątkiem. Najbogatsze miasta zachodnio - europejskie są jednocześnie najbardziej zadłużone.

Czysty majątek komunalny jest fikcją, a wykazywanie go po wielu możliwych i często dowolnych wyliczeniach prowadzi do błędnych wniosków. Najlepszym przykładem są liczby opublikowane w „Bulletin Annuel des Finances des grandes villes” z 1886 i 1890 r. Statystyka długów i majątków większych miast europejskich publikowana w tem wydawnictwie opierała się na instrukcji znanego statystyka węgierskiego F. Körosi, który był zwolennikiem bilansowego ujmowania stanu majątkowego miast. Z danych wspomnianego „Biuletynu” wynikałoby, że takie m. Drezno (249 tys. mieszk.) było 15 razy bogatsze niż Sztokholm (219 tys. mieszk.), ponieważ czysty majątek Drezna był tyleż razy większy od majątku Sztokholmu. Medjolan musiałby uchodzić za jedno z najbiedniejszych miast, ponieważ wykazuje przewyżkę pasywów.

Z tych względów bilansowe ujmowanie aktywów i pasywów gmin, niezwykle zresztą trudne do ścisłego przeprowadzenia jest bezcelowe, a więc zbędne. Należy natomiast zadowolnić się ściśle określonymi pozycjami wystarczającymi do oceny gospodarki gminnej. Pogląd ten jest zgodny ze stanowiskiem znanych statystyków niemieckich, pracujących w dziedzinie statystyki finansów, dr. O. Mosta i Fr. Zahna. *)

Z tego ogólnego punktu widzenia, motywowanego również i przy szczegółowych rozważaniach, wynikają podane następnie zasady statystyki majątku komunalnego.

2. Znaczenie i zadania statystyki majątku.

Majątek gminy stanowi bardzo ważny czynnik gospodarki komunalnej. Nie tylko jako źródło dochodów, ale w pierwszym rzędzie, jako ta podstawa materialna, która w znacznej mierze uniezależnia gminę, a pośrednio i ogół jej mieszkańców od interesów prywatnych. Następujące przykłady wystarczą do wyjaśnienia powyższej myśli. Budynki szkolne, będące własnością gminy, mogą nie przynosić dochodu, lecz pozwalają na uniknięcie płacenia komornego osobom prywatnym. Tereny, należące do miasta, niezawsze są źródłem dochodu, lecz dzięki nim gmina unika wyzysku spekulantów gruntowych. Oczywiście, odbija się to pośrednio na płatnikach podatków komunalnych.

Im większy jest majątek gminy, tem większa jest jej samodzielność gospodarcza. Z tych względów gminy dobrze gospodarujące oddawna już dążą do skupienia w swych rękach jaknajwiększego majątku. Wystarczy przytoczyć politykę gmin w dziedzinie przedsiębiorstw i zakładów użyteczności publicznej.

*) Art. dr. Fr. Zahn: „Die Finanzstatistik in der Theorie” w „Allgemeines Statistisches Archiv”, tom 14, 1923/24 — zeszyt 4, str. 282.

Dr. Otto Most — „Die Gemeindefinanzstatistik in Deutschland”. Schriften des Vereins für Sozialpolitik. T. 127. 1920.

Badanie składu i rozwoju majątku gminnego jest więc niezmiernie ważne dla zrozumienia i oceny gospodarki komunalnej.

Odpowiednie badania mają istotną wartość tylko wtedy, gdy są przeprowadzane porównawczo w czasie i przestrzeni. Wszelka porównywalność wymaga wspólnej jednostki miary rzeczy porównywanych. Porównywanie majątków nie może się odbywać inaczej; jak tylko przez porównywanie ich wartości, wyrażonej w jednostkach sprowadzalnych do jakiejś jednej miary. Tą zaś jest jednostka pieniężna o określonej wartości.

Zbieranie danych o stanie majątku komunalnego w określonych datach, porządkowanie ich według jednolitego systemu klasyfikacyjnego, porównywanie z analogicznymi danymi z innych lat lub gmin jest zadaniem tej gałęzi statystyki finansowej, która się zowie statystyką majątku komunalnego. Jest to jeden z najtrudniejszych działów statystyki finansów. Trudności są teoretyczne i praktyczne. Trudności teoretyczne wynikają z tego, że zakres pojęcia majątku gminy jest chwiejny, a klasyfikacja nie jest dotychczas ustalona. Co zaliczyć do majątku, w jakiej grupie umieścić ten lub inny obiekt, jaką wartość wykazać — oto kwestje, które często denerwują niejednego statystyka finansów. Do trudności praktycznych należy częsty brak odpowiednich materiałów.

3. Pojęcie prawne majątku gminnego. Majątek gminy w pojęciu statystyki finansów.

Majątkiem w najszczęśliwiejszym tego słowa znaczeniu nazywa się zbiór przedmiotów i praw, posiadających wartość ekonomiczną i będących czyjąś własnością. Wartość ekonomiczną posiada każdy przedmiot lub prawo, mogące przynosić korzyść materialną nietykło danemu właścicielowi, ale również wszystkim tym, którzyby użytkowali dany przedmiot lub prawo.

W zakres tak zdefiniowanego pojęcia majątku wchodzi, jeśli idzie o majątek komunalny:

- 1) wszelkie obiekty nieruchome i ruchome, będące na mocy prawa cywilnego, czy ustaw komunalnych własnością gminy;
- 2) wszelkie prawa użytkowe i majątkowe;
- 3) wszelkie należności.

Do pierwszej grupy należą nietylko domy, place niezabudowane, których właścicielem jest gmina, lecz również ulice, place publiczne, drogi, parki i t. p. Do grupy drugiej oprócz takich praw, jak emfiteuzy, czynsze i t. p., będą należały również służebności. Wreszcie do grupy trzeciej wchodzi nietylko należności z tytułu prawa cywilnego, ale również i takie niewątpliwe należności majątkowe, jak zaległości podatkowe, podatki *) i t. p.

*) K. Th. Eheberg „Grundriss der Finanzwissenschaft“. 2-gie wydanie. Erlangen. 1888, str. 4.

Że podatki mogą być kapitalizowane, dowodzi fakt zaciągania pożyczek wzamian za prawo ściągania określonego podatku przez określony czas.

Już z tego wyliczenia widać, że majątek związków prawno-publicznych różni się wielce ze względu na skład od majątku osób prywatnych. Prawa pobierania podatków, przeprowadzania ulic i dróg publicznych na terytorjum miasta nie może posiadać osoba prywatna. Prawa te opierają się na prawie publicznem. Z drugiej strony gmina może, jak każda inna osoba prawna, nabywać nieruchomości, ruchomości, posiadać prawa majątkowe, należności i t. p. Posiadanie takiego majątku regulują przepisy prawa prywatnego.

Była już mowa o tem, że nie cały wyżej określony majątek komunalny powinien być uwzględniony przez statystykę. Przedewszystkiem należy wyłączyć majątek publiczny. Wynika to już z wyżej omówionego celu statystyki majątku. Statystyka majątku ma być przyczynkiem do poznania gospodarki finansowej gminy. Tymczasem wartość terenów publicznych (ulice, place, ogrody publiczne, skwery, mosty, wiadukty i t. p.) nie wpływa na gospodarkę finansową. Ważną dla statystyki rzeczą jest wiedzieć, jaki obszar zajmują takie tereny, lecz to nie należy do statystyki finansów.

Również takie czy inne kapitalizowanie podatków i wykazywanie w majątku byłoby, pomijając względy zasadnicze, zupełnie bezcelowe. Dla oceny gospodarki finansowej wystarczy znać system podatkowy gminy oraz wpływy z podatków w poszczególnych latach.

Majątek gospodarczy.

Statystyka majątku komunalnego winna dążyć do ujęcia tylko majątku gospodarczego, t. j. takiego, którego posiadanie jest regulowane przez prawo prywatne i który stale wpływa na gospodarkę finansową bezpośrednio przez dostarczanie dochodu w sensie gospodarczym (sprzedaż, dzierżawa, odstąpienie prawa użytkowania), lub pośrednio przez zmniejszanie wydatków.

Związek takiego majątku z gospodarką finansową jest oczywisty. Liczby, wykazujące wartość odpowiednich obiektów, stanowią podstawę oceny stopnia wyzyskania majątku dla dochodów, obrony obywateli gminy przed nadmiernymi podatkami i t. p.

Majątek publiczny.

Otóż, również i z tego punktu widzenia obiekty majątku publicznego nie mogą być uwzględniane przez statystykę finansową.

Miasto nie może sprzedawać ulic lub placów, ani wydzierżawiać ich; nie może też żądać opłat za zwykle z nich korzystanie (np. za przechodzenie). Ten sam charakter mają pomniki, posągi i t. p., ofiarowane formalnie miastu, faktycznie jego mieszkańcom. Chociaż więc jurystycznie jest to majątek gminy, faktycz-

nie trzeba uznać obiekty tego rodzaju jako „res extra commercium“, za majątek społeczny, którym gmina tylko zarządza. *)

Do majątku gminy nie należy również włączać tych obiektów, które stanowią właściwie wspólną własność mieszkańców gminy (np. wspólne, pastwiska, lasy), chociaż tytuł własności należy do gminy.

Również muszą być wyłączone z majątku takie obiekty, jak zbiory muzealne (lecz nie gmachy), galerie sztuki i t. p., ponieważ: 1) zbiory takie należy uważać za obiekty wycofane z obiegu; 2) szacunek ich wartości musiałby być zupełnie dwojmy, szczególnie wobec tego, że zbiory muzealne składają się przeważnie z darów, lub rzeczy kupowanych na warunkach specjalnych.

Urządzenia techniczne na ulicach i placach.

Do majątku zaliczyć jednak należy znajdujące się na ulicach urządzenia techniczne, które nie wynikają ze zwykłego przeznaczenia terenów publicznych. Mowa tu o sieciach szyn lub przewodników tramwajowych, o rurach kanalizacyjnych i t. p. Urządzenia te posiadają określoną wartość, opłaty pobierane za korzystanie z nich zawierają w sobie koszt oprocentowania i amortyzacji kapitału włożonego w budowę, a często również i zysk, słowem, dają dochód gospodarczy.

Trudniejsza jest decyzja co do takich instalacji technicznych, ułożonych na ulicach i placach, jak latarnie, barjery, kraty, ogrodzenia, słupy ogłoszeniowe i t. p. Wartość takich obiektów powinna być wykazana w majątku, rzeczy te, bowiem, mogą być sprzedane, posiadają w każdym razie wartość materialną (żelazo, stal i t. p.), mogą być łatwo zastąpione przez nowe lepsze instalacje. Są to więc wartości, które gospodarka finansowa musi brać pod uwagę.

Majątek administracyjny.

Majątek nieruchomy, który służy do wykonywania właściwych funkcji gminy (np. szkoły, szpitale, przytułki, gmachy urzędowe) czyli t. zw. majątek

*) Pogląd ten jest zgodny ze stanowiskiem dr. O. Mosta (op. cit. str. 70), przyjęto go też prawie powszechnie w praktyce statystycznej. Odmienne stanowisko zajmuje Fr. Zahn, który uważa, że wartość majątku publicznego powinna być również uwzględniona w statystyce majątku ponieważ: 1) tylko w ten sposób dane są zupełne; 2) część długów idzie na roboty związane z majątkiem publicznym (nowe ulice, mosty i t. p.), pominięcie więc w aktywach tego majątku nie pozwala na porównywanie aktywów z pasywami. (Zahn, op. cit. str. 302). Pierwszy argument posiada wartość tylko w razie uznania, że majątek publiczny wchodzi do majątku właściwego gminy, nie może więc służyć za dowód. Z argumentem drugim rozprawia się sam Zahn na str. 323, gdzie mówi: „dla praktycznej statystyki stanu majątkowego wykluczone jest... bezpośrednie przeciwstawianie aktywów pasywowi. Należy się zadowolnić... odrębnym traktowaniem majątku i długów“. Na początku tego rozdziału wykazaliśmy i niemożliwość i brak potrzeby bilansowego ujmowania stanu majątkowego. Argumenty Zahna nie są więc przekonywujące.

administracyjny stanowi główną część majątku gospodarczego. W stosunku do tego majątku przysługuje gminie prawo swobodnego dysponowania, sprzedawania, wdzierżawiania, zamiany. Prawo publiczne nakłada w tym wypadku na gminę tylko obowiązek wykonywania pewnych funkcji (np. liczenia, uczenia), nie mówi natomiast, że musi się to odbywać we własnych budynkach gminy. Dlatego też majątek tego rodzaju nie jest majątkiem wyjętym z obrotu gospodarczego, jak ulice i t. p. Wprawdzie wpływy z opłat szpitalnych, szkolnych i t. p. nie mogą być uważane za dochód z majątku, są to jednakże częściowe lub zupełne zwroty wydatków na utrzymanie tego majątku oraz na wykonywanie funkcji istotnie związanych z urządzeniem danych obiektów.

Fundacje.

Specjalną trudność przy rozpatrywaniu kwestji, co należy do statystyki majątku gminy, sprawiają t. zw. fundacje, t. j. majątki nieruchome lub kapitały, stanowiące oddzielne osobowości prawne, których zarząd jest oddany w ręce gminy i których dochody są przeznaczone na ściśle określoną lub ogólne potrzeby gminne (np. na utrzymanie określonego szpitala lub przytułku). Prawnie obiekty takie nie są własnością gminy, faktycznie jednakże stanowią jej majątek. Liczne i bogate fundacje tak samo mówią o dobrym stanie majątkowym gminy, jak inne obiekty.

Nie należy jednak uwzględniać fundacji, któremi gmina tylko zarządza, których dochody nie idą na potrzeby gminy. To samo dotyczy kapitałów legowanych gminie. Kapitały tylko zarządzane (np. legaty dla służby domowej) nie stanowią części majątku, kapitały, natomiast, z których dochody są przeznaczone na pokrywanie części wydatków gminy, należy włączyć.

Przedsiębiorstwa koncesyjne.

Za specjalny dział majątku należy uważać również przedsiębiorstwa koncesyjne, które na mocy umowy przechodzą w przyszłości na własność gminy bez wykupu. Wprawdzie obecnie nie stanowią one jeszcze bezpośredniej własności gminy, jednakże są to obiekty, o które majątek jej powiększy się w określonym czasie. Dla gospodarki gminnej takie przedsiębiorstwa mają ważne znaczenie i statystyka finansowa nie może ich pomijać. Dla uniknięcia nieporozumień w zestawieniach statystycznych wartości tych obiektów, jak również wartości fundacji, nie należy dodawać do wartości właściwego majątku.

Fundusze bieżące.

Statystyka finansowa powinna dążyć do ujęcia tylko tego majątku, który posiada cechy stałości, t. zn., którego substancja nie służy do pokrywania wy-

datków bieżących lub, który nie znajduje się tylko w chwilowym posiadaniu gminy. Gotówka w kasie gminnej przeznaczona na potrzeby bieżące, stanowi w sensie bilansowym część majątku. W zestawieniu statystycznym nie należy jej jednak uwzględniać, ponieważ nie jest to kapitał stały, określony przez jakąś uchwałę. Gotówka nawet złożona w banku na rachunek bieżący, a więc przynosząca dochód, nie staje się przez to kapitałem stałym.

Z tego samego względu trzeba wyłączyć wszelkie zaległości podatkowe, kaucje, awanse, wpłaty na rachunek przyszłego budżetu, pozostałości kasowe, pożyczki krótkoterminowe z funduszy bieżących i t. p. Jeżeli jednakże z takich sum utworzono drogą specjalnych uchwał określone kapitały lub fundusze, należy je zaliczyć do majątku.

Zaliczanie do majątku różnych przejściowych pozycji prowadziłoby do fałszywych wniosków. Można by np. sądzić, że im większe zaległości podatkowe, tem większy majątek gminy, a więc i lepsza jej sytuacja finansowa, co jest oczywiście niesłuszne.

Prawa użytkowe.

Specjalną grupę majątku stanowią t. zw. prawa użytkowe, czyli prawa do stałego otrzymywania pewnych dochodów z racji pewnych tytułów prawnych, oparte na prawie prywatnem (emfiteuzy, powinności). Naogół statystyka pomija te części majątku w zestawieniach majątkowych. Jest to jednakże niesłuszne. Majątek taki posiada wyraźną wartość ekonomiczną. Skapitalizowany dochód roczny powinien być zaliczony do majątku. *).

4. Klasyfikacja.

Majątek administracyjny i zarobkowy.

W nauce skarbowości dzieli się zwykle majątek związków prawno-publicznych na administracyjny i zarobkowy. Pierwszy służy do wypełnienia właściwych zadań państwa lub gminy (np. domy pod urzędy, szpitale, szkoły i t. p.) drugi ma na celu dostarczanie dochodu, czy to wprost w postaci zysku, czy też ubocznie przez zmniejszenie wydatków. Przeciwno temu podziałowi w statystyce słusznie występuje Fr. Zahn**), wykazując, że w praktyce cały szereg obiektów spełnia jednocześnie i jedną i drugą rolę (w domu szkolnym może być sklep, w domu przeznaczonym na biura — magazyny).

Ważniejszym jeszcze — naszym zadaniem — argumentem przeciwko temu podziałowi jest to, że stosunek związku prawno-publicznego do różnego rodzaju

*) Por. Fr. Zahn, op. cit. str. 322 — 3.

**) Fr. Zahn. Op. cit. str. 321.

przedsiębiorstw lub zakładów przeważnie nie jest jasny. Z natury rzeczy wynika, że przedsiębiorstwa użyteczności publicznej nie powinny być uważane za środek osiągania dochodów, jednakże z drugiej strony, dają one gminom łatwą sposobność obliczania cen w taki sposób, aby otrzymywać czysty dochód. W takiej sytuacji często się zdarza, że w opinii danego związku przedsiębiorstwo nie ma charakteru instytucji zarobkowej, podczas gdy faktycznie przynosi ono dochody. Kiedy indziej znów może być sytuacja odwrotna. Z tego wynika, że podział na majątek administracyjny i zarobkowy jest czysto teoretyczny, w praktyce nie znajduje jednak zastosowania. Dlatego też i statystyka musi go odrzucić.

Klasyfikację majątku należy rozpocząć od cech najważniejszych, przytem możliwie wyraźnych, przechodząc stopniowo do coraz większych szczegółów. Główny podział powinien się opierać na rozróżnieniu formalnego tytułu własności; z kolei najważniejszym podziałem jest podział na majątek administracyjny i przedsiębiorstwa; dalszy podział musi uwzględniać cechy materialne i przeznaczenie obiektów. Niżej podana klasyfikacja oparta jest na powyższych zasadach.

I. Majątek będący bezpośrednią własnością gminy.

A) Majątek administracyjny:

1) Kapitały:

- a) na cele ogólne lub bez określenia celu (np. kapitał zapasowy);
- b) fundusze specjalne (budowlane, ubezpieczeniowe, emerytalne i t. p.);

Dalszy podział pp. a i b według sposobu lokaty:

- aa) kapitały wypożyczone,
 - 11) na hipotekach,
 - 22) w bankach,
 - 33) inne pożyczone,
- bb) w papierach procentowych,
(ew. dalszy podział w/g rodzaju papierów (papiery państwowe, obligacje, listy zastawne))
- cc) akcje,
- dd) gotowizna.

2) Majątek nieruchomy:

- a) w granicach gminy:
 - aa) nieruchomości zabudowane,
 - bb) parcele niezabudowane i place,
 - cc) majątki rolne, fermy,
 - dd) lasy;

b) poza granicami gminy;

(podział jak wyżej)

Ew. dalszy podział p. p. a, b) w/g przeznaczenia nieruchomości:

- aa) nieruchomości dla celów ogólnej administracji,
- bb) szkoły i instytucje kulturalne,
- cc) szpitale i zakłady zdrowotne,
- dd) domy dochodowe i t. d.

3) Inwentarz:

a) martwy:

Dalszy podział na najgłówniejsze grupy według rodzaju przedmiotów:

- aa) maszyny, silniki, przyrządy, warsztaty,
- bb) tabor: trakcja konna i samochody...
- cc) meble,
- dd) dzieła sztuki, biblioteki i t. p.

b) żywy:

Ew. dalszy podział w/g gatunku zwierząt.

4) Zapasy magazynowe (materiały)

(odzież, szczotki, szkła, przybory pisemne i t. p.)

Podział szczegółowy nieważny.

5) Prawa majątkowe:

- a) emfiteuzy;
- b) czynsze,
- c) służebności i t. p.

6) Należności:

B) Przedsiębiorstwa gminne.

- 1) autonomiczne,
- 2) nieautonomiczne,

Dalszy podział w/g przedsiębiorstw. (Schemat podziału majątku każdego przedsiębiorstwa jest podany dalej).

Przedsiębiorstwa przemysłowe.

- a) Wodociągi,
- b) Gazownia,
- c) Elektrownia,
- d) Młyny,
- e) Rzeźnie.

Przedsiębiorstwa transportowe.

- a) Tramwaje,
- b) Autobusy,
- c) Żegluga,
- d) Kolejki i t. p.

Przedsiębiorstwa handlowe.

Przedsiębiorstwa kredytowe.

- a) Lombardy,

- b) Kasy Oszczędności,
- c) Banki i t. p.

Przedsiębiorstwa lokacyjne (wynajmujące miejsca).

- a) Hale Targowe,
- b) Składy towarowe,
- c) Domy dochodowe (tanie mieszkania).

Przedsiębiorstwa widowiskowe.

- a) Teatry,
- b) Kina i t. p.

II. Majątek fundacyjny:

- 1) Kapitały (podział jak wyżej)
- 2) Nieruchomości (podział jak wyżej)
- 3) Prawa majątkowe (podział jak wyżej).

III. Przedsiębiorstwa koncesyjne:

(Podział jak w dziale „Przedsiębiorstwa gminne“.)

Klasyfikacja powyższa majątku komunalnego jest nader szczegółowa. W razie potrzeby można by prowadzić podział jeszcze dalej. Naogół jednakże jest to zbędne. W zestawieniach porównawczych wystarczy nawet znacznie mniejsza szczegółowość. Wogóle wchodzenie w szczegóły musi być uzależnione od celu danego zestawienia statystycznego. Za podstawę należy przytem wziąć zasadę, że im ogólniejsza grupa tem ważniejsza.

Majątek administracyjny.

Majątek administracyjny obejmuje wszystkie obiekty nie należące do majątku przedsiębiorstw. Do przedsiębiorstw zaś należą instytucje, prowadzące działalność gospodarczą w dziedzinie produkcji, handlu, transportu, kredytu i t. d. W dobrze zorganizowanych gminach przedsiębiorstwa są wydzielone z ogólnej administracji i tworzą autonomiczne jednostki, kierujące się zasadami kalkulacji handlowej. Przedsiębiorstwa wydzielone posiadają kapitały zakładowe i obrotowe, sporządzają bilanse i rachunki strat i zysków.

Przedsiębiorstwa stanowią zupełnie odrębne jednostki gospodarcze, rozbijanie więc ich majątku pomiędzy grupy majątku ogólnego nie jest wskazane.

Aby wartość porównawcza danych statystycznych nie zależała od różnic organizacji administracyjnej gmin, należy majątek tych instytucyj, które nie są formalnie wydzielone z ogólnej administracji, posiadać jednakże charakter przedsiębiorstw, wyłączyć i umieścić w dziale „Przedsiębiorstwa“. Przedsiębiorstwa niewydzielone należy jednakże wykazać w odrębnej grupie, ponieważ ten podział jest b. ważny dla orientacji w gospodarce finansowej gminy.

Kapitały.

Do kapitałów, stosownie do tego, co było już mówione wyżej, zaliczać należy sumy pieniężne, utworzone lub tworzące się na podstawie uchwał, określających ich wysokość względnie sposób tworzenia się oraz przeznaczenie. Kapitały tylko przechowywane w bankach (np. w „safesach”), jednakże nie wypozyczone, należy zaliczyć do kapitałów, będących we własnym zarządzie.

Majątek nieruchomy.

Pojęcie majątku nieruchomego obejmuje wszystkie objekty z natury nieruchome oraz te, które z tamtymi są związane stale, czy to przez materialne przytwierdzenie (np. piece przymurowane, przewody wmurowane i t. p.), czy to przez taki związek naturalny z nieruchomością, że usunięcie odpowiednich przedmiotów pozbawiłoby nieruchomość jej przeznaczenia (np. inwentarz żywy i martwy w majątkach ziemskich). Słowem, przy zaliczaniu obowiązywać musi pojęcie prawne nieruchomości. Podział nieruchomości według położenia (w granicach czy poza granicami miasta) jest ważny dla miast, wykazuje bowiem, jaka część wartości nieruchomości danego miasta należy do gminy.

Parcelą niezabudowaną (placem) jest każdy kawałek gruntu, oznaczony numerem hipotecznym, na którym niema stałych budowli (różne prowizoryczne budki, szopy i t. p., nie zmieniają charakteru posesji niezabudowanej). W praktyce najlepszą orientację dają wykazy towarzystw kredytowych lub zakładów ubezpieczeniowych.

Do wartości nieruchomości zabudowanych zalicza się również wartość budynków, postawionych na gruntach publicznych (ulicach, placach publicznych), jednakże bez wliczania wartości placu.

Przy podziale nieruchomości według przeznaczenia należy się kierować cechą przeważającą (np. dom, przeznaczony naogół na biura ogólnej administracji, należy zaliczyć do tej kategorii, chociażby częściowo był zajęty przez sklepy lub skład). Objekty o zupełnie nieokreślonym charakterze musiałyby wejść do grupy różnych.

Inwentarz i materiały.

Do „inwentarzy” w majątku ruchomym należą wszystkie przedmioty, których użycie nie pociąga szybkiego zużycia, wzgl. nie pociąga za sobą koniecznego szybkiego zniszczenia (wozy, samochody, inwentarz żywy, meble, maszyny, lampy, piece przenośne, również biblioteki). Do „materiałów” zalicza się przede wszystkim t. zw. „zapasy magazynowe” t. j. te wszystkie przedmioty, których użycie polega na zużyciu (np. atrament, papier, formularze i druki, zapasy żywności lub paszy, lekarstwa, gwoździe, smary i t. p.) oraz te różne

drobne przedmioty, których użycie jest połączone z szybkim zużyciem. Tutaj należy odzież, bielizna i t. p., różne drobne narzędzia pracy oraz przyrządy (np. pilniki, młotki, pióra, linijki, kałamarze, taśmy do maszyn, stemple, szczotki i t. d.).

Majątek przedsiębiorstw.

Podany wyżej podział przedsiębiorstw na grupy nie ma na celu wykazywania wartości grup, lecz wprowadzenie stałego porządku ugrupowania przedsiębiorstw w zestawieniach. Często dzieli się przedsiębiorstwa komunalne na przedsiębiorstwa użyteczności publicznej t. j. prowadzące działalność gospodarczą, lecz nie obliczone na zysk, oraz zwykle przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe, mające przynosić zyski. Podział ten w statystyce majątku powinien być zaniechany, ponieważ zaliczenie obiektu do jednej lub drugiej grupy byłoby nader dowolne, ze względu na taką lub inną zmianę polityki gminy. Natomiast ważną jest klasyfikacja przedsiębiorstw na monopolistyczne i konkurencyjne. Pierwsze posiadają prawo wyłączności (np. wodociągi, gazownia, tramwaje i t. p.), drugie muszą konkurować z przedsiębiorstwami prywatnymi. Jest to nader ważna różnica, która musi być uwzględniona również i przez statystykę. Przedsiębiorstwa, których eksploatacja jest monopolem gminy należy specjalnie oznaczyć (mon.).

Również i w tym dziale majątku nie należy dążyć do bilansowego przedstawienia aktywów i pasywów. W ogólnym zestawieniu majątku gminy majątek przedsiębiorstw figuruje jako część majątku komunalnego. Już z tego wynika, że nie może być mowy o bilansowaniu. Przedsiębiorstwa bowiem posiadają należności u gminy, gmina u przedsiębiorstw; instytucje gospodarcze otrzymują pożyczki u własnej gminy i t. p. Są to wszystko pozycje rozrachunkowe, które jednakże nie wpływają na ogólną wartość majątku gminnego.

Bilanse przedsiębiorstw są tylko materiałem, który musi ulec dużej przeróbce. Celem tej przeróbki jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jaki majątek posiada gmina w przedsiębiorstwach i jakie długi obciążają ten majątek.

Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie, należy najpierw wyłączyć z aktywów wszelkie należności u własnej gminy, z pasywów wszelkie należności gminy, a następnie dołączyć do majątku pozostałe aktywa, w długach zaś wykazać różnicę, która pozostaje po odliczeniu kapitałów i funduszy własnych przedsiębiorstw oraz zysku.

Wprawdzie w aktywach bilansów przedsiębiorstw mieszczą się różne krótkoterminowe należności, sumy przechodnie, zaliczki i t. p., t. j. pozycje, które naogół zostały przez nas wyłączone ze statystyki majątku, jednakże należy

pamiętać, że w przedsiębiorstwach część kapitału własnego mieści się również i w tych pozycjach, należy je więc zostawić.

Skład majątku przedsiębiorstw wykazuje znaczne różnice zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa. W przedsiębiorstwie rolnem najważniejszą częścią będzie majątek nieruchomy, w handlowym — towary, w kredytowym — należności i t. p. Dlatego też trudno jest ująć wszystkie przedsiębiorstwa w jednym schemacie, dostatecznie charakteryzującym skład majątku każdego z nich.

Statystyka, pragnąca dokładnie przedstawić stan majątkowy przedsiębiorstw, tak, aby ująć ich cechy charakterystyczne musi traktować każde przedsiębiorstwo oddzielnie stosownie do jego właściwości (w tramwajach np. b. ważną rzeczą jest wartość taboru, sieci i t. p., w zakładach ubezpieczeniowych „należności” od tow. reasekuracyjnych i t. p.). Natomiast, zestawienie ogólne musi być dość szerokie, aby ująć wszystkie przedsiębiorstwa; klasyfikacja w takim zestawieniu będzie się więc opierała na cechach czysto formalnych. Jest to klasyfikacja następująca:

- 1) Gotówka, r-ki bieżące, waluty obce, papiery procentowe,
- 2) Nieruchomości,
- 3) Inwentarze,
- 4) Zapasy magazynowe,
- 5) Należności,
- 6) Różne.

Klasyfikacja ta pozwala na dołączanie w razie potrzeby najważniejszych działów majątku przedsiębiorstw do odpowiednich klas majątku ogólnego. W ten sposób można łatwo otrzymać ogólną wartość wszystkich nieruchomości, ruchomości i t. p.

Przy zaliczaniu należy pamiętać, że do „należności” włącza się wszelkie sumy, które z jakiegokolwiek tytułu są należne przedsiębiorstwu od innych osób (sumy u dłużników, weksle, kaucje, awanse i t. p.) z wyjątkiem, oczywiście, należności u własnej gminy.

Do zapasów magazynowanych wejdą również towary. Dział „różne” obejmuje drobne sumy o charakterze czysto buchalteryjnym (np. „przechodnie”), lub też sumy nieoznaczone bliżej.

W zestawieniach statystycznych majątku należy unikać podwójnego liczenia pewnych sum. Zwracaliśmy już uwagę na należności przedsiębiorstw u gminy, również w pasywach przedsiębiorstw mogą być należności gminy; dalej inwentarz ruchomy może być policzony w wartości majątku nieruchomego, oprócz tego wykazany oddzielnie. Odpowiednie materiały muszą więc być podane krytycznemu zbadaniu, szczególnie, wobec tego, że gminy przeważnie nie prowadzą jednolitych spisów majątkowych i odpowiednie dane trzeba czerpać

z różnorodnych źródeł. Należy jednak zaznaczyć, że przy badaniu stanu majątkowego przedsiębiorstw z punktu widzenia gospodarczego, niezależnie od ich stosunku prawnego do gminy, należności u gminy i zobowiązanie wobec gminy muszą być uwzględnione (wyraźnie wyróżnione) dla zbilansowania aktywów i pasywów przedsiębiorstwa.

5. Szacunek majątku.

Przy tak wielkiej różnorodności obiektów, składających się na majątek związku publiczno - prawnego, obliczanie ich wartości musi się opierać na najrozmaitszych metodach. Zasadą ogólną jest to, że wartość majątku musi być wyrażona albo w złocie, albo w walucie, której stosunek do złota jest stały. Zestawienie statystyczne majątku wyrażone w walucie zmiennej, nie ma prawie żadnej wartości, szczególnie, gdy różne obiekty są szacowane w różnych czasach.

Papiery wartościowe należy podawać według ich wartości rzeczywistej, t. j. wartości kursowej, przeliczonej na walutę stałą. Ruchomości w dziale „inwentarza” oblicza się według zwykłych zasad handlowych, biorąc ceny kupna po potrąceniu amortyzacji; w dziale „materiałów” nieużywanych — według ceny kupna, lub kosztu, używanych — według szacunku.

Największą trudność sprawia szacunek majątku nieruchomego. Dążeniem statystyki i w tym wypadku jest podanie realnej wartości majątku w określonej dacie. Jeżeli gmina prowadzi dokładne spisy inwentarza, w których co roku oznacza się wartość nieruchomości po odliczeniu odpowiedniej części na amortyzację, wówczas zadanie statystyka jest względnie łatwe, polega bowiem tylko na wyjaśnieniu znaczenia poszczególnych pozycji oraz podstaw szacunku. Jeśli natomiast — a tak bywa b. często — takiego spisu oszacowanego majątku nie ma, wówczas statystyk musi się posilkować materiałem surowym, zawierającym dane przestarzałe, przybliżone, niepewne. Wówczas statystyka natrafia na nieprzewidywane trudności. Temu też należy w przeważnej mierze przypisać fakt, że statystyka majątków związków publiczno - prawnych jest najbardziej niepewnym i zaniedbanym działem statystyki finansów.

Cena kupna lub budowy nieruchomości niezawsze może służyć za podstawę szacunku, wiadomo bowiem, że ceny nieruchomości w miastach mogą iść nader szybko w górę, tak, że nieruchomość nie tylko przedstawia większą wartość, niż to wykazują sumy po uwzględnieniu amortyzacji, ale bardzo często również większą od sumy wydanej pierwotnie. Gmina zaś nie jest przedsiębiorstwem prywatnym, które może swe nieruchomości amortyzować do 1.

Cena kupna lub budowy jest tylko wtedy odpowiednia dla celów sta-

tystycznych, gdy chodzi o obiekty, nabyte niedawno, w warunkach mniejwięcej tych samych, co w dniach szacowania.

Dlatego też dla statystyki finansowej najlepszym wyjściem z tych trudności byłoby — o ile idzie o budynki — zastosowanie szacunków ubezpieczeniowych, jako najpewniejszych i najbardziej zbliżonych do aktualnej wartości. Dopiero w razie braku odpowiednich danych i w razie niemożności przeprowadzenia faktycznego szacunku, obliczenie wartości majątku nieruchomego musi się oprzeć na cenie kupna (wzgl. kosztu budowy) lub na sumie ostatniego szacunku. Gdyby posiadane liczby nasuwały poważne wątpliwości, wówczas lepiej nawet zaniechać sporządzenia zestawień wartości majątku, niż wprowadzać w błąd osoby, korzystające z danych statystycznych.

Trudności takich nie spotyka się przy obliczaniu wartości przedsiębiorstw wydzielonych. Tutaj bowiem podstawą dla statystyki jest bilansowa wartość majątku, którą każde przedsiębiorstwo jest obowiązane wykazywać co rok. To samo dotyczy przedsiębiorstw koncesyjnych.

Prawa użytkowe kapitalizuje się według przyjętych pod tym względem zwyczajów, biorąc roczny czynsz lub roczną rentę za odsetki od kapitału, który już wówczas łatwo wyliczyć.

6. Materiały.

Specjalną trudność w dziedzinie statystyki majątku komunalnego stanowi brak odpowiednich materiałów. Zasadniczo za materiały służyć powinny księgi inwentarza. *) Jednakże nie wszędzie one istnieją. A poza tem układ takich ksiąg nie zawsze odpowiada potrzebom statystyki.

Gdzie ksiąg inwentarza nie ma, statystyk musi posługiwać się materiałem zastępczym: wykazami nieruchomości gminnych, poszczególnymi księgami inwentarzowymi, bilansami przedsiębiorstw. Sporządzanie w takich warunkach ścisłej statystyki wymaga ogromnej pracy wstępnej, zbierania i krytycznego zbadania materiałów.

Podając wartość majątku komunalnego w pewnej dacie, musi statystyk dążyć do tego, aby wartość ta odpowiadała rzeczywistości. Tu wkracza się w sprawę szacunków. Wykazy gminne zawierają b. często dane przestarzałe, zupełnie nieodpowiadające stosunkom aktualnym (np. wartość nieruchomości). Nasuwa się konieczność przeliczenia.

*) Wprowadzie Roz. Prez. Rzeczp. z dnia 17 czerwca 1924 roku (Dz. Ust. Nr. 51 z roku 1924) nakłada na gminy obowiązek prowadzenia dokładnych ksiąg inwentarza majątku, jednakże nie wydano dotychczas odpowiednich przepisów wykonawczych.

Często, a może i przeważnie, statystyk nie zdoła pokonać tych różnych trudności, gdyż wymagałoby to pracy, którą mogą i powinny wykonywać różne agendy komunalne (sporządzenie inwentarza, szacowanie).

W takiej sytuacji, o ile wogóle sporządzenie mniej więcej prawdopodobnej statystyki majątku (bo i to ma swoją wartość) jest możliwe, nie pozostanie statystykowi nic innego, jak poczynienie odpowiednich uwag i zastrzeżeń przy sporządzaniu zestawienia statystycznego.

**Czy rozporządzenie P. K. L. (Polskiej Komisji Likwidacyjnej)
o wprowadzeniu kurji powszechnej do ordynacji wyborczej Gmin
galicyjskich obowiązuje także w Galicji wschodniej, czy też tylko
obowiązuje w Galicji zachodniej.**

Odpowiedź na to pytanie ma bardzo doniosłe znaczenie, albowiem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zdecydowało się na razie przeprowadzić wybory w Małopolsce według dawnego systemu, nie czekając na uchwalenie nowej ordynacji wyborczej przez Sejm.

Według dawnego systemu austriackiego obowiązywał w dawnej Galicji tak jak w całej Austrii system kurjalny przy wyborach samorządowych, to jest tak przy wyborach gminnych, jak i przy wyborach do sejmów poszczególnych krajów koronnych, jedynie do parlamentu austriackiego w Wiedniu począwszy od roku 1907 Izba posłów była wybierana na zasadzie równego i powszechnego prawa głosowania.

System kurjalny na tem polegał, że prawo wyborcze czynne i bierne mieli tylko obywatele, którzy płacili podatki bezpośrednie w Gminie, inni obywatele udziału przy wyborach nie mieli. Byli więc pozbawieni prawa wyborczego w szczególności robotnicy, którzy z reguły nie płacili podatku bezpośredniego. Wyborców dzielono z reguły na trzy kurje stosownie do wysokości płaconego podatku, a do pierwszej kurji jeszcze ponadto zaliczano całą inteligencję, choćby podatków nie płaciła.

W tym kierunku P. K. L. podjęła zmianę zasadniczą na wzór zmian poprzednio już uchwalonych dla Sejmów poszczególnych krajów koronnych austriackich.

Otóż Polska Komisja Likwidacyjna wprowadziła dla wyborów gminnych kurję powszechną. W kurji powszechnej miały prawo wyborcze wszystkie te osoby, które w innych kurjach prawa wyborczego nie miały.

Dotyczące rozporządzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej z 23 listopada 1918 r. L. 596 zostało ogłoszone w Dzienniku rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej wydanym w Krakowie i rozesłanym 29 grudnia 1918 r., jako Nr. 2. Część II, pod poz. 5. Dosłownie brzmi to rozporządzenie jak następuje:

„Rozszerzenie prawa wyborczego do Rad gminnych.

Rozporządzenie z dnia 23 listopada 1918 r. L. 596/Adm.

„Chcąc zapewnić warstwom społecznym nie mającym dotąd prawa wyborczego do Rad gminnych reprezentację w tychże Radach, postanowiła Polska Ko-

misja Likwidacyjna dodać do obecnych trzech Kół wyborczych, 4-te Koło liczące tyle mandatów, ile ich miało dotychczasowe jedno Koło wyborcze.

1. Prawo wyborcze w 4-tem Kole wyborczem uzyskują pełnoletni obywatele bez różnicy płci, nie mający prawa wyborczego w dotychczasowych trzech Kółach wyborczych, a zamieszkali w gminie od roku, licząc od dnia rozpisania wyborów.

Wobec powyższych postanowień, powołane do Rad miejscowych mogą być także kobiety, nadto także obywatele byłego Królestwa Polskiego, oraz Poznańskiego.

2. *Rady gminne*, które wprowadzą 4-te Koło wyborcze i powołają radnych z tegoż Koła, mają powyższą uchwałę z podaniem imion, nazwisk, zawodu i miejsca zamieszkania radnych przesłać do 14 dni Wydziałowi Administracji P. K. L. w Krakowie do zatwierdzenia."

Za Wydział administracji:

Łasocki mp.

Za Prezydum:

Dr. Ptaś mp.

Zrazu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych było zdania, że rozporządzenie to odnosi się tylko do zachodniej Galicji, to jest do Galicji na zachód od Sanu, a nie odnosi się do Galicji wschodniej, to jest do tej części Galicji, która jest położona na wschód od Sanu.

Zapatrywanie to Ministerstwa nie było urzędownie ogłoszone, ani umotywowane w sposób powyższy, ale wynikało z komunikatów, ogłoszonych w pismach.

W międzyczasie odbył się w Krakowie zjazd Kół miast małopolskich i Śląska Cieszyńskiego, a to w dniu 31 stycznia 1927 r. Na tym zjeździe poruszyłem tę sprawę i wyraziłem zapatrywanie, że Ministerstwo wychodzi z mylnego założenia, jakoby rozporządzenie powyższe Polskiej Komisji Likwidacyjnej obowiązywało tylko dla zachodniej Galicji, bo—mojem zdaniem—Polska Komisja Likwidacyjna objęła rządy we wszystkich ziemiach obecnie należących do Polski, a które dawniej należały do zaboru austriackiego.

Jako poseł do parlamentu austriackiego brałem w czasie przewrotu udział w Zgromadzeniu konstytucyjnem Polskiej Komisji Likwidacyjnej, które się odbyło w Krakowie dnia 28 października 1918 r. Na tem Zgromadzeniu byli obecni posłowie polscy ze wszystkich dzielnic dawnej monarchji austriacko-węgierskiej i wybrano Komisję Likwidacyjną ze wszystkich dzielnic. Komisja ta też powzięła uchwały, które się do wszystkich dzielnic odnosiły.

Wracam do dyskusji, która się odbyła na Zjeździe Miast małopolskich w styczniu 1927 r.

Otóż na tym zjeździe obecny wówczas zastępca Lwowa wiceprezydent, pan Dr. Schleicher wyraził zapatrywanie przeciwne. Odpowiedziałem, że dla wschodniej Galicji był utworzony później Tymczasowy Komitet rządzący, który urzę-

dował za zgodą Polskiej Komisji Likwidacyjnej w niczem kompetencji P. K. L. nie uwłaczając, a skoro Tymczasowy Komitet Rządzący w kwestji prawa wyborczego do Gmin nie wydał żadnych zarządzeń, to niema najmniejszej wątpliwości, że rozporządzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej obowiązuje i dla wschodniej Galicji.

Następnie odbyło się w pierwszych dniach marca b. r. posiedzenie Zarządu Związku miast polskich w Warszawie, na którym to posiedzeniu przedstawiłem rzecz tak, jak była poruszoną na Zjeździe Miast i postawiłem wniosek, ażeby Zarząd polecił Biuru Związku zebranie wszystkich materiałów, odnoszących się do kompetencji Polskiej Komisji Likwidacyjnej i Tymczasowego Komitetu Rządzącego. Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty i zarazem wydelegowano mnie i obecnego na tem posiedzeniu wiceprezydenta miasta Lwowa, p. prof. Chłamtacza w celu wyrażenia swojej opinji w tej sprawie.

W międzyczasie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło uwagę na tę kwestję i poczęło jej bliżej dochodzić.

Biuro Związku też w międzyczasie zebrało materiały, o ile zebrać się dały, bo niestety materiały zachowane w aktach Województwa we Lwowie są niezupełne, a innych aktów niema — muszę się tedy posługiwać także ogłoszeniami w pismach.

Przechodzę do merytorycznego przedstawienia stanu sprawy.

Otóż w aktach urzędowych niema protokołu konstytucyjnego Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Są jednak sprawozdania pism krakowskich o pierwszym Zgromadzeniu konstytucyjnem Polskiej Komisji Likwidacyjnej. I tak w Nowej Reformie z 29 października 1918 r. czytamy:

„Organizacja Komisji Likwidacyjnej.

Po 5-cio godzinnych obradach Komisji ściślejszej, które trwały w przyległej sali, weszli posłowie na salę obrad, poczem poseł Witos otworzył dalszy ciąg posiedzenia odczytaniem uchwalonych przez Komisję ściślejszą następujących rezolucyj:

1) Posłowie polscy do austriackiej Rady Państwa stwierdzają raz jeszcze, że ziemie polskie w obrębie Monarchji austro-węgierskiej, należą już do Państwa Polskiego.

2) Dla ziem tych tworzy się Komisję Likwidacyjną, złożoną z 23 polskich posłów do austriackiej Rady państwa według następującego klucza:

6 członków Polskie Stronnictwo Ludowe,

4 członków Narodowa Demokracja,

4 członków Polska Partja Socjalno - Demokratyczna,

3 członków Polska Demokracja,

1 członek Polskie Stronnictwo Postępowe,

- 1 członek Zjednoczenie Narodowe,
- 2 członków Konserwatyści,
- 1 członek Kat. Ludl.,
- 1 przedstawiciel Śląska.

3) *Polska Komisja Likwidacyjna ma centralną siedzibę we Lwowie i obejmuje bezzwłocznie zarząd następujących działów życia publicznego w zaborze austriackim: Sprawy wojska, milicji i demobilizacji, rolnictwo, oświata, administracja, finanse. sądownictwo, komunikacja, zdrowotność, praca i ochrona społeczna, aprowizacja i ujęcie środków żywności, handel i przemysł, roboty publiczne i kopalnie.*

4) Wybrana Polska Komisja Likwidacyjna wyznaczy ze swego łona Prezydium z czterech przedstawicieli, a to po jednym z P. S. L., N. D., P. P. S. D., i P. P. D. Na czele działów stać będą: przewodniczący desygnowany umownie przez poszczególne stronnictwa, oraz jego dwaj zastępcy,znaczani alternatywnie tak, aby w każdym dziale były reprezentowane bodaj wszystkie główne stronnictwa.

5) Zgromadzenie posłów nie uznaje żadnego mianowania ze strony rządu austriackiego, jakichkolwiek organów likwidacyjnych dla Galicji i Księstwa Cieszyńskiego, a rząd ten może tylko sam siebie reprezentować.

6) Zgromadzenie posłów nie uznaje żadnego kroku władz austriackich w sprawie pokoju i uważa tylko Rząd polski w Warszawie za swoje przedstawicielstwo na zewnątrz, uprawnione do zawierania pokoju.

7) Zgromadzenie posłów wyraża stanowcze żądanie, aby do 10 tygodni zwołany został Polski Sejm konstytuujący, na podstawie demokratycznej oparty, w którym ziemie polskie w Austro - Węgrzech otrzymałyby pełno - prawne zastępstwo ludowe.

8) Zgromadzenie posłów poleca Polskiej Komisji Likwidacyjnej poczynić kroki, aby znieść cenzurę prewencyjną gazet i druków i zaprowadzić swobodę druku, zgromadzeń i stowarzyszeń.

9) Zgromadzenie posłów poleca Polskiej Komisji Likwidacyjnej przeprowadzić powrót do kraju kadr polskich pułków, oraz wszystkich żołnierzy Polaków, a usunięcie z kraju wszelkich wojsk obcych.

10) Polska Komisja Likwidacyjna ma przeprowadzić usunięcie zmilitaryzowania kolei, kopalń i przedsiębiorstw przemysłowych.

11) Wywóz środków żywności z kraju ma zależeć tylko od pozwolenia Polskiej Komisji Likwidacyjnej.

12) Polska Komisja Likwidacyjna przeprowadzi natychmiastowe kroki, celem uwolnienia więźniów politycznych i żołnierzy, więzionych za dezercję.

13) Polska Komisja Likwidacyjna obejmie całą służbę żywnościową w kraju.

Powyższe wnioski uchwalono.

Po tych oświadczeniach uchwalono wniosek posła Stapińskiego, że Prezydium Zjazdu im. Komisji Likwidacyjnej (Witos, Tertilt, Skarbek i Daszyński) aż do ukonstytuowania się tej Komisji prowadzić będzie prowizoryczne agendy w Krakowie, a posła Daszyńskiego, że do pięciu dni stronnictwa będą desygnować delegatów".

W „*Nowej Reformie*“ z 30 października 1918 r., czytamy odezwy Polskiej Komisji Likwidacyjnej do obywateli, które są dalszą konsekwencją powyższych uchwał i dalszem ich wykonaniem.

W aktach P. K. L., znajdujemy odezwy wystosowane wówczas przez Prezydium Polskiej Komisji Likwidacyjnej do wszystkich urzędów, państwowych krajowych i gminnych w Galicji, Wielkiem Księstwie Krakowskiem i na Śląsku, dalej do prof. Dra Lammascha prezydenta ministrów w Wiedniu, do generała hr. Huyna namiestnika we Lwowie, do komendy wojskowej w Krakowie, Przemyśle i Lwowie, do Prezydenta miasta Wiednia etc., z zawiadomieniem o objęciu rządów przez Polską Komisję Likwidacyjną na całym obszarze ziem polskich w obrębie Monarchji austro-węgierskiej, które przypadły Państwu Polskiemu.

W odezwie do urzędów wszystkich czytamy:

„W dniu 28 października 1918 r., zebrało się Zgromadzenie wszystkich posłów polskich do parlamentu austr. w sali Rady miejskiej w Krakowie i powzięło jednomyślnie następujące uchwały:

1) Posłowie polscy do austr. Rady państwa, stwierdzają raz jeszcze, że ziemie polskie w obrębie monarchji austro-węgierskiej należą już do państwa polskiego.

2) Dla ziem tych tworzy się Komisja Likwidacyjna złożona z 23 polskich posłów do austr. Rady państwa.

3) Siedzibą Komisji Likwidacyjnej jest miasto Lwów".

Mniej więcej tej samej treści są wszystkie zawiadomienia z odpowiedniami uzupełnieniami przystosowaniami do odnośnych władz.

Rząd warszawski — o ile mi wiadomo — brał udział przez swoich delegatów na Zgromadzeniu posłów z 28 października 1918 r.

Między odezwami znajdujemy także koncepty odezw wysłanych wówczas do Dra Gałęckiego, byłego ministra dla Galicji w Wiedniu, następującej treści:

„Polska Komisja Likwidacyjna uprasza Waszą Ekscełencję o przyjęcie zastępstwa wszystkich interesów całego byłego zaboru austriackiego w stosunku do niemiecko - austriackiego państwa, jakoteż istniejących jeszcze instytucji i władz byłej monarchji austro - węgierskiej, oraz o wejście w styczność i działanie w ścisłem porozumieniu z przedstawicielstwem tego państwa (uwaga moja: ma być „z przedstawicielstwem Państwa Polskiego“) w sprawach tyjących się całego państwa polskiego w Wiedniu“.

Na tym samym referacie jest także wskazówka, że tej samej treści odezwę wysłano do p. Filipowicza przedstawiciela Państwa polskiego w Wiedniu.

P. Dr. Gałęcki odpowiedział na tę odezwę w sposób następujący: „Wie-deń dnia 14 listopada 1918 r., L: 1/P — K — L. Pełnomocnictwo Polskiej Ko-misji Likwidacyjnej:

„Potwierdzając odbiór cennego pisma z dnia 12 b. m., którem Światne Pre-zydjum raczyło mi powierzyć zastępswo *wszystkich interesów całego byłego za-boru austriackiego* w stosunku do niemiecko - austriackiego państwa, jakoteż istniejących jeszcze instytucyj i władz bylej monarchji austro - węgierskiej, *pozwalam sobie donieść, że zastępstwo to przyjmuję i że zgodnie z wyrażonem w powyższem piśmie życzeniem wszedłem w styczność z tutęjszem Przedstawi-cielstwem Państwa polskiego i działałem w ścisłem z niem porozumieniu w spra-wach tyjących się całego państwa.*

Gałęcki, mp.

Światne Prezydium Polskiej Komisji Likwidacyjnej“.

Dla zyskania materiałów w tej sprawie odniosłem się do Biura Prezydjal-nego Magistratu miasta Krakowa, które mnie odesłało do p. Dra Sarneckiego, obecnego Dyrektora Biura Statystycznego m. Krakowa, ze względu na to, że w czasie tworzenia Polskiej Komisji Likwidacyjnej był przydzielony z ramienia Magistratu, razem z naczelnikiem wydziału p. Drem Rudolfem Sikorskim, do biu-ra prezydjalnego Komisji Likwidacyjnej.

Otóż od p. Dra Sarneckiego otrzymałem w dniu 31 marca 1927 r., na-stępujące wyjaśnienie:

„Kiedy jesienią 1918 r. Rząd Warszawski przystąpił do objęcia pod swą władzę ziem b. zaboru austriackiego, a na swego przedstawiciela dla tych obsza-rów desygnował ks. Czartoryskiego, został do służby prezydjalnej przy boku te-goż Delegata Rządu powołany ówczesny st. radca Magistratu Dr. Rudolf Si-korski, a wraz z nim i ja, w charakterze referenta zorganizować się mającego Biura Prezydjalnego.

„Po upadku koncepcji z ks. Czartoryskim i utworzeniu Polskiej Komisji Li-kwidacyjnej, pozostałem z Drem Sikorskim w Biurze Prezydjalnym tejże Ko-misji, gdzie przebyłem okres jej istnienia, następnie okres istnienia Komisji Rzą-dzącej do chwili utworzenia Generalnej Delegatury Rządu i przeniesienia tej ostatniej do Lwowa.

„Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Polska Komisja Likwidacyjna stwo-rzona była jako tymczasowa władza państwowa dla całego b. zaboru austriac-kiego, a nie tylko dla Galicji zachodniej i Śląska.

„Przemawiają za tem następujące okoliczności:

„1) W zetknięciu z członkami P. K. L., odbierałem zawsze niewątpliwe wra-żenie, że uważają oni tę instytucję za surogat rządu dla całego tego obszaru,

który dotąd większość ich reprezentowała w austr. Radzie Państwa, zatem do całej Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

„2) Z powodu wypadków wojennych na wschodzie, P. K. L. organizowała tamże administrację z konieczności tylko pośrednio, t. j. za pośrednictwem osobistości, które występowały jako łączniki między nią a połacią kraju, zajętą przez operacje wojenne.

„Osobistości te, jak np. obecny gen. Sikorski, hr. Skarbek i inni, niejednokrotnie z powodu operacji wojennych drogą powietrzną przybywali na posiedzenia P. K. L. w sprawach dotyczących wschodu.

„3) Poza P. K. L. we wschodniej Galicji nie było żadnej innej władzy polskiej, a to właśnie dlatego, że władzą taką była tylko P. K. L.

„4) Podczas inwazji ukraińskiej nie kto inny, tylko P. K. L. organizowała wyprawę z odsieczą (gen. Roja) i to nie w formie jakiejś zaimprozowanej akcji ochotniczej, ale wykonując imieniem Państwa jedno z przysługujących mu nad tem terytorjum praw suwerennych, jakim jest organizacja i użycie siły zbrojnej.

„Wschodnia Galicja w sprawach wojskowych odnosiła się do P. K. L. w różnej formie, a zatem i przez liczne delegacje, które, manifestując jednolitość ziem b. zaboru austriackiego, wyraźnie na tej podstawie niejednokrotnie w mej obecności *żądały* od P. K. L. dopełnienia ciężącego na niej jako władzy *obowiązku* i wysłania potrzebnych posiłków.

5) Z chwilą oswobodzenia ziem b. zaboru austriackiego, ja pisałem zarys rozporządzenia P. K. L. w sprawie objęcia przez Polskę w swój zarząd wszystkich b. austriackich kolei na całym obszarze Galicji i Śląska, który to szczegół najdokładniej pamiętam.

„To są okoliczności, które zdaniem mojem przemawiają za tem, że właściwość terytorjalna P. K. L. obejmowała nie wyłącznie Galicję zachodnią, lecz cały b. zabór austriacki, zatem całą b. Galicję i Śląsk Cieszyński.

„Że P. K. L. nie mogła chwilowo wykonywać w całej pełni swej władzy na ziemiach wschodniej Galicji, pochodzi to stąd, że ziemie te przez szereg miesięcy były terenem walki orężnej“.

Uchwały Polskiej Komisji Likwidacyjnej, co do powierzenia częściowo władzy Tymczasowemu Komitetowi rządzącemu, niema, przynajmniej takiej uchwały Biuro Związku Miast nie dostarczyło mi, widocznie jej nie mogło znaleźć. W drukowanym dzienniku rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, który się znajduje w Magistracie miasta Krakowa i rozpoczyna się od rozporządzenia ogłoszonego 6 grudnia 1918 r., część II. Nr. 1, również nie znalazłem żadnego rozporządzenia Polskiej Komisji Likwidacyjnej co do utworzenia Tymczasowego Komitetu Rządzącego. W aktach Tymczasowego Komitetu Rządzącego również niema wzmianki o takiej uchwale Polskiej Komisji Likwidacyjnej.

Odpisy wierzytelne wydanego drukiem zbioru rozporządzeń tegoż Komite-

tu za czas od 26 listopada 1918 r., do 21 stycznia 1919 r., posiadam i ponadto posiadam odpisy wierzytelne protokółów z posiedzeń tegoż Komitetu — pierwszy protokół jest z 24 listopada 1918 r., a ostatni protokół z 27 stycznia 1919 r.

Osobnego dziennika rozporządzeń Tymczasowy Komitet Rządzący nie wydawał.

Nie znajduję—jak już wyżej podałem—między rozporządzeniami T. K. Rz. uchwały, na mocy której Tymczasowy Komitet Rządzący został ukonstytuowany, tak, że pod tym względem niema żadnych źródeł urzędowych. Pierwsze rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego zamieszczone w zbiorze powyżej powołanym jest z 26 listopada 1918 r.

Rozchodzi się o to, 1) czy Tymczasowy Komitet rządzący arogował (przywłaszczał) sobie władzę wykluczającą rządy Polskiej Komisji Likwidacyjnej na pewnym obszarze, a w szczególności na obszarze wschodniej Galicji i 2) czy wobec tego i wskutek tego Władza Polskiej Komisji Likwidacyjnej z chwilą powstania Tymczasowego Komitetu rządzącego nie odnosiła się więcej do wschodniej Galicji.

Otóż przedewszystkiem zaznaczam, że Polska Komisja Likwidacyjna miała wszelkie cechy władzy legalnej, została bowiem utworzoną na Zgromadzeniu narodowym wszystkich posłów polskich przy współudziale i za współwiedzą Rządu warszawskiego. Rząd warszawski nigdy przeciw temu żadnego zarzutu nie czynił, że P.K.L. na cały zabór austriacki rozciąga swoją władzę, a wykonywał tę władzę legalnie, zawiadamiając o tem dotychczasowe władze austriackie i utrzymując nadal dla pertraktowania z austriackim rządem odnośnie do dawnego zaboru austriackiego i dla zastępowania ziem tego zaboru zastępstwo w Wiedniu, które było uznawane przez Rząd polski i współdziałało z Rządem polskim.

P. K. L. zupełnie wyraźnie oświadczyła, że jest władzą ustawodawczą i wykonawczą na całym obszarze dawnego zaboru austriackiego i że to czyni w interesie państwa Polskiego i dla Państwa Polskiego. Jedynym więc czynnikiem, który mógł zmienić kompetencję Polskiej Komisji Likwidacyjnej mógł być tylko Rząd polski, a Rząd polski takiego ograniczenia nie wydał.

Zakres działania Tymczasowego Komitetu rządzącego absolutnie nie może tedy być tak tłumaczonym, jakoby Tymczasowy Komitet Rządzący był powołany do znoszenia lub ignorowania rozporządzeń i uchwał Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Tymczasowy Komitet Rządzący też sobie takich praw nie arogował (nie przywłaszczał) wcale, jak to jest widocznem z jego uchwał, które poniżej przytaczam, lecz widocznie działał w przeświadczeniu, że w czasie niebezpieczeństwa, na jakie wschodnia Galicja była narażona jest potrzebnym Tymczasowy Komitet Rządzący i stąd nazwa tymczasowy i że sprawuje rządy

w porozumieniu z P. K. L. i za zgodą P. K. L. ale nie przeciw P. K. L. i w sprawach ważniejszych porozumiewał się z P. K. L.

Pierwsze rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego jest datowane 26 listopada 1918 r. i reguluje obowiązek służby wojskowej, podając na wstępie, że czyni to, „celem uzupełnienia siły zbrojnej narodowej we wschodniej Galicji na czas niezbędnej potrzeby”. — Za Tymczasowy Komitet Rządzący są podpisani jako prezes Dr. Adam i jako referent wojskowy Dr. Dubanowicz.

Drugie rozporządzenie jest z 29 listopada 1918 r. — podpisany jako prezes Dr. Adam jako referent sądowy Dr. Stahl. Opiewa ono: „1) Wszelkie ustawy i rozporządzenia obowiązujące w Galicji, jako części byłej monarchji austro-węgierskiej, obowiązują i nadal do czasu, kiedy przez upoważnioną do tego władzę zostaną uchylone, zmienione, lub ich wykonanie wstrzymane”.

2) Wyroki sądowe głoszone będą „w imieniu prawa”.

Lwów, dnia 29 listopada 1918 r.

Za Tymczasowy Komitet Rządzący:

Dr. Ernest Adam, prezes.

Dr. Leopold Stahl, referent sądowy.

To drugie rozporządzenie jest ważne, ponieważ na tem rozporządzeniu opiera się orzeczenie Sądu Najwyższego, o którym poniżej jeszcze będzie mowa.

Co do wprowadzenia 4-tej kurji do ordynacji wyborczej do Rad gminnych — Tymczasowy Komitet Rządzący nie wydał żadnego rozporządzenia. Fakt ten jest bardzo ważnym i wnioski z tego faktu poniżej wyprowadzam.

Nie przytaczam tutaj treści wszystkich rozporządzeń Tymczasowego Komitetu Rządzącego, ponieważ one nie zawierają co do materji, o którą się rozchodzi — żadnej wzmianki. Nadmieniam tylko, że miejscami określają obszar, na którym poszczególne rozporządzenia mają obowiązywać, jako okrąg Sądu apelacyjnego we Lwowie.

Poza odpisem wierzytelnym zbioru rozporządzeń dostarczyło mi Biuro Związku — jak już wyż. podałem — z aktów Województwa lwowskiego także odpisy protokółów z posiedzeń Tymczasowego Komitetu Rządzącego, które miejscami rzucają pewne światło na stosunek Tymczasowego Komitetu Rządzącego do Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Odnośne ustępy ważniejsze poniżej cytuję:

W protokóle z 24 listopada 1918 r. czytamy:

„Pan Skarbek stawia wniosek, by ze względu na konieczność rozdzielenia kompetencji T. K. Rz. i P. K. L. odnośnie do agend b. Namiestnictwa wysłać trzech delegatów do P. K. L. dla uniknięcia zamętu pod względem podziału terytorjalnego.

Pan Loewenherz wskazuje na konieczność porozumiewania się z P. K. L. jak i z Rządem warszawskim.

Pan Hausner:

„Wobec braku łączności musimy stanąć w obecnej chwili na stanowisku, że T. K. Rz. jest ciałem rządzącym. Ze względu jednak na to, że na naszym terenie równocześnie prowadzi się wojna z Ukrainą, trzeba koniecznie wejść w kontakt z Rządem warszawskim, by ustalić, kto prowadzi wojnę z Ukraińcami”.

Wnioski te nie zostały załatwione.

W protokóle z posiedzenia Tymczasowego Komitetu Rządzącego z dnia 26 listopada 1918 r. czytamy: „Co do meritum wniosku Członka Komitetu Hausnera, aby rozwiązać Wydział Krajowy, agendy zaś przezeń sprawowane poruczyć Tym. Kom. Rz. postanowiono odroczyć uchwałę aż do unormowania stosunku Komitetu do Polskiej Komisji Likwidacyjnej”.

W protokóle z posiedzenia T. K. Rz. z 27 listopada 1918 r. znajdujemy uchwały następujące:

2.

„Przyjęto do wiadomości oświadczenie Prezesa T. K. Rz. o złożeniu mandatu członka T. K. Rz. Dra Głębińskiego, nadto uchwalono odroczyć decyzję co do protestu stronnictwa katolicko - narodowego i kobiet polskich w sprawie zastępstwa tych stronnictw względnie stowarzyszenia w T. K. Rz. aż do rozstrzygnięcia sprawy zlania się T. K. Rz. z Komisją L.”

8.

„Uchwalono odroczyć merytoryczną decyzję w sprawie dalszej wypłaty zasiłków wojskowych aż do porozumienia się z P. K. L., natomiast wydać w tej sprawie stosowny komunikat”.

W protokóle z posiedzenia T. K. Rz. z 29 listopada 1918 r. znajdujemy uchwały następujące:

Uchwała I.

„Uchwalono odroczyć merytoryczną decyzję co do postulatów chrześcijańskiego Zjednoczenia Kobiet polskich, przedstawionych w piśmie wystosowanem do Tymczasowego Komitetu Rządzącego, aż do wyjaśnienia stosunku tego Komitetu do P. K. L.”.

Uchwała 2.

„Przyjęto do wiadomości sprawozdanie w sprawach finansowych Dyrektora Lewakowskiego, a dyskusję nad sprawozdaniem posła Śliwińskiego i dele-

gatów T. K. Rz. do P. K. L., Głażewskiego i Loewenherza, uchwalono odroczyć do następnego posiedzenia".

Uchwała 5.

„Uchwalono: T. K. Rz. upoważnia obu delegatów P. K. L. do wdrożenia kroków co do dalszych pertraktacji z Narodową Radą Ukraińską".

W protokóle z posiedzenia T. K. Rz. z 4 grudnia 1918 znajdujemy uchwałę:

3.

„Uchwalono odroczyć ostateczną decyzję co do wniosku referenta administracji T. K. Rz. w sprawie organizacji władz polityczno - administracyjnych I instancji w Galicji aż do porozumienia się z P. K. L."

W protokóle z posiedzenia T. K. Rz. z 6 grudnia 1918 r. znajdujemy uchwały:

1.

„Uchwalono wydać Urzędowi odbudowy kraju tymczasowy zakaz wydawania gotówki a także jakichkolwiek przedmiotów użytkowych bez względu na to, kto żąda, względnie zarządza wydanie, a z ostateczną decyzją w tej sprawie wstrzymać się aż do porozumienia delegacji T. K. Rz. z P. K. L."

2 d).

„Porozumieć się w dniu 7 grudnia telefonicznie z delegacją T. K. Rz. w Krakowie i zalecić jej jak najenergiczniejsze starania o posiłki ze względu na obecne położenie wojskowe we Lwowie i okolicy".

W protokóle z posiedzenia T. K. Rz. z 9 grudnia 1918 r. znajdujemy następujące uchwały:

4.

„Uchwalono upoważnić referenta aprowizacji do poczynienia starań w P. K. L. celem przydziału dla Lwowa części towarów, uzyskanych w drodze zamiennej za ropę, węgiel etc. od państwa austriacko-niemieckiego".

10.

„Uchwalono odstąpić prośbę Hruszowskiej spółki handlowej o przydział kilkuset wagonów ziemniaków P. K. L. do właściwego traktowania".

W protokóle z posiedzenia T. K. Rz. z dnia 10 grudnia 1918 r. znajdujemy uchwały:

1.

„Wydelegować, na skutek telegramu Dra Adama, Dubanowicza, Hausnera, do Krakowa na wspólne posiedzenie: Dra Mikołajewskiego, Oziębłę, Świtalskiego, Dra Chłanctacza z następującymi dyrektywami”.

a) domagać się bezwarunkowo, aby siedzibą ciała rządzącego był Lwów,

b) jako maksimum ustępstw przyjęto postanowienie równorzędnych ekspozytur w Krakowie z zastrzeżeniem, że działy administracyjne, aprowizacyjne, skarbowość, szkolnictwo i opieka społeczna absolutnie nie mogą być dzielone,

c) starać się o przystanie wszystkich wagonów do Lwowa a zastanowienie wysyłek do Bogumiła i Wiednia”.

3.

„Uchwalono odnieść się do reprezentanta P. K. L. w Wiedniu Dra Gałęckiego, aby poczynił kroki celem zrealizowania przekazanych przez P. K. O. a dotychczas niepodjętych kwot z tytułu akcji zapomogowej dla miast, z tytułu akcji chlebowej i z tytułu pomocy dla stanu średniego”.

W dodatku do tego protokołu z dnia 10 grudnia 1918 r. znajdujemy następującą uchwałę:

„Referent Wydziału administracji Hr. Skarbek oznajmia, że *opierając się na mandacie P. K. L.* uważał za właściwe, niezależnie od akcji wojskowej, podjąć kroki, celem nawiązania rokowań z ukraińską Radą narodową. — Po przeprowadzonych pertraktacjach z zastępcami ukraińców we Lwowie ustalono, że 2 Ukraińcy mieli udać się do siedziby Ukraińskiej Rady Narod. Wyjazd ich jednak nie przyszedł do skutku, ponieważ Naczelne Dowództwo temu się sprzeciwiło”.

W protokóle z 2 stycznia 1919 r. po raz pierwszy znajdujemy pewne zastrzeżenia co do P. K. L.

W protokóle z 27 stycznia 1919 r. znajdujemy uchwałę 1. gdzie również jest rozgraniczenie działalności P. K. L. i T. K. Rz., ale w sposób zupełnie niejasny.

Dopiero w tym protokóle, który — jak poniżej wyjaśniamy — odnosi się do uchwał powziętych w czasie, kiedy Tymczasowy Komitet Rządzący nie miał już żadnej kompetencji, czytamy o projekcie publikowania rozporządzeń Tymczasowego Komitetu Rządzącego, widocznie więc ta sprawa do owego czasu nie była wcale ukończona.

Dalsze losy Polskiej Komisji Likwidacyjnej i Tymczasowego Komitetu Rządzącego są znane z Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, mianowicie Statut Komisji Rządzącej dla całego byłego zaboru austr. został ogłoszony dekretem Naczelnika Państwa z 10 stycznia 1919 r. poz. 106 w Dzienniku praw Nr. 7, rozesłanym 18 stycznia 1919 r. Artykuł 9 tego statutu opiewa: „Komisja Rzą-

dzająca rozpoczyna działalność z dniem dzisiejszym, z tą chwilą ustaje zarówno działalność Polskiej Komisji Likwidacyjnej, jak i Tymczasowego Komitetu Rządzącego, a dotychczasowe jego agendy wraz z prawami i obowiązkami przechodzą na Komisję Rządzącą w terminie, który będzie przez Komisję Rządzącą oznaczony".

Postanowienie to jest przykładem klasycznym, jak nasze ustawodawstwo w tych czasach było niejasne. Przedewszystkiem Statut nie podaje nic o stosunku Polskiej Komisji Likwidacyjnej do Tymczasowego Komitetu Rządzącego, a normuje, że agendy dotychczasowe tych dwóch władz przechodzą na Komisję Rządzącą *w terminie, który będzie przez tę Komisję oznaczony*. Nie podaje statutu, co się ma dzieć w czasie aż do podania tego terminu przez Komisję Rządzącą. Ta kwestja była również przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego, o którym jeszcze poniżej będzie mowa.

Mimo wydania tego dekretu, Polska Komisja Likwidacyjna wydaje w dalszym ciągu Dziennik rozporządzeń datowany 10 stycznia 1919 r., następnie 20 stycznia 1919 r., 24 stycznia 1919 r., 5 lutego 1919 r., 14 lutego 1919 r., ten ostatni Dziennik jest zatytułowany: „Dziennik Polskiej Komisji Likwidacyjnej” w nawiasie („Komisji Rządzącej”). *Dalszy numer z 1 marca 1919 r.* już nosi tytuł „Dziennik rozporządzeń Komisji Rządzącej” i jest również wydany w Krakowie i rozesłany 1 marca 1919 r. *Komisja Rządząca wydaje dalsze rozporządzenia w Krakowie*, mianowicie 10 marca 1919 r., 15 marca 1919 r., a późniejsze rozporządzenia wydane również w Krakowie już noszą tytuł: „Dziennik rozporządzeń Generalnego Delegata Rządu dla Galicji, ale numeru bieżące idą dalej według rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej. *I tu czytamy jako rozporządzenie Nr. 49 „Rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie administracji państwowej w Galicji”.*

Na skutek cofnięcia przez Rząd statutu Komisji Rządzącej dla Galicji i Śląska Cieszyńskiego oraz Górnej Orawy i Spisza z dnia 10 stycznia 1919 r., Dziennik praw Nr. 7, pozycja 106, przedstawionego do zatwierdzenia Sejmu ustawodawczego po myśli artykułu 3 dekretu z dnia 22 listopada 1918 r. Dziennik praw Nr. 17, poz. 41, zarządza się co następuje:

Art. 1. *Dla administracji państwowej w Galicji mianowany będzie Generalny Delegat Rządu.*

Art. 6. *Z chwilą objęcia urzędowania przez Generalnego Delegata Rządu Polska Komisja Likwidacyjna i Komisja Rządząca przestają istnieć.*

Rozporządzenie to jest również ogłoszone w Dzienniku praw państwa Polskiego Nr. 24 z dnia 12 marca 1919 r. pod poz. 240.

Widzimy z tego przedewszystkiem, że o Tymczasowym Komitecie Rządzącym w tem rozporządzeniu niema mowy, jest tylko mowa o Polskiej Komisji

Likwidacyjnej i Komisji Rządzącej, bo Polską Komisję Likwidacyjną uważały władze polskie za identyczną z Komisją Rządzącą. P. K. L. sama też uważała się zawsze za tymczasową zastępczynię Komisji Rządzącej dla całego zaboru austriackiego i zgodnie z tem też Dziennik rozporządzeń z 14 lutego 1919 r. jest, jak już podałem, zatytułowany: „Dziennik rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, w nawiasie („Komisji Rządzącej”), a dalsze są zatytułowane Dziennik rozporządzeń Komisji Rządzącej. Ale i tutaj widzimy tę niejasność ówczesnego ustawodawstwa. Wystarczy zestawień powołany wyżej artykuł 9 dekretu z 10 stycznia 1919 r., poz. 240, zawierającego statut Komisji Rządzącej, z przepisem końcowym rozporządzenia z 17 marca 1919 poz. 240, ażeby przekonać się, jak niedbała była wówczas technika ustawodawcza.

Na wszelki wypadek ze wszystkiego tego, co wyżej przedstawiłem, wynika jasno, że Polska Komisja Likwidacyjna była ustanowiona przez właściwe na ówczesne czasy rewolucyjne ciało ustawodawcze, to jest przez Zgromadzenie ogólne wszystkich posłów polskich byłego zaboru austr. z zakresem działania na cały ten zabór, a to w zastępstwie utworzyć się mającego Rządu Polskiego dla całej Polski aż do objęcia przezeń administracji byłego zaboru austr.

Polska Komisja Likwidacyjna też działała w porozumieniu z Rządem Polskim. Tymczasowy Komitet Rządzący nie został powołany przez te czynniki legalne, a przynajmniej w tym względzie niema żadnych danych, ażeby tak było. Powstał on samorzutnie, jako władza konieczna wskutek ówczesnych stosunków wojennych i widocznem jest, że twórcy tej instytucji uznawali, iż dzieje się to tymczasowo, jak długo te stosunki niezwykłe wojenne będą panowały.

Nigdy nie opuszczano tej myśli, że administracja państwowa Galicji nie może być podzieloną na dwie części, wschodnią i zachodnią, lecz, że musi być traktowaną jednolicie i dlatego odrazu przy ukonstytuowaniu się Polskiej Komisji Likwidacyjnej, na znak tej jedności postanowiono, że siedzibą tej Komisji ma być Lwów, a tylko tymczasowo, jak długo przeszkody trwają, jest jej siedziba w Krakowie, a nawet później, gdy porozumiano się ażeby utworzyć Komisję Rządzącą ze statutem, który został zatwierdzony przez Rząd warszawski, i również siedzibę oznaczoną we Lwowie, to jednak mimo to w porozumieniu z Rządem warszawskim, pozostała ta siedziba w Krakowie. Polska Komisja Likwidacyjna jako Komisja Rządząca dalej urzędowała w Krakowie, a Tymczasowy Komitet Rządzący nie urzędował, a względnie jego rozporządzenia dalsze już nie miały charakteru prawnego - publicznego, któryby był uznawany przez władze centralne.

Charakter ogólny Polskiej Komisji Likwidacyjnej, odnoszący się do całego zaboru austriackiego, jest również zaznaczony w powołanym wyżej statucie Komisji Rządzącej z 10 stycznia 1919 r. pozycja 106, mianowicie artykuł 6 podaje:

„Urządzenie administracji na Śląsku Cieszyńskim odbywa się na podstawie dotychczasowych stosunków między Rządem warszawskim, Radą Narodową w

Cieszynie i była Polską Komisją Likwidacyjną. Zmiany tego stosunku wymagać będą w każdym wypadku zgody Rządu warszawskiego".

Z tego więc wynika, że Rząd warszawski uznał kompetencję Polskiej Komisji Likwidacyjnej, nawet odnośnie do Cieszyzna, a według ówczesnego sposobu myślenia, nie można sobie wyobrazić, ażeby kompetencja Polskiej Komisji Likwidacyjnej ograniczała się tylko do zachodniej Galicji, a mimoto była uznawana odnośnie do Cieszyzna. Jeżeli uznawano tę kompetencję dla Cieszyzna, to działa się to dlatego, że właśnie Polska Komisja Likwidacyjna miała powagę generalnej i legalnej reprezentacji państwowej dla całego zaboru austriackiego aż do chwili objęcia rządów przez Rząd warszawski.

Rada Ministrów, wprowadzając 7 marca 1919 r. Urząd generalnego Delegata Rządu „w miejsce Polskiej Komisji Likwidacyjnej i Komisji Rządzącej”, nie wspomina już o Tymczasowym Komitecie Rządzącym, bo traktuje się go jako władzę pomocniczą, która tylko na czas niezbędnej potrzeby była ustanowioną, ale nie mogła nigdy zająć stanowiska Polskiej Kom. Likwidacyjnej, która legalnie według pojęć ówczesnych rewolucyjnych czasów została ustanowioną i tylko przez legalny akt Rządu Polskiego mogła być zniesioną.

Z powyższego więc wynika, że rozporządzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej z dn. 23 listopada 1918 r. poz. 5, Dziennik rozporządzeń Nr. 2, o rozszerzeniu prawa wyborczego do Gmin przez dodanie czwartej kurji, obowiązuje na całym terytorjum dawnej Galicji, a nie odnosi się tylko do samej Galicji zachodniej.

Przechodzę do orzecznictwa Sądów.

Otóż w tym względzie znane mi są orzeczenia Sądu Najwyższego w Warszawie, które pozornie wydają się przemawiać przeciw powyższemu mojemu zapatrywaniu. Mianowicie orzeczenie Izby Trzeciej Sądu Najwyższego z 11-go października 1921 r. Rw. 780/21 ogłoszone pod Nr. 267 zbioru orzeczeń, wydanego przez Hoesicka, opiewa:

„Ustawa o kontrakcie ubezpieczenia obowiązuje nadal w obrębie Sądu apelacyjnego we Lwowie”.

Dla zrozumienia tego orzeczenia wyjaśniam, że Polska Komisja Likwidacyjna pod dniem 24 listopada 1918 r. do L. 1135 prez. wydała następujące rozporządzenie, które zostało ogłoszone w dzienniku rozporządzeń z r. 1918 część I, wydanym i rozesłanym 30 grudnia 1918 r.

Ustawodawstwo Ubezpieczeniowe.

Rozporządzenie z dnia 24 listopada 1918 r. L. 1135 prez.

„Aż do merytorycznego uregulowania ustawodawstwa ubezpieczeniowego polskiego, odracza się na czas nieograniczony wejście w życie ustawy austriackiej o umowie ubezpieczenia z 23 grudnia 1917 r. Nr. 501 Dzpp., a to tak tych postanowień, jakie od dnia 1 stycznia 1919 r., miały wejść w życie, jak też i tych, które obowiązują od chwili ogłoszenia tej ustawy.

„Równocześnie uchyla się oparte na tej podstawie rozporządzenie austr. Min. spraw wewnętrznych i Ministerstwa sprawiedliwości z 24 grudnia 1917 r. Nr. 502 Dzpp. oraz rozporządzenie tychże ministerstw z 24 grudnia 1917 r. Nr. 503 Dzpp.”

Otóż sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że to rozporządzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej nie obowiązuje we wschodniej Galicji i motywuje to jak następuje:

„Rozporządzeniem Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie z 24 listopada 1918 r. L. 1135 prez. ogłoszonym w Dzienniku rozporządzeń tejże Komisji 30 grudnia 1918 r. poz. 15, część I, odroczono na czas nieograniczony wejście w życie austriackiej ustawy o umowie ubezpieczenia z 23 grudnia 1917 r. Nr. 501 Dzpp. Dzpp. i wydanych do tej ustawy rozporządzeń. Natomiast rozporządzeniem tymczasowego komitetu rządzącego we Lwowie z 29 listopada 1918 roku. L. 2, prez. postanowiono, że wszelkie ustawy i rozporządzenia obowiązujące w Galicji, jako części b. monarchii austro-węgierskiej, obowiązują i nadal do czasu, kiedy przez upoważnioną do tego władzę zostaną uchylone, zniesione, lub ich wykonanie wstrzymane.

„Dekretem Naczelnika Państwa z 10 stycznia 1919 r., poz. 106 Nr. 7 dz. pr. utworzono Komisję rządzącą dla Galicji, której przekazano agendy Polskiej komisji likwidacyjnej i tymczasowego komitetu rządzącego. Rozporządzeniem zaś Rady Ministrów z 7 marca 1919 r., poz. 240 dz. pr. nr. 24 w przedmiocie administracji zniesiono Komisję Rządzącą.

„Ponieważ komisja rządząca w przedmiocie umów o ubezpieczenie nie wydała żadnego obowiązującego rozporządzenia, a także ustawodawstwo sejmowe tą materją prawa dotąd się nie zajęło, przeto na terenie b. Galicji w tej materji obowiązują dwa sprzeczne rozporządzenia; jedno b. P. K. L. odraczające wejście w życie austr. ustawy o umowie ubezpieczenia, a drugie b. T. K. Rz., które tę ustawę przyjęło. Zestawiając te dwa rozporządzenia pod względem czasu i miejsca ich wydania, oraz mając na uwadze, że władze, które je wydały, stały do siebie w stosunku koordynacji, musi się za uzasadnione uznać przyjęcie Sądu odwoławczego, że w obrębie sądu apelacyjnego lwowskiego obowiązuje austriacka ustawa o umowie ubezpieczenia”.

W tem rozporządzeniu wychodzi Sąd Najwyższy z założenia, że na terenie Galicji w tej materji obowiązują dwa sprzeczne rozporządzenia, jedno byłej P. K. L. odraczające wejście w życie austr. ustawy o umowie ubezpieczenia, a drugie byłego Tymczasowego Komitetu Rządzącego, które tę ustawę przyjęło.

Sąd Najwyższy wychodzi dalej z założenia, że władze które wydały te dwa rozporządzenia „stały do siebie w stosunku koordynacji”.

Otóż ani jedno ani drugie nie jest uzasadnionem.

Rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego, o którym jest mowa w orzeczeniu Sądu Najwyższego, zostało już cytowane wyżej — nosi ono datę

29 listopada 1918 r., i opiewa: „Wszelkie ustawy i rozporządzenia obowiązujące w Galicji jako części byłej monarchji austro-węgierskiej obowiązują i nadal do czasu, kiedy przez upoważnioną do tego władzę zostaną uchylone, zmienione, lub ich wykonanie wstrzymane”.

Jest to rozporządzenie, które zupełnie jest zbytecznem, bo to się samo przez się rozumie, że ustawy i rozporządzenia nie Aniesione obowiązują dalej. Absolutnie nie można temu rozporządzeniu przypisać zamiaru uchylenia wszystkich rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, któreby zmieniały, lub znosiły przepisy austr. ustaw. Tego niema w samym tekście rozporządzenia i to nie mogło być tendencją tego rozporządzenia, ponieważ do tego nie było żadnego powodu. Była wątpliwość w ogólności w społeczeństwie, czy po przewrocie obowiązują jakie ustawy i jakie ustawy obowiązują i dlatego wydane zostało widocznie powyższe rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego.

Polska Komisja Likwidacyjna nie uważała za stosowne wydać takiego rozporządzenia, bo to się samo przez się rozumie, ale ostrze tego rozporządzenia Tymczasowego Komitetu Rządzącego absolutnie nie mogło być wymierzone przeciwko Polskiej Komisji Likwidacyjnej i z pewnością nie chciał Tymczasowy Komitet Rządzący znieść rozporządzeń już poprzednio wydanych przez Polską Komisję Likwidacyjną, w szczególności rozporządzenia z 23 listopada 1918 r., o czwartej kurji.

Rozporządzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej rozszerzające prawo wyborcze do Gmin z 23 listopada 1918 r., nie zmienia przepisów dotychczasowych ustaw gminnych, lecz uzupełnia je przez dodanie 4-tego Koła wyborczego i opiewa też w ten sposób: „Chcąc zapewnić warstwom społecznym, nie mającym dotąd prawa wyborczego do Rad gminnych, reprezentację w tychże radach, postanowiła Polska Komisja Likwidacyjna dodać do obecnych trzech Kół wyborczych, 4-te Koło, liczące tyle mandatów, ile ich miało dotychczasowe jedno Koło wyborcze”.

Okazuje się więc, że tekst rozporządzenia Tymczasowego Komitetu Rządzącego z 29 listopada 1918 r., wcale nie upoważnia do interpretowania tendencji tego rozporządzenia w tym kierunku, że Tymczasowy Komitet Rządzący przez to zniósł stosowanie wszelkich rozporządzeń P. K. L. na terytorjum wschodniej Galicji. Tej tendencji nie miał nigdy T. K. Rz., i nie mógł mieć, bo wykazałem wyżej, że nie stał na stanowisku takim, przeciwnie ile razy rozchodziło się o rzecz ważniejszą, zasięgał zgody P. K. L., względnie pozostawiał załatwienie aż do czasu późniejszego porozumienia się z P.K.L. Ponadto Tymczasowy Komitet Rządzący nigdy nie był uznany za legalną władzę, któraby była równorzędną z P. K. L., mógł on tylko działać tak długo i w tym zakresie, w jakim miał zgodę P. K. L., czy to wyraźną, czy dorozumianą. Rząd warszawski nigdy nie wychodził z założenia, że P. K. L. tylko ma kompetencję na zachodnią Galicję, a Tymczasowy Komitet Rządzący jest równorzędną władzą z P. K. L.

W Glossie do powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego prof. Allerhand zwraca uwagę na zamieszanie, jakie z tego powodu może powstać, ponieważ przyjmuje się, że Tymczasowy Komitet Rządzący miał kompetencję tylko na wschód od Sanu, a okręg Sądu apelacyjnego lwowskiego nie schodzi się z tym obszarem, lecz sięga dalej na zachód: „Władza Polskiej Komisji Likwidacyjnej rozciągała się po San, obejmowała więc i części wchodzące w skład okręgu Sądu apelacyjnego we Lwowie. W obrębie zatem tegoż Sądu, a nawet w obrębie niektórych sądów okręgowych obowiązują rozmaite przepisy prawne, na jednym obszarze ma być uwzględniona austriacka ustawa o kontrakcie ubezpieczenia, na innym zaś niema ona mocy obowiązującej — to prowadzi często do zawiłań”.

Drugie orzeczenie podobnej treści zapadło bezpośrednio po tem, to jest 15 listopada 1921 r., R. 734/21 ogłoszone pod tym samym numerem 267 w zbiorze wydawanym przez Hoesicka.

W innym znowu wypadku Sąd Najwyższy orzekł: „że rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego we Lwowie z 21 stycznia 1919 r. L. 23 o uchyleniu austr. dekretu nadwornego z 4. X. 1833, Nr. 2633 zb. u. sądowych w przedmiocie likwidacji kosztów adwokackich niema mocy obowiązującej”.

W motywach podaje Sąd Najwyższy:

W tym względzie zważyć należy:

„1) Rozporządzeniem Tymczasowego Komitetu rządzącego z 29 listopada 1918 r. L. 2) pr. utrzymano w mocy prawnej wszelkie ustawy i rozporządzenia, obowiązujące w Galicji jako części b. monarchii austr. - węg., aż do czasu kiedy przez upoważnioną do tego władzę zostaną uchylone.

„2) Statut Komisji rządzącej dla Galicji i Śląska Cieszyńskiego oraz Górnej Orawy i Spisza z 10 stycznia 1919 r. Nr. 7, poz. 106, dz. pr. postanawia w art. 9, iż „Komisja rządząca rozpoczyna działalność z dniem dzisiejszym” i „z tą chwilą ustaje działalność Polskiej Komisji Likwidacyjnej jak i Tymczasowego Komitetu rządzącego”. Statut ten wszedł zatem w życie z dniem 10 stycznia 1919 r., a najpóźniej w każdym razie już z dniem 18 stycznia 1919 r., jako dniem ogłoszenia Statutu w dz. pr. Państwa Polskiego”.

Z tego wnosi Sąd Najwyższy, że z tą chwilą Tymczasowy Komitet Rządzący przestał istnieć:

„Ogłoszenie tego rozporządzenia Tymczasowego Komitetu Rządzącego, mimo wejścia w życie Statutu z 10 stycznia 1919 r., da się wytłumaczyć ówczesnymi niedomaganiem w organizacji i działalności tymczasowych władz polskich bezpośrednio po dokonanych przewrocie w stosunkach państwowych”.

Skoro Sąd Najwyższy konstatuje, że były niedomagania w ówczesnej organizacji, to tem bardziej, nie można tłumaczyć rozporządzenia Tymczasowego Komitetu Rządzącego z 29 listopada 1918, które miało na celu jedynie pouczenie ludności, że przez przewrót nie zniesiono wszystkich ustaw, lecz, że dawny porzą-

dek rzeczy zostaje w mocy aż do zmiany w drodze prawnej, w ten sposób jak to tłumaczy Sąd Najwyższy w orzeczeniach, Nr. 267, który widocznie nie miał materiałów dla rozpatrzenia się w kompetencji P. K. L. i w kompetencji Tymczasowego Komitetu Rządzącego.

Tymczasowy Komitet Rządzący nie miał wcale zamiaru wykluczyć mocy prawnej rozporządzeń wydanych przez P. K. L., która była władzą jedyną w sposób legalny ustanowioną i jako taka od 30 października 1918 już działała na całym obszarze byłego zaboru austr. i była uznawaną przez Rząd warszawski i z nim współdziałała.

Jeżeliby Tymczasowy Komitet Rządzący miał mieć moc prawną zniesienia rozporządzeń P. K. L., to musiałby być wydany akt formalny, któryby to prawo Tymczasowego Komitetu Rządzącego ustanawiał — odbierając władzę P. K. L., we wschodniej Galicji, — którą P. K. L. wykonywała jeszcze na miesiąc przed utworzeniem T. K. Rz.

Takiego aktu nie ma, a ponieważ to już były czasy, gdzie Rząd Polski na zewnątrz jako taki występował, toć przecież w tym czasie nie można było bez żadnego aktu prawnego odebrać władzę Polskiej Komisji Likwidacyjnej sprawowaną przez nią począwszy od 28 października 1918 r., i dać ją Tymczasowemu Komitetowi Rządzącemu, począwszy od 24, czy 29 listopada 1918 r., a nie ma wcale nawet oświadczenia Tymczasowego Komitetu Rządzącego, że sobie taką władzę aroguje (przywłaszcza).

Rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego z 29 listopada 1918 r. Nr. 2 cytowane przez Sąd Najwyższy z pewnością takim oświadczeniem, odbierającym władzę Polskiej Komisji Likwidacyjnej wstecz i ze skutkiem od 23 listopada 1918 r. nie jest.

Nie ulega wątpliwości, że rozporządzenie to Polskiej Komisji Likwidacyjnej z dnia 23 listopada 1918 r., o dodaniu czwartej kurji *obowiązuje na całym terenie byłej Galicji*, skoro w samym tekście nie ma ograniczenia jego mocy obowiązującej.

*) Rozporządzeniem z dnia 4 maja b. r. Nr. SS. 2337, polecił pan Minister Spraw Wewnętrznych zarządzić wybory do reprezentacyj gminnych w województwach stanisławowskim, tarnopolskim i lwowskim. Wybory przeprowadzone będą poraz pierwszy od czasu wojny we wszystkich gminach wiejskich i miejskich w wymienionych województwach — z wyjątkiem miasta Lwowa, a to na tych samych podstawach prawnych, na których zarządzone zostały w swoim czasie wybory gminne w wojew. krakowskim i niektórych powiatach województwa lwowskiego. Podstawę prawną dla przeprowadzenia zarządzonych wyborów tworzą: ordynacja wyborcza dla gmin z dn. 12 sierpnia 1866 r. (Dz. U. R. P.

Nr. 19) z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami oraz rozporządzenie b. Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie z dnia 23 listopada 1918 r., o rozszerzeniu prawa wyborczego do rad gminnych (Dz. rozp. P. K. L. Nr. 2). Wspomniana ordynacja gminna z dnia 12 sierpnia 1866 r., opartą jest na tej zasadzie, że prawo wybierania służy tylko osobom opłacającym podatki bezpośrednio w gminie oraz pewnym osobom z tytułu posiadanego cenzusu inteligencji. Rozporządzenie P. K. L. rozszerzyło prawo wybierania także na inne osoby bez różnicy płci, które tego prawa nie posiadały, pod warunkiem, że posiadają obywatelstwo polskie, osiągnęły 21 rok życia i nie zostały wykluczone od prawa wybierania z powodu utraty honorowych praw obywatelskich. Pozatem przyznano wspomnianemu rozporządzeniu P. K. L. prawo obieralności także kobietom. Uprawnieni do wybierania wybierają w t. zw. kołach wyborczych, których jest trzy wzgl. cztery w zależności od liczby wyborców, przyczem każde koło wyborcze wybiera $\frac{1}{3}$ wzgl. $\frac{1}{4}$ część liczby radnych. Tak przedstawiają się ogólne zasady prawa wyborczego w województwach południowych.

Istniał spór prawny, czy rozporządzenie P. K. L., z dnia 23 listopada 1918 roku, o rozszerzeniu prawa wyborczego obowiązuje także na obszarze wspomnianych województw. Podnoszone w tym względzie wątpliwości sprowadzały się do następujących momentów: 1) czy zwierzchnia władza P. K. L. sięgała w b. Galicji także na wschód od rzeki Sanu,

2) czy jedyną władzą zwierzchnią w czasie wydania rozporządzenia P. K. L. o rozszerzeniu prawa wyborczego do gmin był Tymczasowy Komitet Rządzący, utworzony we Lwowie w dniu 29 listopada 1918 r., dla sprawowania władzy w tej części obszaru b. Galicji, w której z powodu odcięcia odnośnego obszaru nie mogła spełniać swoich zadań P. K. L.,

3) czy rozporządzenie P. K. L. z dnia 23 listopada 1918 r., o rozszerzaniu prawa wyborczego do gmin obowiązuje na obszarach na wschód od Sanu, chociaż nie było ono tam w czasie jego wydania wykonywane.

Pan Min. Spr. Wewnętrz., wyjaśnił wojewodom we wspomnianem rozporządzeniu, że rozporządzenie P. K. L. z dnia 23 listopada 1918 r. o rozszerzeniu prawa wyborczego obowiązuje także na obszarze województw stanisławowskiego, tarnopolskiego i lwowskiego. P. K. L. była bowiem z założenia swego przejściową władzą zwierzchnią dla całego b. zaboru austro-węgierskiego, uznaną następnie przez zorganizowane już w normalny sposób centralne władze zwierzchnie Rzeczypospolitej Polskiej. Ten prawny charakter P. K. L. — głosi wyjaśnienie pana Ministra — znajduje uzasadnienie w akcie notyfikacji objęcia władzy przez P. K. L. z wyraźnym zaznaczeniem, że władza ta obejmuje wszystkie ziemie polskie b. monarchji austriacko-węgierskiej, następnie w zajmowanym stale przez P. K. L. stanowisku, że jej władza zwierzch. obejmowała cały wspomniany obszar, a wreszcie w aktach prawodawczych central. władz zwierzchnich Pań-

stwa Polskiego, któremi potwierdzono bez żadnych zastrzeżeń akty prawodawcze P. K. L. w odniesieniu do obszaru całej b. Galicji (Statut b. Komisji Rządzącej dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego oraz Górnej Orawy i Spisza oraz ustawa z dnia 14 marca 1921 r., w przedmiocie zmiany statutu m. Krakowa Dz. U. R. P. Nr. 59, p. 371). Stosunek P. K. L. do Tymczasowego Komitetu Rządzącego we Lwowie, który — jak wyżej nadmieniono — powstał dla sprawowania władzy w tej części obsz. b. Galicji, w której z powodu czasowych przeszkód nie mogła spełniać swoich zadań P. K. L., nie był w okresie czasu od dnia 23 listopada 1918 r., (data uchwalenia rozporządzenia o rozszerzeniu prawa wyborczego do gmin) do 29 grudnia (data ogłoszenia tego rozporządzenia) prawnie unormowany. Dla oceny tego stosunku miarodajne są stosunki faktyczne a nie prawne. Tymcz. Komitet Rządzący nie powstał ani przeciw P. K. L., ani obok niej, ale przejściowo w jej miejsce. Wynika z tego w związku z zakresem władzy P. K. L. i mocy obowiązującej jej rozporządzeń, że rozporządzenie P. K. L. z dnia 23 listopada 1918 r., o rozszerzeniu prawa wyborczego nie pozostawało w kolizji z zakresem władzy i wypływających z niej uprawnień Tymczasowego Komitetu Rządzącego, lecz mieściło się w ramach zakresu władzy zwierzchniej P. K. L. również w odniesieniu do tych obszarów, które objęte były działaniami zbrojnymi i na których z tego właśnie powodu rozporządzenie to nie weszło w życie. Następnie wyjaśnił pan Minister Spraw Wewnętrznych, że moc obowiązująca norm prawnych rozpoczyna się z chwilą ogłoszenia ich w urzędowym organie publikacyjnym i z tą też chwilą przepis obowiązuje także w tych obszarach, gdzie organ publikacyjny z powodu pewnych przeszkód nie dotarł. Fakt konieczności rozesłania organu publikacyjnego — ma wpływ na wprowadzenie w życie przepisu prawnego, posiada również wpływ na ocenę indywidualnych praw prywatno-prawnych — nie posiada natomiast wpływu na moc obowiązującą przepisu prawnego. Dlatego przyjąć należy, że ogłoszone w Dzienniku Rozporządzeń P. K. L. rozporządzenie z dnia 23 listopada 1918 r., o rozszerzeniu prawa wyborczego posiada moc obowiązującą na całym obszarze władania P. K. L., a tym był obszar całego zaboru austriacko-węgierskiego.

*) (Przypisek Redakcji przedrukowany z „Samorządu” Nr. 19/1927).

K R O N I K A

Z Ż Y C I A M I A S T

Szkolnictwo.

Sprawy budynków szkolnych i ogólnego rozwoju szkolnictwa znajdują swój wyraz w wysiłkach i zamierzeniach miast dążących do zorganizowania dla działalności szkolnej możliwie dobrych warunków nauki.

M. Białystok zamierza w r. b. rozpocząć budowę dwukompletowej szkoły wzorowej, kosztem 467.000 zł.

Na budowę szkoły powsz. w Czeladzi, postanowiono zaciągnąć długoterminową pożyczkę w sumie 37.500 zł.

Rada m. w Działoszycach przeznaczyła z budżetu 20.000 zł. na zapoczątkowanie budowy gmachu szkoły powsz.

Magistrat m. Gostynina postanowił zorganizować miejską szkołę robót kobiecych.

Na założenie biblioteki szkolnej w Miechowie, wyasygnowano 100 złotych.

W Przasnyszu w r. b. odnowiono gruntownie lokale szkół miejskich, oraz zakupiono dla jednej ze szkół całe urządzenie szkolne.

M. Rohatyn udzieliło subwencji dla orkiestry gimnazjalnej.

Na wykończenie gmachu szkół powsz. m. Sandomierz postanowiło zaciągnąć długoterminową pożyczkę w sumie 37.500 zł.

Rada m. w Starogardzie przyznała 50 zł. subwencji na powiększenie biblioteki szkolnej.

Przeznaczono w m. Świeciu 200 zł. na zakup podręczników szkolnych dla biednej młodzieży.

Na rzecz „miesiąca książki dla młodzieży szkół powsz.” m. Wąbrzeźno wyasygnowało 100 zł.

Rada m. w Wodzisławiu postanowiła zakupić 6-morgową parcelę pod budowę szkoły powsz.

Kultura i sztuka.

Zarząd m. Biłgoraja sprowadził 300 krzaków jaśminu na obsadzenie skweru miejskiego.

W Grodzisku Maz., zakupiono 60 sztuk drzewek celem zasadzenia na ulicach.

W Łęczycy w b. r. doprowadzono do porządku park miejski oraz rozpoczęto intensywne roboty przy plantacjach miejskich.

Rada m. w Suwałkach wyasygnowała 300 zł. na subsydjum dla Muzeum historycznego w Grodnie.

M. Szczeczeszyn postanowiło założyć czytelnię pism, która będzie czynną w niedzielę i święta po południu.

Magistrat m. Warszawy polecił wydziałowi op. społ. i szpitalnictwa opracować projekt zainstalowania w szpitalach miejskich 500 aparatów radiowych kryształkowych ze słuchawkami.

Zarząd m. Warszawy przeznaczył w budżecie na r. b. 1.000.000 zł., na subsydja dla instytucyj kulturalnych i oświatowych miejskich.

We Włocławku postanowiono nabyć aparat kinematograficzny dla wyświetlania filmów naukowych dla młodzieży szkolnej.

Higiena, sprawy sanitarne i wychowanie fizyczne.

Olbrzymi rozwój zagranicą sportów i wychowania fizycznego znajduje żywy odzwiek w Polsce, wyrażający się w uchwałach licznych Zarządów miast dotyczących budowy stadionów, boisk, wyznaczania nagród dla zwycięzców w konkursach sportowych.

Rada m. w Człodzi postanowiła zakupić puchar srebrny jako nagrodę do rozegrania na zawodach pływackich.

W Chełmnie postanowiono w r. b. rozpocząć budowę boiska sportowego.

W Gostyninie wyasygnowano 500 zł. na kupno terenu pod boisko i strzelnicę.

Celem poparcia ruchu sportowego w Kobryniu, Zarząd miasta uchwalił zakupić 2 nagrody za 62 zł. dla uczestników biegu na przełaj w dniu 3/V r. b.

Rada m. w Oszmianie zdecydowała pobudować stadion i urządzenie boisko.

Piotrków przeznaczył 15.000 zł. na urządzenie stadionu sportowego.

Zarząd m. Rohatyna uchwalił wydzielić 1 morg gruntu miejskiego na urządzenie stadionu sportowego. Jednocześnie postanowiono wypłacić 50 zł. subwencji Komitetowi Igrzysk Olimpijskich.

Na wykończenie boiska T-wa sportowego „Victoria” Zarząd m. Sosnowca wyasygnował 1.000 zł. zwrotnych w 10-u ratach.

W Wejherowie udzielono 500 zł. subwencji T-wu sportowemu „Kasubja”.

Rada m. Wilna uchwaliła wyznaczyć tereny na urządzenie parku sportowego wraz z boiskiem.

Na boisku dla dzieci szkolnych, w Wyszkowicie postanowiono wydzielić odpowiedni plac miejski.

Magistrat m. Zdziesięcioła wyznaczył 1 dziesięcinę ziemi na urządzenie miejskiego placu sportowego.

Troska o dobrobyt chorych i udoskonalenie dotychczasowych metod leczenia, skłoniła Zarząd m. Bydgoszczy do powzięcia uchwały o rozpoczęciu w r. b. budowy wielkiego szpitala miejskiego.

Rada m. w Turku postanowiła zaciągnąć pożyczkę w sumie 5.000 zł. na pobudowanie baraków dla dzieci gruźliczych i bezdomnych.

W preliminarzu budżetowym m. Żyrardowa na r. b. Magistrat umieścił sumę 50.000 zł. na budowę sanatorium przeciwgruźliczego.

W Wysokiem Maz. uchwalono następujące subsydia na cele higieniczno - lekarskie:

800 zł. na rzecz przychodni przeciwgruźliczej,

200 zł. na rzecz Komisji Higieniczno-lekarskiej opieki nad dziećmi.

Magistrat m. Włocławka przystąpił do wyszukania odpowiedniego placu pod budowę lotniska dla samolotów sanitarnych.

Rada m. w Ostrowiu Siedl. uchwaliła wprowadzić stały nadzór lekarski nad dziećmi w szkołach.

Wyrazem troski o dobry stan sanitarny ludności w miastach jest postanowienie m. Grajewa, by szerzyć w mieście propagandę czystości. W tym celu powołano specjalną Komisję obywatelską, podzielono miasto na rejony i wyznaczono specjalnych opiekunów rejonowych. Praca ta ma być prowadzoną w ścisłym kontakcie z władzami policyjnymi.

W Nasielesku uchwalono zbudować łaźnię miejską używając w tym celu materiału z ruin młyna.

Pragnąc dać dobrą wodę do picia mieszkańcom m. Przasnysza zarząd miasta zarządził w 1926 r. wywiercenie 2-ch studzien artezyjskich, założenie 3-ch nowych pomp, oraz dokładne odmontowanie 3-ch starych studzien.

Rozbudowa miast i sprawy mieszkaniowe.

Rozbudowa w miastach w marcu i kwietniu r. b. zaznaczyła się w wydanych przez Zarządy miast zezwoleniach budowlanych.

Biłgoraj. W marcu r. b. udzielono 7 zezwoleń na budowę domów i 2 na drobne budowy i remonty.

Katowice. W marcu r. b. udzielono zezwoleń na 9 przebudowań i jedną nową budowę. Przybyło jedno mieszkanie 6-cio pokojowe.

Lublin. Wydano następujące zezwolenia budowlane:

- 3 na budowę domów,
- 5 na nadbudowę pięter,
- 1 na przebudowę.

Lubartów. Zatwierdzono plany budowlane:

- 4 na domy mieszkalne,
- 2 na budowę gospodarczych budynków,
- 2 na budowę oficyn,
- 4 na drobne roboty.

Łuck. W marcu r. b. udzielono 7 zezwoleń na budowę domów i 2 na drobne budowy i remonty.

Przasnysz. W 1926 r. zatwierdzono 32 plany budowlane i 18 zezwoleń na remonty domów.

Równe. Wydano zezwoleń budowlanych:

- 8 na domy mieszkalne,
- 4 na budowę gospodarczych budynków,
- 2 na remont i drobne przeróbki.

Sosnowiec. W marcu i kwietniu udzielono:

- 15 zezwoleń na budowę domów mieszkalnych,
- 3 „ „ nadbudowy,
- 2 „ „ budowę oficyn,
- 8 „ „ „ gospodarczych budynków,
- 2 „ „ „ oficyn.

Według danych miesięcznika statystycznego, w Warszawie w 1926 roku: zatwierdzono 400 projektów budowlanych, ukończono 285 budynków, w czym 136 mieszkalnych. Przybyło 641 mieszkań, czyli 1.734 izb mieszkalnych. W porównaniu z 1925 r. ruch budowlany zmniejszył się, gdyż we wspomnianym roku ukończono 471 budynków, w czym 231 mieszkalnych, co uczyniło 1.010 nowych mieszkań, czyli 3.103 izb.

Ciekawie przedstawiają się dane odnoszące się do budowania domów przez miasta: w Gostyninie postanowiono rozpocząć budowę domu mieszkalnego dal 26-u rodzin, składającego się z mieszkań 1-o i 2 pokojowych. Na cel budowy uchwalono zasiągnąć pożyczkę w sumie około 30.000 zł.

Zarząd m. Kościerzyny postanowił zaciągnąć następujące pożyczki na cele budowlane:

50.000 zł. na budowę domów robotniczych,
40.000 zł. na budowę domów dla urzędników.

We Lwowie postanowiono rozpocząć budowę 2-u jednopiętrowych baraków dla bezdomnych, oraz uchwalono budowę 6-u domów 3 piętrowych z mieszkaniami jedno i dwupokojowymi.

Na budowę domów mieszkalnych Zarząd m. Mikołowa postanowił zaciągnąć 400.000 zł. pożyczki.

W Parczewie uchwalono na cele budowlane zaciągnąć pożyczkę w sumie 50.000 zł.

Celem dalszego zaspokojenia głodu mieszkaniowego, Rada m. w Poznaniu uchwaliła budowę 5 kompleksów budynków kosztem 6 milj. zł. Budynki obejmować będą 132 mieszkań o 500 ubikacjach. Koszt przeciętny jednej ubikacji wyniesie 6.000 zł. Czynsz w tych domach wyniesie za 4 pokoje 156 zł., za 3 pokoje 117 zł., za dwa 78 zł., za jeden pokój 37 zł. W niedalekiej przyszłości stanie 500 nowych domów, z których każdy składać się będzie z 2-ch pokoi, kuchni, piwnicy i pokoju na poddaszu. Koszt jednego domu wyniesie od 11 — 15.000 zł. Władze rządowe odstąpiły gminie m. Poznania na cele budowlane, szereg placów o łącznej pow. 100.000 m.². Cenę gruntu określono od 1 — 3 zł. za metr. Spłata należności przypadająca państwu rozłożoną została na lat 10.

Na budowę domu miejskiego i rzeźni, w Słomnikach uchwalono zaciągnąć pożyczkę w sumie 20.000 zł.

Zarząd m. Szczecznyszyna postanowił zaciągnąć 85.000 zł. pożyczki na budowę domu miejskiego.

Postanowiono w Tucholi przystąpić do budowy domów robotniczych.

By zapobiec brakowi mieszkań, Zarząd m. Ujścia projektuje budowę domu mieszkalnego dla robotników.

W Wąbrzeźnie postanowiono zaciągnąć pożyczkę w wysokości 100.000 zł. na budowę domów robotniczych.

W kwietniu r. b. zatwierdzono w Wejherowie plany budowy 3-ch domów dla urzędników i robotników. Na cele tej budowy postanowiono zaciągnąć pożyczkę w sumie 200.000 zł.

Uchwalono w m. Krośniewicach wyasygnować 1.000 zł. na roboty związane z regulacją miasta.

Rada m. Łodzi postanowiła oddać bezpłatnie Zw. Inwalidów Wojennych plac pod budowę domu z tem, że budowa ukończoną zostanie w ciągu lat 5-u od dnia podpisania aktu kupna - sprzedaży.

Zarząd m. Pińska uchwalił kupić plac o przestrzeni 7,632 m. i ofiarować go pod budowę gmachów dla biur wojewódzkich. Drugi plan postanowiono ofiarować na budowę domów dla pomieszczenia urzędników wojewódzkich.

W sprawie sporządzania planów regulacyjnych.

Nierozwiązana dotychczas sprawa braku mieszkań w miastach, doprowadzić musi nieuniknienie do odnowienia ruchu budowlanego, domaga się tego brak mieszkań, domaga się położenie gospodarcze kraju, które tylko przy wzmożonym ruchu budowlanym może ulec poprawie. Stwierdzić należy, iż pomimo niedostateczności środków, jakie na cele rozbudowy daje ustawa z 1925 r. o „Rozbudowie miast”, ruch budowlany ożywił się, szczególnie w 1925 r. Bank Gospodarstwa Krajowego, na podstawie wniosków Komitetów Rozbudowy, wypłacił do października 1926 r. sumę 58.600,000 zł.

Dane zebrane przez Biuro Związku Miast Polskich, z których niektóre podajemy, najlepiej świadczy o ożywieniu się ruchu budowlanego w 1925 r.

I tak: w 1925 r. do Komitetów Rozbudowy Miast (względnie Magistratów) wniesiono podań o przyznanie kredytów budowlanych.

W Krakowie	—	194	podań	na sumę	9.600.000 zł.
„ Drohobyczu	—	33	„ „ „	466.300	„
„ Kielcach	—	23	„ „ „	855.975	„
„ Kołomyi	—	27	„ „ „	467.183	„
„ Ostrowiu	—	5	„ „ „	49.000	„
„ Piotrkowie	—	25	„ „ „	414.529	„
„ Poznaniu	—	36	„ „ „	9.658.343	„
„ Radomiu	—	12	„ „ „	1.066.770	„
„ Siedlcach	—	20	„ „ „	266.500	„
„ Białymstoku	—	36	„ „ „	1.586.866	„
„ Łodzi (dol/VIII)	—	146	„ „ „	8.346.000	„
„ Wilnie	—	70	„ „ „	2.618.795	„

Z podań tych Bank Gospodarstwa Krajowego uwzględnił:

Dla miasta:	Drohobycz	—	23	przyznając	kredytu	—	222.800	zł
	Kielc	—	14	„	„	—	283.000	„
	Kołomyi	—	13	„	„	—	188.300	„
	Ostrowca	—	5	„	„	—	49.000	„
	Piotrkowa	—	15	„	„	—	224.400	„
	Poznania	—	8	„	„	—	2.440.400	„
	Radomia	—	9	„	„	—	363.000	„
	Siedlec	—	18	„	„	—	173.500	„
	Białegostoku	—	22	„	„	—	291.000	„
	Łodzi	—	102	„	„	—	5.609.700	„
	Wilna	—	51	„	„	—	1.544.700	„

Zestawienie tych cyfr wykazuje, iż suma udzielonych pożyczek była za małą w stosunku do żądań a to:

dla Krakowa	—	4.716.000	zł.,
„ Drohobycz	—	243.500	„
„ Kielc	—	572.975	„
w Kołomyi	—	278.883	„
„ Piotrkowa	—	190.129	„
„ Poznania	—	7.218.342	„
„ Radomia	—	703.770	„
„ Siedlec	—	93.000	„
„ Białegostoku	—	1.295.866	„
„ Łodzi	—	2.736.300	„
„ Wilna	—	1.074.095	„

Wybudowano nowych domów:

w Krakowie	—	112	(pod dach),
„ Drohobycz	—	22,	
„ Kołomyi	—	13,	
„ Ostrowcu	—	5,	
„ Piotrkowie	—	13,	
„ Poznaniu	—	24.	
„ Radomiu	—	3	
„ Siedlcach	—	18	
„ Białymstoku	—	7	
„ Łodzi	—	77	
„ Wilnie	—	8	

Wykończono domów:

w Krakowie	—	34	
„ Kielcach	—	10	
„ Piotrkowie	—	1	
„ Radomiu	—	6	
„ Łodzi	—	69	(na wykończeniu)
„ Wilnie	—	5	

Rozpoczęto budowę 17 domów w Łodzi.

Przeprowadzono remont domów:

w Krakowie	—	3
„ Piotrkowie	—	1

Należy stwierdzić, iż nie tylko rozwinął się ruch budowlany, lecz również miasta weszły w okres intensywnej budowy inwestycyj, oraz rozszerzania miast.

W tym stanie sprawy wyłania się wielkie niebezpieczeństwo dla miast nieprzygotowanych do tej rozbudowy; powstaje bowiem sprawa ustalenia planów regulacyjnych, na podstawie których miasta winny się budować. Większość miast nie posiada tych planów, brak ich zaś może miastu przynieść nieobliczalne szkody: nieodpowiednio rozbudowane terytorjum nie da się potem racjonalnie uregulować, chyba tylko zapomocą ogromnych ofiar ze strony gminy.

Jednakże na przeszkodzie do sporządzania planów regulacyjnych stoi brak środków na ich sporządzenie, gdyż prowizoryczne obliczenia pomiarów na powierzchni 500 ha wykazują, iż koszt pomiaru wyniesie około 30 - 40 tysięcy złotych, doliczając jeszcze kosztu sporządzenia planu regulacyjnego. Wydatek na te 2 prace wyniesie do 45.000 zł.

Biuro Związku Miast Polskich powzięło koncepcję umożliwienia miastom sporządzenia planów, przez wynalezienie źródła kredytów na ten cel; pożyczka zaciągnięta byłaby spłacaną w okresie od 5 - 7 lat. W tym celu Dyrektor Biura Związku Miast Polskich p. Henryk Grotowski zwrócił się do Banku Gospodarstwa Krajowego z inicjatywą utworzenia funduszu pożyczkowego na pokrycie kosztów sporządzania planów regulacyjnych miast. Bank Gosp. Kraj. oświadczył, iż powyższa koncepcja może być zrealizowaną, zaś decyzja ostateczna należy do Rady Nadzorczej Banku, która się zajmie tą sprawą po przedłożeniu przez Biuro Zw. Miast Polskich całokształtu programu prac, jak to: ilości miast pragnących sporządzić plany regulacyjne wzgl. rozbudowy, wysokości sum na to potrzebnych, plan spłaty i amortyzacji pożyczki itp. Zasadniczo więc kredyty potrzebne na prace pomiarowe dzięki tej inicjatywie zostały uzyskane. Ponieważ dokonywane dotychczas pomiary miast były niejednokrotnie wykonywane nieumiejętnie, a więc ze szkodą dla miast, biuro Zw. Miast Polskich postanowiło i w tym wypadku przyjść miastom z pomocą w celu dania im gwarancji i możliwości dobrego i ekonomicznego rozwiązania sprawy.

Celem realizacji tego projektu biuro Zw. Miast Polskich projektuje utworzenie przy biurze Związku Specjalnej Komisji Technicznej Fachowców. Konieczność wszechstronnego opracowania tego ze wszech miar ważnego projektu, skłoniło biuro Zw. Miast Polskich do zwrócenia się do p. inż. arch. Romana Felińskiego i Spółdzielni Architektonicznej Pracowników Zakładu Architektury Polskiej z prośbą o opracowanie organizacji tej komisji, zasad opłat itd. Oba te projekty zostały wykończone i przedstawione miastom do wypowiedzenia się, zarówno co do akcji biura Związku, jak i projektów organizacji Komisji Technicznej przy biurze Związku Miast Polskich.

Walka z bezrobociem.

Nieustający kryzys gospodarczy wytwarza stałą konieczność ulżenia doli bezrobotnych; w zrozumieniu swych obowiązków społecznych miasta czynią ol-

brzymie wysiłki celem złagodzenia choć w części losu bezrobotnych: w Bydgoszczy Rada m. uchwaliła wyasygnować 204.000 zł. na roboty inwestycyjne, przy których zostaną zajęci bezrobotni. Uchwalono również na ten cel przyjąć pożyczkę województwa w sumie 30.000 zł.

W związku z koniecznością zajęcia bezrobotnych, w Czeladzi uchwalono zaciągnąć długoterminową pożyczkę w sumie 116.000 zł.

Rada m. Grodna postanowiła zaciągnąć 14.000 zł. pożyczki na zatrudnianie bezrobotnych.

Liczba bezrobotnych w Grudziądzu wynosi 900 osób; zapomóg udziela częściowo Fundusz bezrobocia, częściowo opiekuje się bezrobotnymi magistrat, bądź zatrudniając ich na robotach, bądź prowadząc własną akcję zapomogową, dożywiając w miejskiej kuchni.

Do kwietnia r. b. bezrobotni pracowali 4 i pół godzin dziennie; Magistrat postanowił jednak zatrudniać żonaty bezrobotnych po 6 i pół godz. dziennie. oraz uchwalił wypłacić na święta Wielkiejnocy zwrotne zaliczki po 100 zł.

Poza ogólnym planem robót Magistrat ma zamiar uruchomić dodatkowe roboty dla bezrobotnych, którzy tym sposobem znajdą zajęcie przy zwirowaniu, w torfiarni i w lesie miejskim.

Prezydjum m. Krakowa uchwaliło dn. 26.I.1926 r. utworzyć specjalny fundusz na zwalczanie bezrobocia przez podwyższenie następujących taryf:

1) taryfę tramwajową o 2 gr. od biletu począwszy od 1.II.1926 r.

2) opłaty za prąd elektryczny o 5 gr. za kłwg. od dnia 1.I.1926 r.

Z podwyżek uzyskano do dn. 31.XII.1926 r. 476.278 zł. 77 gr. Fundusz ten użyto na zatrudnienie bezrobotnych przy robotach ziemnych; zatrudniano w ciągu 5-ciu letnich miesięcy przeciętnie 878 ludzi, na co wydano 668,299 zł. 14 groszy.

Akcję pomocy żywnościowej dla bezrobotnych rozpoczęto jeszcze w grudniu 1925 r. i przeprowadzono ją w 2-ch okresach, w okresie pierwszym udzielono zapomóg żywnościowych 466 rodzinom i 362 samotnym. Rodziny bezrobotne otrzymały cukier, mąkę, kaszę i węgiel, zaś samotni dostali chleb i cukier. Koszt akcji wyniósł 12.844 zł. 90 gr. z czego gmina wydała 7.859 zł. 88 gr. resztę wypłacił rząd.

Następnie województwo na żywność przyznało gminie subwencję w sumie 10.013 zł. 98 gr. Dzięki temu magistrat podjął dalszą akcję pomocy żywnościowej dla bezrobotnych. Udzielono zapomóg jednorazowych 210 samotnym, oraz 505 rodzinom. Prócz tego otrzymano od województwa 2.000 zł. na zapomogi dla bezrobotnych sezonowych, nieuprawnionych do zasiłków ustawowych. Z zapomóg tych skorzystało 132 osoby, otrzymując od 10 zł. do 25 zł., zależnie od stosunków rodzinnych.

Poza tem akcję pomocy bezrobotnym prowadził z polecenia władz przy współudziale gminy — Księzęco - metropolitalny Komitet pomocy bezrobotnym. Komitet miał na celu wydawanie obiadów bezpłatnych, lub po niższej cenie. Zorganizowano 8 kuchni, w których wydano 264,528 bezpłatnych i 46.296 — po niższej cenie, wynoszącej 25 gr. za obiad mięsny i 15 gr. za jarski. Komitet dopłacał 50 gr. do obiadu mięsnego i 25 gr. do jarskiego.

Akcja powyższa kosztowała 136.942 zł. 39 gr. Na sumę tę złożyły się następujące dary i subwencje:

Min. Pracy i Op. Społecznej — 43.000 zł.,

Dyrekcja Kolei Państw. Kraków — 30.537 zł. 65 gr.,

Gmina m. Krakowa — 12.000 zł.,

Dary i zbiórki — 41.404 zł. 74 gr.

Przy Komitecie utworzono Sekcję dla dzieci, która umieściła 11-o dzieci w schroniskach leczniczych w Zakopanem lub Rabce, oraz wysłała na kolonję 34 dzieci kosztem 5.800 zł.

Rada m. w Lublinie postanowiła zaciągnąć 20.000 zł. pożyczki na zatrudnienie bezrobotnych.

W Mikołowie przyznano 3.000 zł. na zasiłek świąteczny dla bezrobotnych.

Celem zatrudnienia bezrobotnych, w Piotrkowie postanowiono zaciągnąć krótkoterminową pożyczkę w wysokości 20.000 zł.

Na zakupienie żywności dla bezrobotnych na święta Wielkiejnocy, Zarząd m. Sosnowca przeznaczył sumę 5.000 zł. wyasygnowanych przez województwo na dożywianie bezrobotnych. Jednocześnie uchwalono wydać 2.600 dzieciom dożywianym w szkole po 1 strucli pszennej i po pół kg. cukru.

W m. Turku uchwalono zająć bezrobotnych przy budowie domów robotniczych i łaźni parowej. Roboty mają być uruchomione przy pomocy pożyczki w wysokości 50.000 zł.

Stołecznemu Komitetowi pomocy bezrobotnym, zarząd m. Warszawy przyznał 35.000 zł. na akcję dożywiania bezrobotnych.

Zarząd m. Wilna postanowił dać zajęcie bezrobotnym na robotach inwestycyjnych, na które uchwalono zaciągnąć pożyczkę w wysokości 150.000 zł.

Opieka społeczna.

W Bydgoszczy z nadwyżek podatkowych z 1926 r. postanowiono zbudować „Dom Starców” na 86 łózek.

Na dożywianie dzieci szkolnych w okresie zimowym m. Działdowo wyasygnowało 400 zł.

Przeznaczono w Głębokiem 200 zł. na dokarmianie najbiedniejszych

dzieci szkolnych. Jednocześnie wyasygnowano 500 zł. na bieliznę i ubranie dla dzieci szkolnych najbardziej tego potrzebujących.

Magistrat m. Gostynina postanowił pokryć koszt utrzymania 10 polskich dzieci z Kresów Zach., w ciągu ich pobytu w Gostyninie.

Zarząd m. Kołomyi rozdzielił bezpłatnie 100 sągów drzewa między najuboższą ludność miasta.

W 1926 r. gmina m. Krakowa wysłała na kolonie 181 dzieci z miejskich zakładów wychowawczych kosztem 15.935 zł. T-wom Kolonij i półkolonij udzielono subwencji w sumie 8.000 zł.

Łódzkiemu Oddziałowi Czerwonego Krzyża Zarząd m. Łodzi wypłacił 6.000 zł. subwencji na dożywianie dzieci.

W Ostrowiu Maz. Rada m. jednogłośnie uchwaliła protest z powodu wadliwej organizacji i funkcjonowania Kasy Chorych: Rada m. łączy się z publiczną opinią całego społeczeństwa, żądającego nowelizacji ustawy i wyraża zdanie, iż najwłaściwszym załatwieniem sprawy byłoby przenieście opieki na samorządy, utworzenie przy nich szpitali powiatowych i miejskich z obowiązkiem opłacaniem podatku szpitalnego przez wszystkich oraz obowiązek udzielania opieki obywatelom powiatu. Tak pojęta sprawa ulżyłaby płatnikom, gdyż składki byłyby o wiele mniejsze niż płacone obecnie do Kas Chorych a skutki opieki byłyby lepsze. Rada m. starać się będzie energicznie o uleczenie bolączki ogólnopolskiej jaką jest Kasa Chorych, przez zmianę krzywdzącej ustawy.

Zarząd m. Żychlina przeznaczył 5.000 zł. na wykończenie domu na przytułek.

Komunikacja.

Kutno. W marcu r. b. przełożono 81 m. b. rynsztoka i wyrównano kierunek chodników, przełożono 819 m² bruku, dano bruk nowy na przestrzeni 1023 m², obsadzono drzewami jedną ulicę, place szkolne i uzupełniono zarzewienie w mieście.

Krośniewice. W 1926 r. założono na rynku i w 2-ch ulicach chodniki betonowe, wybrukowano targowisko, wyżyrowano aleję, oraz założono nowe lampy na ulicach.

Łęczycą. W okresie od I.I. — 31.III r. b. Magistrat przystąpił do gruntownej przebudowy drogi wiodącej do akcji kolejowej.

Szadek. Rada m. postanowiła zmienić dawne zniszczone chodniki w mieście, na chodniki cementowe.

Przasnysz. W 1925 r. naprawiono 1.878 m² bruku, pobudowano 3 mostki cementowe oraz 18 mostków na krzyżowaniach ulic; zasadzono 475 drzewek oraz założono 2 zieleńce. Około 2 klm. dróg polnych miejskich wyreperowano szarwarkiem.

Skarbowość miejska.

Włocławek. Rada m. postanowiła założyć Kasę Oszczędności m. Włocławka.

Wybory.

Odbyte w okresie od marca do maja r. b. wybory do Rad miejskich w miastach b. Kongresówki i na Kresach Wschodnich dały następujące wyniki:

Lubartów. Lista bezpartyjno - mieszczańska — 6 mandatów,

Klub naprawy gospodarki miejskiej — 3 mandaty,

Lista P. P. S. — 2 mandaty,

Komuniści — 2 mandaty,

Listy żydowskie — 11 mandatów.

Mszczonów. Ugrupowania prawicowe — 1 mandat,

Ugrupowanie centrowe — 6 mandatów,

Lista P. P. S. — 2 mandaty,

Komuniści — 3 mandaty,

Listy żydowskie — 12 mandatów.

Ostrołęka. Listy chrześcijańskie — 15 mandatów,

Listy żydowskie — 9 mandatów,

Z ugrupowań lewicowych przeszło 17, z prawicowych 7-u radnych.

Ostrowiec. Lista Zw. Ludowo-Narod. — 2 mandaty,

Lista chrześc. demokratyczna — 4 mandaty,

Lista P. P. S. — 8 mandatów,

Listy żydowskie — 9 mandatów.

Pińsk. Listy polskie — 5 mandatów,

Listy: białoruska, komuniści i żydowskie — 19 mandatów.

Radom. Lista Zw. Ludowo-Narod. — 3 mandaty,

Lista chrześc. demokracji — 6 mandatów,

Lista P. P. S. — 16 mandatów,

Lista Zw. naprawy Rzeczypospolitej — 2 mandaty,

Lista przemysłowców — 1 mandat,

Listy żydowskie — 11 mandatów.

Sulejów. Lista nar. zjednocz. mieszczańskiego — 3 mandaty,

Lista katolicko - mieszczańska — 8 mandatów,

Lista P. P. S. — 7 mandatów.

Listy żydowskie — 6 mandatów.

Szydłowiec. Lista prawicy — 3 mandaty,

P. P. S. — 3 mandaty,

Komuniści — 3 mandaty,

Listy żydowskie — 10 mandatów.

Różne.

Jak zawsze przy rozpatrywaniu i uchwalaniu miejskich budżetów, szeroko uwzględnia się potrzeby różnorodnych instytucyj, stowarzyszeń itp. które w miarę możliwości danego budżetu otrzymują większe i mniejsze subsydja. W okresie sprawozdawczym następujący szereg miast wyasygnował pewne sumy ze swych budżetów na rozmaite cele.

Gostyń. 500 zł. na pomnik dla poległych powstańców i wojaków. Na temże posiedzeniu uchwalono oddać środek rynku pod budowę pomnika „Serca Jezusowego”.

Gostynin. 100 zł. na zakup książek dla biblioteki szkolnej. 50 zł. na odnowienie kościoła Marjackiego w Krakowie.

Góra Kalwarja. Zarządowi Straży pożarnej wypłacono 800 zł. na kupno sikawki.

Grodzisk Wlkp. Wyasygnowano 250 zł. dla T-wa pań św. Wincentego à Paulo.

Kobryń. 100 zł. na święcone dla żołnierzy i sierot z ochronki, 100 zł. na Paschę dla żołnierzy izraelitów i przytułek żydowski, 60 zł. Zjednoczeniu pracowników niewidomych.

Krośniewice. 200 zł. na Koło Akademickie Kutnowian, 1.000 zł. na utworzenie biblioteki miejskiej.

Lubawa. 100 zł. Komitetowi budowy kościołów polskich w Gdańsku.

Łódź. Magistrat m. Łodzi przystąpił w charakterze członka do Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Mikołów. 1.000 zł. na budowę Katedry śląskiej, 500 zł. na wykończenie lotniska w Katowicach, 150 zł. dla Komitetu Lotniska w Hallerowie.

Ostrów Siedl. 100 zł. na zakup książek do biblioteki szkolnej, 50 zł. na odnowienie kościoła Marjackiego w Krakowie.

Oszmiana. 200 zł. na obchód święta 3-go Maja.

Pińsk. 1425 zł. na święta Wielkanocne dla żołnierzy i instytucyj dobroczynnych.

Piotrków. Wobec tego, że do miasta przyłączono kilka wiosek, oraz, iż w mieście sporo obywateli utrzymuje się z rolnictwa, Rada m. uchwaliła przyjąć tym mieszkańcom z pomocą przez rozdanie na dogodnych warunkach sztucznych nawozów, oraz przeznaczenie 300 zł. na stypendjum dla rolnika wysłanego na kursa rolnicze i 600 zł. na 3 nagrody za najlepiej prowadzone gospodarstwo rolne. Jednocześnie uchwalono popierać rzemiosła przez udzielanie bezpośrednich pożyczek i stypendjum dla jednego rzemieślnika kończącego specjalne studia rzemieślnicze.

Pruszków. 20 zł. na restaurację kościoła Marjackiego w Krakowie, 10

zł. na budowę Kościoła w Jeziorach, 10 zł. na budowę kościoła w Białowieży.

Rohatyn. 50 zł. dla Zakładu Głuchoniemych we Lwowie, 50 zł. na kolonję leczniczą dla dzieci w Rejmanowie. Jednocześnie z okazji 500-lecia założenia miasta, postanowiono zamówić medal srebrny w Związku Numizmatyków we Lwowie.

Równe. Wyplacono 100 zł. na kosztą sprowadzenia do kraju zwłok Juliusza Słowackiego.

Rypin. 100 zł. T-wu budowy polskich kościołów w Gdańsku.

Sejny. 100 zł. na łódź podwodną im. J. Piłsudskiego.

Siedlce. Rada m. przyznała 10.000 zł. subsydjum na budowę gmachu seminarjum duchownego w Siedlcach.

Szadek. 300 zł. dla T-wa Przysposobienia Wojskowego, 50 zł. dla Ligi Obrony Pow. Państwa.

Szczeczeszyn. 300 zł. subsydjum na wydawnictwo „Monografia m. Szczeczeszyna”.

Warszawa. 2.000 zł. T-wu ochrony kobiet, 3.00 zł. chrześcijańskiemu T-wu Kropła mleka”, 2.000 zł. domowi pracy dziewcząt Najśw. Panny Loretańskiej, 2.000 zł. Zakładowi wychowawczemu św. Antoniego, 500 zł. Schronisku dzieci żydowskich.

Wejherowo. 100 zł. Związkowi Młodzieży Katolickiej ze względu na jego cele i doniosłą działalność.

Włocławek. 500 zł. dla Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Gdańsku, 100 zł. Związkowi polskich nauczycieli we Francji, 100 zł. T-wu Instytutu Radowego im. M. Curie - Skłodowskiej.

Wodzisław. 500 zł. na budowę Katedry śląskiej, 2.000 zł. na szkołę gospodarstwa domowego, 1.000 zł. na budowę pomnika Kościuszki w Wodzisławiu.

Wysokie Maz. 500 zł., dla T-wa białostockiego opieki nad żydowskimi sierotami.

Zdziecioł. Magistrat nabył 3 dolarówki na zapoczątkowanie funduszu zapomogowego dla uczenic opuszczających zakład wychowawczy w Zdzieciole.

Sprawozdania z działalności miast.

Częstochowa.

Pomiarj miasta. W 1926 roku, specjalne biuro miernicze prowadziło b. intensywną pracę przy pomiarach będących robotą wstępną do planu regulacyjnego.

Oświata i szkolnictwo. Szkolnictwo podzielić można na 3 ka-

tegorje, a) wychowanie przedszkolne: Magistrat utrzymuje 10 przedszkoli; na jedno przedszkole przeciętnie wypada 40 dzieci, b) szkolnictwo powszechne. Szkół powsz. jest w mieście 17 mieszczących się w 81 salach wynajętych i 40-u własnych. W latach ostatnich miasto wybudowało 3 nowoczesne gmachy szkolne. Opiekę zdrowotną sprawuje 3 lekarzy szkolnych. W szkołach prowadzoną jest akcja dożywiania dzieci, na wspomnianą akcję wydatkowano w 1925/26 r., 27.054 zł., c) szkolnictwo zawodowe miejskie. Magistrat zorganizował wieczorowe kursy doksztalające, na których wykładają nauczyciele szkół powsz., zaś przedmioty specjalne wykładają fachowcy. Trzeba też zaznaczyć, iż na plantacje przy szkołach powsz. miasto wydało 1.574 zł. 60 gr.

Zdrowotność publiczna.

a) Szpitalnictwo. Miasto utrzymuje 3 szpitale, oraz subwencjonuje szpital żydowski.

b) Lecznictwo zapobiegawcze. Miasto zaprojektowało urządzenie przychodni przeciwgruźliczej, która jest w stanie organizacji.

Opieka społeczna. Wydatnio wzrosły świadczenia miasta na rzecz opieki społecznej; poza zwrotem instytucjom dobroczynnym kosztów utrzymania starców i sierot umieszczanych przez miasto, Zarząd miasta urządził baraki dla bezdomnych; koszt zakupna i urządzenia baraków wyniósł 49.226 zł. Poza tem miasto ponosi kosztą wsparć doraźnych, i tak: na akcję pomocy żywnościowej dla bezrobotnych wydatkowano w 1925 r. 22.390 zł., zaś do października 1926 r., wydano 8.542 zł. i 1.200 zł. jako subsydjum dla Zarządu Robotn. wychowania dziecka.

Drogi i ulice miejskie. Roboty intensywne około ulic miejskich uległy osłabieniu z powodu prowadzonych robót około instalacyj wodociągowo-kanalizacyjnych; jednakowoż w ostatnich czasach wybrukowano kostką granitową główną arterję komunikacyjną (ul. N. Marji Panny). Zaznaczyć wypada, iż w 1926 r. wydano na zadrzewienie ulic sumę 3.271.70 zł.

Działalność inwestycyjna. W tej dziedzinie dorobek miasta jest pokaźny; poza wspomnianymi już 3-a budynkami szkolnemi, wykończono mieszkania dla nauczycieli, budynek 2-piętrowy na biura magistratu, założono drugi park miejski, wreszcie rozpoczęto budowę wodociągów i kanalizacji, prowadzoną prze firmę amerykańską Ulen et Co.

Skarbowość miejska. Miasto wykorzystuje wszystkie źródła dochodowe przewidziane ustawą o tymcz. ureg. finansów komunalnych. Przeciętne obciążenie ludności samoistnemi daninami miejskiemi, wynosiło w r. 1925/26-87 zł. na mieszkańca. Charakterystyczne jest ustosunkowanie obciążenia realnego, biorąc za podstawę najbardziej rozpowszechniony podatek od lokali: przeciętne

opodatkowanie jednego pokoju dochodzi do 40 zł. rocznie, biorąc pod uwagę i podatek na rozbudowę.

O ł y k a.

Bardzo ciekawe dane z gospodarki miejskiej i jej rozwoju, zawierają cyfry porównawcze budżetu m. Ołyki; miasta liczącego 5.087 mieszkańców. Zamknięcie rachunkowe budżetu za 1924 r., wykazało 42.500 zł. w przychodzie i 34.500 zł. w rozchodach, zaś na 1926 r. wykazuje 92.000 zł. w przychodzie i 85.000 zł. w rozchodach. Preliminarz budżetowy na 1927/28 r. wykazuje cyfrę 129.000 zł. przy identycznych z latami ubiegłymi wydatkach administracyjnych, co wskazuje na znaczne zwiększenie kredytów inwestycyjnych. Długów miasto nie zaciągnęło.

O p a l e n i c a.

W latach ostatnich miasto wybudowało własną elektrownię, wykupiło ochronkę z rąk niemieckich, wypaliło do 600.000 cegły, z której wybudowano 16 domów. Poza tem zakupiono dom piętrowy, przebrukowano 1 klm. ulicy, ułożono 600 m. nowego bruku, oraz 500 m. b. chodników.

R o h a t y n.

Zarząd miasta, pod przewodnictwem Komisarza rządowego m. Rohatyna, dokonał w ciągu lat ostatnich prac następujących:

1) Rozpoczęto budowę gmachu szkoły żeńskiej, na którą wydano 104.531 zł. z czego 42.400 zł. pokryto z pożyczki na odbudowę.

2) Odbudowano gmach gimnazjum Państwowego.

3) Odrestaurowano gmach szkoły powsz. oraz doprowadzono do porządku wewnętrzne urządzenie szkoły.

4) Odbudowano spaloną w czasie wojny rzeźnię miejską wraz z kompletnem urządzeniem.

5) Przeprowadzono remont jatek miejskich oraz

6) remont targowicy miejskiej i odbudowano drogę do targowicy.

7) Odbudowano zniszczone chodniki oraz ułożono nowe, i pobudowano mosty na rzece i mostki komunikacyjne w mieście.

8) Doprowadzono do porządku wodociągi i studnie zniszczone przez wojnę.

9) Ustawiono na ulicach naftowe latarnie, oraz obsadzono ulice drzewami.

10) Pokryto budynek szpitalika dziecięcego.

11) Zakupiono 3 baraki dla bezdomnych.

12) Doprowadzono cmentarz do porządku.

13) Na nowo urządzono straż pożarną, którą wyposażono w przyrządy i sikawki.

14) Pospłacano długi przedwojenne i powojenne zaciągnięte na doprowadzenie miasta po wojnie do porządku.

Wszelkie te roboty przeprowadzono bez uciekania się do zaciągania długów i nakładania na mieszkańców opłat specjalnych.

S z u b i n.

W 1926 r. Zarząd miasta przeprowadził następujące prace:

1) zakupił budynek i urządził w nim ochronkę miejską, gdzie uczęszcza przeciętnie 110 dzieci, pozostających pod opieką 2-ch siostr. Ochronkę i personel utrzymuje Magistrat.

2) Przeprowadzono gruntowny remont rzeźni miejskiej i chłodni, oraz zakupiono nowe niezbędne urządzenia.

3) przeprowadzono remont elektrowni, zakupiono nowy motor Diesla za 6.000 dol. oraz zbiornik na 10.000 kg. ropy.

4) przebudowano ratusz i urządzono wspaiale salę posiedzeń Rady miejskiej,

5) przebrukowano i wybrukowano 12.000 m. ulicy i położono 500 m. b. chodnika. Na rynku i ulicach posadzono 100 lip.

W r. b. przewiduje się budowa strażnicy za 25.000 zł. Na poczet tej budowy Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu pożyczycyło 15.000 zł.

Projektuje się również budowę letnich łazienek, założenie plantów i przebrukowanie 1.500 mt. ulicy.

Z o r y.

Mianowana w 1924 roku, Komisaryczna Rada Miejska, zajęła się uporządkowaniem finansów miasta. Po ustaleniu wpływów z opłat i podatków miejskich, (zaznaczyć należy, iż z ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. miasto nie robiło poważniejszego użytku) i wpływów z Kasy Skarbowej, uchwalono budowę domu urzędniczego, który wykończono, pomimo, iż pożyczka rządowa na cele budowlane zupełnie zawiodła.

Bezrobocie, powstałe z kryzysu gospodarczego, przyczyniło się do uchwalenia szeregu prac: rozciągnięcia wodociągów i światła na przedmieścia, naprawy dróg, skanalizowania ścieków. Z powodu braku funduszy wykonano jedynie oświetlenie elektryczne szosy rybnickiej, naprawiono drogę do Osin i skanalizowano 1.826 mtr.

Następnie wykonano niezbędne remonta szkoły, szpitala, ratusza i gmachów wojskowych, oraz zajęto się zaprowadzeniem racjonalnej gospodarki leśnej.

W dziedzinie przedsiębiorstw miejskich, doprowadzono do tego, iż dająca deficyt elektrownia, stała się intratnem przedsiębiorstwem.

Wzrastający kryzys gospodarczy i zubożenie ludności doprowadziły Kasę miejską do katastrofального wprost stanu. W końcu 1924 r. udzielona przez m. Katowice pożyczka w sumie 10.000 zł. pozwoliła miastu wywiązać się ze swych zobowiązań.

Przebieg gospodarki w 1925 r. był utrzymany w ramach budżetu. Miasto uruchomiło szereg robót dla bezrobotnych, otrzymując na ten cel 45.000 zł. z Banku Gospodarstwa Krajowego. Skanalizowano 2 ulice i części rynku, co wyniosło 1.575 mtr. Około 40 bezrobotnych zajętych było w lesie miejskim. W 1925 r. miasto spłaciło kosztą 350 liczników oraz kosztą naprawy kotłów w elektrowni.

Ponieważ oddawna dawał się czuć brak ochronki miejskiej, przeto Zarząd miasta uruchomił ochronkę, zakupując całe wewnętrzne urządzenie.

W tymże roku odrestaurowano i upiększono park miejski; przy pracach tych zajęci byli bezrobotni. Rok 1925 skończył się bez żadnego niedoboru finansowego.

W 1926 r. gospodarkę miejską prowadzono pod hasłem zwalczania bezrobocia: nadwyżkę z r. ub. w sumie 59.267.26 zł. zużyto na pracę dla bezrobotnych: skanalizowano 5 ulic—razem 869 m.b. przebrukowano 2 ulice, zaś 2 drogi wysypano żużlem: Jednocześnie otwarto w marcu 1926 r. kuchnię dla biednych. Do końca grudnia 1926 r. wydano z kuchni 18.000 porcyj (zupa z chlebem za 10 gr.) a 170 najbiedniejszych dzieci ze szkół, otrzymało bezpłatnie 23.791 porcyj (po $\frac{1}{4}$ litra mleka z bułką). Utrzymanie kuchni w 1926 r. wyniosło 5.767.36 zł. Oprócz tego na wsparcia dla ubogich (67 osób) wydano 3.930 zł.

Poza zasiłkami, bezrobotni otrzymali węgiel i ziemniaki, oraz na gwiazdkę po 10 zł. i 4 funty cukru na rodzinę.

W 1926 r. nie wykonano nowych budowli z powodu braku funduszy; przeprowadzono jedynie gruntowny remont budynków miejskich i szkolnych.

W lesie miejskim założono 4 nowe szkoły, dla racjonalnego gospodarstwa leśnego.

Pomimo znacznych nakładów, jakie pociągnęło rozszerzenie sieci elektrycznej na przedmieścia, tak elektrownia, jak i wodociągi, gospodarkę swoją zakończyły z nadwyżką; również nadwyżką zakończyła się cała gospodarka miejska, dzięki czemu spłacono 15.000 zł. długu Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ruch budowlany w mieście przedstawia się następująco:

wybudowano w 1925 r. 4 domy, w 1926 r. 14 domów, przebudowano w 1925 r. —, w r. 1926 — 11 domów, wydano zezwoleń budowlanych w 1925 r. — 15, w 1926 r. 32.

Ludność miasta wynosi 5.956 osób, w czem 5.925 chrześcijan i 31 żydów.



Dr. JAN MICHEJDA

(Wspomnienie pośmiertne)

W dn. 14 maja r. b. zmarł dr. JAN MICHEJDA, burmistrz cieszyński, który w historii Śląska Cieszyńskiego odegrał ważną rolę.

Urodzony w 1853 r., już jako uczeń gimnazjalny należał do stowarzyszenia „Jedności“, które skupiało młodzież polską uczącą się w zakładach naukowych niemieckich. Po otwarciu kancelarii adwokackiej w Cieszynie był współpracownikiem pierwszych pism polskich jakie się pojawiły na Śląsku i brał żywy udział we wszystkich pracach politycznych i społecznych ludności polskiej.

Główną działalność rozwinał ś. p. dr. Jan Michejda jako poseł do sejmu śląskiego (od 1890 r.) i do parlamentu wiedeńskiego (od 1901 r.).

Bez niego jako reprezenta ludności polskiej nic się nie działo na Śląsku co się tyczyło spraw polskich; jemu w pierwszym rządzie zawdzięczają najważniejsze instytucje polskie dziś istniejące, jeżeli nie powstanie, to utrzymanie i obronę.

Po upadku Austrii, gdy Śląsk Cieszyński proklamował swą przynależność do Polski i utworzył własny rząd, na czele jego stanął dr. Michejda i pozostał w nim aż do zjednoczenia Śląska Cieszyńskiego z Górnym w jedno województwo. Po pierwszych wyborach gminnych na Śląsku Cieszyńskim wybrany został na pierwszego burmistrza polaka w Cieszynie; nadawał się wybornie na to stanowisko w mieście o ludności w większości polskiej, ale z Radą gminną w większości niepolską. Pogrzeb zmarłego odbył się dn. 17 maja r. b. Cześć jego pamięci!

Wnioski uchwalone na VI zjeździe, lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich w Łodzi (24 — 26/IV — 1927 rok).

W sprawie higieny pracy:

1. Zważywszy, iż współczesna higiena pracy i technika sanitarna posiada wystarczające środki dla uzdrowienia pracy zawodowej w przemyśle i rzemiosłach, VI Zjazd uznaje, że w celu skoordynowania badań naukowych i powiększenia ich wydajności należy utworzyć „Centralny Instytut Pracy” wraz z muzeum pracy.

2. Zjazd uchwała, iż niezbędnem jest skodyfikowanie i ujednostajnienie ustawodawstwa, dotyczącego prawnej ochrony pracy, z uwzględnieniem wymagań współczesnej higieny.

3. Zjazd uznaje za konieczne utworzenie Inspekcji Higieniczno-Lekarskiej jako specjalnej sekcji Min. Pracy i Opieki Społecznej działającej w porozumieniu z Inspektorem Pracy.

4. Uznając znaczenie i celowość prac inspektorek fabrycznych w zakresie kontroli i opieki nad pracą kobiet i młodocianych, Zjazd domaga się jak najszybszego utworzenia Inspektorów Kobietych w ośrodkach o masowym zatrudnieniu kobiet.

5. Wobec tego, iż ustawa z dnia 2. VII. 1924 r. o ochronie pracy kobiet i młodocianych dotychczas nie jest wprowadzona w życie w całej swej rozciągłości, Zjazd uznaje, że Państwo i Samorządy winny jak najprędzej przystąpić do organizacji żłobków w swych instytucjach i zakładach, dając tem przykład przedsiębiorstwom prywatnym.

6. Zjazd domaga się, aby niewykonywanie wobec kobiet zakazu pracy nocnej, oraz gwałcenie liczby przewidzianych w ustawie obowiązujących godzin ich pracy, było surowo karane.

7. Zważywszy, iż ochrona zdrowia i rozwój fizyczny pracowników fabrycznych stanowią zagadnienia pierwszorzędnej doniosłości, w którego pomyślnem rozwiązaniu są zainteresowani przemysłowcy — w interesie produkcji; Organizacje robotnicze — zgodnie z celem swego istnienia; Kasa Chorych — w dążeniu do zmniejszenia nieprodukcyjnych wydatków na leczenie, spowodowanych nadmierną ilością uszkodzeń cielesnych, chorobowością i śmiertelnością.

ubezpieczonych; Państwowy Zakład Ubezpieczeń od Wypadków — ze względu na konieczność zmniejszenia sum, wypłaconych inwalidom pracy tytułem rent; Samorządy — ze względu na konieczność zmniejszenia wydatków na opiekę społeczną nad obywatelami przedwcześnie pozbawionymi zdolności do pracy zarobkowej, wreszcie Władza Państwowa w trosce o dobro Państwa i dobro Narodu — VI Zjazd uznaje za konieczne skoordynowanie i wzmożenie działalności wyżej wymienionych czynników.

Walka z dymem.

1. Uwzględniając stan zanieczyszczenia powietrza w naszych miastach, VI Zjazd uważa za konieczne zwrócić się do Rządu z prośbą o jaknajszybsze wydanie ustawy o ochronie powietrza od zanieczyszczenia dymem, oraz objęcia kontroli nad zadymieniem miast.

2. Zjazd uznaje, iż pożądanem jest, by Związek Miast Polskich ogłosił konkurs na pracę o skutecznych sposobach walki z zadymieniem miast.

Szpitalnictwo.

1. VI Zjazd uchwała:

- a) Koniecznem jest jaknajrychlejsze wydanie ustawy szpitalnej.
- b) Koniecznem jest tworzenie związków celowych dla prowadzenia szpitali dla umysłowo chorych, wenerycznych, gruźliczych i innych.
- c) Koniecznem jest skreślenie w Ustawie o Kasach Chorych punktu 3 art. 43 obciążającego budżety samorządów.
- d) Uznać za celowe ażeby lekarze szpitali samorządowych byli stałymi etatowymi pracownikami miasta.

2. Wobec groźnej klęski mieszkaniowej, mającej olbrzymi wpływ na szerzenie się gruźlicy i innych chorób, VI Zjazd stwierdza konieczność podjęcia przez czynniki samorządowe i rządowe akcji budowlanej na szeroką skalę, oraz wydatnego popierania współdzielczego ruchu budowlanego.

Zjazd uchwała:

- a) Zaopatrzenie mieszkańców w dostateczną ilość dobrej wody do picia (wodociąg) i racjonalne odprowadzanie z miasta ścieków (kanalizacja) stanowi pierwszorzędne i podstawowe zadanie władz komunalnych, przede wszystkim w miastach liczących ponad 25 tysięcy mieszkańców.
- b) Mając na względzie nie tylko zdrowie ludności, ale również interesy miasta, do urzeczywistnienia tego zadania przystępować należy wzorem m. Łodzi, nie czekając na poprawę ogólnych warunków finansowych, względnie na otrzymanie pożyczki zewnętrznej, a przeciwnie — opierając się na zwykłych budżetowych środkach i przeznaczając na cele związane z budową wodociągu i kanalizacji rok rocznie pewien, chociażby nieznaczny, odsetek sum budżetowych.

3. VI Zjazd popierając całkowicie inicjatywę Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia, dotyczącą prowadzenia doświadczeń nad ściekami podkreśla konieczność natychmiastowego uruchomienia istniejącej w Warszawie stacji doświadczalnej.

4. Wobec doniosłego znaczenia ogródków działkowych dla zdrowotności miast, szczególnie w walce z gruźlicą i alkoholizmem, Zjazd uchwala:

zwrócić się do Związku Miast Polskich, by wzywał zarządy miast do tworzenia jak najliczniejszych ogródków działkowych, przewidując przy rozbudowie miast odpowiednie obszary na ich zakładanie.

5. VI Zjazd zwraca się do Komitetu Wykonawczego z prośbą o ponowne podjęcie kroków w kierunku zrealizowania uchwał V Zjazdu, dotyczących reorganizacji służby zdrowia w Polsce.

W sprawie ubezpieczeń społecznych.

6. VI Zjazd Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich w Łodzi wita z uznaniem inicjatywę rządu w sprawie uporządkowania i uprawnienia ubezpieczeń społecznych w Polsce przez opracowanie nowej ustawy ubezpieczeniowej.

Zjazd wyraża nadzieję, że nowa ustawa przyczyni się do podniesienia zdrowotności w kraju, zachowania i pomnożenia sił wytwórczych, zapewnienia zdrowia przyszłym pokoleniom i pomnożenia wzrostu zaludnienia i uniknięcia zwyrodnienia rasy. Przy opracowaniu tej ustawy niezbędna jest współpraca lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich oraz zawodowych organizacyj lekarskich.

Uznając doniosłość ubezpieczeń społecznych i leczenia kasowego dla zdrowotności miast polskich, pragnie Zjazd współdziałać przy uporządkowaniu ubezpieczeń społecznych w Polsce i poleca komitetowi wykonawczemu VI Zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich szczegółowe rozpatrzenie projektu nowej ustawy ubezpieczeniowej oraz przedstawienia swej opinii czynnikom rządowym.

O politykę inwestycyjną miast.

Zarząd Związku Miast Polskich zwrócił się do p. Ministra Skarbu, z memorjałem w sprawie inwestycji w miastach, wymagających znacznych wkładów. Memorjał opiera się na danych o stanie i potrzebach miast polskich, zebranych w drodze ankiety przez biuro Związku Miast Polskich.

Wskrzeszenie niepodległości Państwa Polskiego zastało miasta polskie w wielkiem zaniedbaniu.

Zaniedbanie to odczuć się dało przedewszystkiem na terenie b. zaboru rosyjskiego, a w mniejszym już stopniu na ziemiach byłego zaboru austriackiego. Co się tyczy miast byłej dzielnicy pruskiej, to rozwój ich nie był hamowany w czasie niewoli, stąd stan miast tych w chwili powstania Państwa Polskiego przedstawiał się o wiele korzystniej.

Ogólne jednak zaniedbanie miast polskich, zastój w ich rozwoju a także potrzeba konserwacji już istniejących przedsiębiorstw znacznie wzrosły podczas wojny światowej, której skutki odczuć się dały w każdej dziedzinie miejskiego życia gospodarczego. Zniszczenie warsztatów pracy, siedzib ludzkich i gospodarstw i związane z tem zaniedbanie w dziedzinie sanitarnej odbiło się na życiu i stanie ekonomicznym miast.

Konieczność naprawy istniejącego stanu rzeczy zniewoliła już w r. 1918 sfery rządowe do dokładnego zbadania stanu faktycznego drogą specjalnej ankiety, która obejmowała jednak tylko b. Królestwo Polskie.

Dopiero ankieta przeprowadzona w r. 1921 przez Związek Miast Polskich objęła wszystkie Województwa Rzeczypospolitej i zawierała dane zebrane z 268 miast.

Na podstawie tej ankiety stwierdzono w miastach poważne braki najkonieczniejszych nowoczesnych urządzeń cywilizacyjnych.

I tak:

B r u k i: Sprawa bruków w miastach polskich okazała się bardzo zaniedbaną, jedynie miasta b. dzielnicy pruskiej mają bruki w znacznej mierze ulepszone. Na 268 miast lepsze bruki posiada 41 miast z czego z woj. poznańskiego 23, średniej jakości bruki znajdują się w 87 miastach.

Reszta miast albo bruków nie posiada zupełnie albo też są one złe.

Wodociągi: Więcej niż połowa ze zgłoszonych miast, bo 149 posiada wodę złą; 84 miast zaś zaopatrywane są w wodę przez studnie wiercone a zaledwie 45 miast posiada wodociągi.

Kanalizacja: istnieje tylko w b. dzielnicy pruskiej i w Małopolsce i to jest ona — za wyjątkiem niektórych wielkich miast — tylko częściową.

Elektrownie. Gazownie: Połowa miast Królestwa Polskiego nie posiada zgoła żadnego oświetlenia lub też posiada jedynie rzadko rozmieszczone latarnie naftowe. Druga połowa miast tej dzielnicy posiada skąpe oświetlenie elektryczne, gazownie natomiast są bardzo rzadkie.

Odnosnie zaś woj. Poznańskiego, to na 45 miast — 26 miast posiada gazownie a 18 — elektrownie.

Ogółem na 268 miast w 88 gminach są elektrownie a w 38 gazownie — reszta miast posiada bardzo prymitywne oświetlenie lub też żadnego.

Rzeźnie: jako należące do bardzo ważnych (pod względem higienicznym urządzeń miejskich i stanowiące jeden ze wskaźników kultury sanitarnej tylko w typie wzorowym odpowiadają swemu zadaniu. A tych w 268 miastach jest zaledwie 32., z których woj. Poznańskie posiada 20, a Małopolska 10 — reszta miast t. j. 236, posiada wprawdzie w 138 wypadkach rzeźnie, lecz są one niehigieniczne i małe a w 86 miastach zakładów tych brak.

Taki stan zaniedbania zauważyć się daje również odnośnie ilości budynków szkolnych i ich higieny oraz odnośnie szpitali, których na 268 miast posiada zaledwie 95 miast; odnośnie ogrodów publicznych, kąpielisk i t. p.

Pierwsze lata renesansu Państwa Polskiego nie sprzyjają rozwojowi miast, nie mogło być mowy ani o wydatnej i systematycznej pomocy rządowej ani też o tem, aby miasto polskie mogło wypełnić żądania odbudowy i zaopatrzenia się w niezbędne urządzenia użyteczności publicznej własnymi siłami.

Czynnikiem uniemożliwiającym zupełnie spełnienie w tym kierunku zadań samorządu miejskiego była inflacja pieniądza państwowego.

Nie polepszyła się też sytuacja z chwilą ustanowienia w r. 1924 złotej waluty — nie było bowiem środków na inwestycję, których prowadzenie w ramach szczupłego budżetu miasta było niemożliwością. Mogłyby wprawdzie miasta zdobyć środki ze zwiększonego opodatkowania obywateli, a niektóre tylko z nich również ze zwiększenia opłat za korzystanie z urządzeń użyteczności publicznej, taka metoda jednak doprowadziłaby tylko do wzrostu drożyzny i jeszcze większego zmniejszenia obiegu pieniężnego.

Zaciągany zaś przez miasta kredyt krótkoterminowy, jako służący do zaspakajania dużym kosztem potrzeb doraźnych i najpilniejszych i stanowiący jedynie obrotowy czynnik pomocniczy w gospodarstwie krajowym, nie mógł być użyty na inwestycje.

Konieczność przeprowadzenia w miastach inwestycji, zwłaszcza nowocze-

snych urządzeń cywilizacyjnych, pożądaną jest nie tylko dla higienicznego podniesienia stanu miast polskich, ale w ogóle dla życia gospodarczego i społecznego, by wyjść z obecnego kryzysu, pożądaną jest dla podniesienia dobrobytu i kultury ludności a także dla rozwiązania problemu bezrobocia i podniesienia stanu majątkowego miast.

Inwestowanie miast już w dobie obecnej jest zatem celowe zarówno dla samych miast i ich mieszkańców jak i dla całego Państwa.

Cyfrowe zestawienie i porównanie stanu miast dawnych trzech dzielnic najlepiej wykazuje potrzebę rozpoczęcia polityki inwestycyjnej.

Najkorzystniej przedstawiają się miasta b. dzielnicy pruskiej, w przeważnej ilości zaopatrzone we wszystkie niezbędne urządzenia użyteczności publicznej, stąd stoją one wysoko pod względem higienicznym, posiadają pokaźny majątek a przede wszystkim nie opierają się li tylko na budżecie administracyjnym t. j. konsumcyjnym lecz na budżecie przedsiębiorstw miejskich, co pozwala im z dochodów tych budżetów stwarzać rezerwy obracane na dalsze inwestowanie — a więc zezwala na przeprowadzenie racjonalnej gospodarki, zdążającej ku stałemu rozwojowi miasta. Wyższa jednak stopa tych miast, jak i potrzeba konserwacji zmusza również miasta b. dzielnicy pruskiej do szukania źródeł kredytowych.

Znacznie gorszy jest już obecnie stan miast b. dzielnicy austriackiej, a w zupełnem w tym kierunku zaniedbaniu znajdują się miasta b. zaboru rosyjskiego, jak to wykazuje poniższe cyfrowe zestawienie miast o liczbie ludności 20.000 — 30.000 mieszkańców:

M i a s t o	Posiada nowoczesne urządzenia cywilizacyjne					Budżet w cyfrach okrągłych (w tysią- cach)	Wartość majątku miejskiego Około zł. (w tysią- cach)
	Elektrownia	Rzeźnia	Hale targ.	Wodociągi	Kanalizacja		
B. dzielnica pruska							
Gniezno	1	1	—	1	1	3.200	15.000
Inowrocław	1	1	—	1	część.	1.400	11.000
Toruń (liczba ludności oko- ło 45.000 mieszk.). . .	1	1	—	1	1	3.300	26.000
B. dzielnica austriacka							
Drochobycz	1	1	mała	1	część.	1.400	22.000
Jarosław	—	1	1	1	"	500	16.000
Nowy Sącz	1	1	—	1	1	300	6.000
Rzeszów	1	1	—	—	część.	600	11.000
Stryj	—	1	1	—	—	700	6.000
Kołomyja	1	1	1	—	—	700	4.000

Miasto	Posiada nowoczesne urządzenia cywilizacyjne					Budżet w cyfrach okrągłych (w tysią- cach)	Wartość majątku miejskiego około (zł. w ty- siących)
	Elektrownia	Rzeźnia	Hale targ.	Wodociągi	Kanalizacja		
B. dzielnica rosyjska							
Dąbrowa Górnicza	prywatna	1	—	częściowa		1.400	500.000
Łomża	1	1	—	—	—	750	1.000
Ostrowiec	1	1	—	—	częśc.	600	1.200
Płock	prywatna	1	1	1	1	400	2.000
Zduńska Wola	"	1	—	—	—	450	2.000
Zgierz	konces.	1	1	—	—	500	2.000
Zamość	1	1	—	—	—	600	5.000
Kresy							
Kowel	1	1	1	—	—	650	2.500
Łuck	1	1	1	—	—	900	660
Pińsk	kolej	1	1	—	—	600	2.000

Powyższe zestawienie wykazuje, iż miasta b. dzielnicy pruskiej, a tylko częściowo i b. dzielnicy austriackiej, posiadają własne elektrownie, przeważnie wzorowo urządzone rzeźnie, wodociągi i kanalizacje, to też budżety miast Województwa Poznańskiego, obejmujące szereg wzorowych przedsiębiorstw komunalnych, dochodzą cyfr od $1\frac{1}{2}$ — 3 milionów złotych, podczas — gdy budżety miast b. dzielnicy austriackiej, a przede wszystkim b. dzielnicy rosyjskiej o tej samej liczbie ludności w przeważającej części tylko administracyjne sięgają zaledwie cyfr od 400 tys. do 600 tys. z wyjątkiem ośrodków posiadających większe kompleksy gruntów lub lasów.

Najlepszą ilustracją obecnego stanu miast polskich jest wartość posiadane-go przez nie majątku, która w miastach b. zaboru pruskiego przekracza 10 milionów złotych, dochodząc do cyfr 20 mil. złotych; słabiej już przedstawia się ta kwestja w Małopolsce a najwydatniej zubożenie miast ilustrują cyfry odnoś-nie wartości majątku miejskiego miast b. dzielnicy rosyjskiej, która w porównaniu z miastami b. zaboru pruskiego jest 5-cio a nawet 10-cio krotnie niższą.

Fatalny ten stan miast polskich, zwłaszcza b. zaboru rosyjskiego zauważyć się daje również w miastach większych jak np. Piotrków, Zawiercie i t. p. o licz-bie ludności ponad 40.000 mieszkańców, których majątek wynosi 800.000 a nawet 400.000 złotych, zaś budżety tych miast dochodzą do cyfry 850.000 zł.

W miastach o liczbie ludności poniżej 20.000 mieszk. zaniedbanie jest o

wiele większe a budżety przeważnie czysto administracyjne na żadną w tym kierunku poprawę nie pozwalają.

Z przytoczonych wyżej cyfr wynika, że w miastach opartych wyłącznie o budżet administracyjny nie może być mowy o wytworzeniu własnymi siłami lepszych warunków/wydajności gospodarczej, nie może być mowy o powiększeniu wartości majątku miejskiego, który jest podstawą wszelkich poczyną w kierunku rozwoju miasta.

Rzut oka na cyfry budżetowe miast jednego typu t. j. o liczbie ludności około 20 — 30.000 mieszkańców najlepszą będzie tego ilustracją.

M i a s t o	Budżet administr. za r. 1924		Budżet przedsiębiorstw miejskich za r. 1924		Dochód za rok 1924 w stosunku do obu rodzajów budżetu	
	Dochód	Rozchód	Dochód	Rozchód	Admini- stracja	Przeds. komun.
B. dzielnica pruska.					około	
Gniezno	908.069	886.340	1.306.411	1.281.240	41%	59%
Leszno	352.944	352.944	822.309	822.309	30%	70%
B. dzielnica austrj.						
Drohobycz	734.331	734.331	78.568	78.568	90%	10%
Jarosław	235.287	241.467	54.430	48.250	81%	19%
Rzeszów	628.508	637.618	14.796	814	97,5%	2,5%
Stryj	563.240	516.509	48.425	40.976	92%	8%
Tarnopol	528.936	532.445	229.500	262.679	70%	30%
B. dzielnica rosyjska.						
Dąbrowa Górna	321.650	361.385	52.350	12.615	95%	5%
Płock	493.249	516.294	144.435	121.390	77%	23%
Tomaszów Mazow.	433.220	468.343	164.587	129.693	70%	30%
Zgierz	484.502	503.019	29.395	5.037	94,5%	5,5%
Kresy.						
Brześć n/B.	987.867	1.015.142	29.633	2.358	97%	3%
Kowel	410.532	446.756	43.400	7.176	90%	10%
Łuck	595.603	611.679	43.306	22.661	93%	7%

Z powyższego zestawienia wynika, że jedynie budżety miast b. zaboru pruskiego wykazują większą ilość należycie rozwiniętych przedsiębiorstw komunal-

nych a wskutek tego większą żywotność, stąd nadwyżki służyć mogą do dalszego podnoszenia stanu danego miasta.

Nawet miasta o liczbie ludności od 4 do 7.000 mieszkańców w b. dzielnicy pruskiej wykazują prowadzenie racjonalnej gospodarki, zdążającej do stałego ich rozwoju przez opieranie się na budżetach przedsiębiorstw komunalnych.

I tak: np. miasto Chodzież posiada budżet administracyjny dochodzący do cyfry 100.000 złotych (dane z r. 1924) zaś budżet przedsiębiorstw sięgający cyfry 254.000 zł.

Miasto Wolsztyn posiada budżet administracyjny w kwocie 42.000 zł., zaś budżet przedsiębiorstw komun. w kwocie 97.000 zł.

Miasta b. zaboru austriackiego a przedewszystkiem rosyjskiego opierają się wyłącznie prawie na budżetach administracyjnych, dla braku wzorowych przedsiębiorstw komunalnych a w wypadku posiadania tychże są one prymitywne, czego dowodzą cyfry budżetowe, zaś dochody z nich otrzymywane przeznaczone są przeważnie na pokrycie wydatków administracyjnych, stąd w zasadzie są to wogóle budżety konsumpcyjne.

Oparcie się o budżet przedsiębiorstw komunalnych nie pozwala wprowadzić na przeprowadzenie dalszych inwestycji siłami danego miasta, lecz przyczynia się do powiększenia majątku miejskiego, zezwala na użycie nadwyżek na konserwację istniejących przedsiębiorstw oraz daje możność zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej spłacalnej z dochodów budżetów gospodarczych.

Na tym poziomie zaś nie stoją ani miasta b. zaboru austriackiego a już zupełnie nie miasta b. dzielnicy rosyjskiej, które ponadto doznały w znacznym stopniu zniszczenia wojennego.

Na ten zaniedbany stan miast polskich Zarząd Związku Miast Polskich zwracał uwagę już od początku powstania Państwa Polskiego, przygotowując ciągle materiał statystyczny, obejmujący najważniejsze dane odnośnie obecnego stanu miast pod względem zaludnienia, zabudowania, posiadanych przedsiębiorstw komunalnych, wartości majątku miejskiego, zdolności płatniczej przy równoczesnem wykazywaniu potrzeb inwestycyjnych.

Zebrane przez Związek Miast Polskich dane wykazały potrzeby udzielenia miastom kredytu inwestycyjnego na ogólną sumę około 500 milj. złotych. Zdawano sobie przeto sprawę, iż uzyskanie tak wielkiej kwoty czy to wewnątrz kraju, czy przez pożyczkę zagraniczną jest niemożliwe i że akcja inwestycyjna posuwać się musi etapami. Przeprowadzono zatem podział inwestycji na trzy grupy, zaliczając do grupy I-ej inwestycje szybko budujące się i prędko a wysoko rentujące jak: elektrownia, gazownia, rzeźnia i hale targowe, do grupy II-ej inwestycje powoli budujące się jak: wodociągi i kanalizacja, do grupy III-ej zaś wszelkie inne, a przedewszystkiem nie rentujące się, jak: szkoły, szpitale, ratusze i t. p.

Rozdzielenie inwestycji na powyższe trzy grupy i dążenie do realizacji w pierwszym rzędzie zapotrzebowań grupy I-ej podyktowane było tym względem, iż słabe dziś finansowo miasta zaopatrzyć należy przede wszystkim w szereg przedsiębiorstw prędko budujących się a szybko i wysoko rentujących, by przysporzyć miastom majątku i by umożliwić im spłatę pożyczki ewentualnie już z dochodów tych przedsiębiorstw. Dopiero po spłacie pożyczki poprzedniej nastąpiłby etap II-ej t. j. rozpoczęcie inwestycji grupy drugiej a mianowicie: budowa wodociągów i kanalizacji a wreszcie na ostatniem miejscu znalazłyby się inwestycje grupy trzeciej.

Na podstawie zebranych materiałów statystycznych dokonano w ramach poszczególnych grup tymczasowych obliczeń, które wykazały, iż suma potrzebnych na inwestycje kredytów wyniesie:

- w grupie I-ej około 90 milionów złotych,
- w grupie II-ej około 150 milionów złotych,
- w grupie III-ej około 200 milionów złotych.

Tak przygotowana akcja przedstawiona została Bankowi Gospodarstwa Krajowego, z którym odbył Związek Miast Polskich szereg konferencji, na tych konferencjach ustalono na zasadzie zebranych przez Biuro Związku Miast Polskich statystycznych danych — iż potrzebną na przeprowadzenie inwestycji grupy I-ej — sumę 90 milionów złotych należałoby rozdzielić następująco:

- dla miast b. Kongresówki kwotę 30 milionów złotych,
- „ b. dzielnicy austrj. kwotę 22,5 milionów złotych,
- „ kresowych kwotę 22,5 milionów złotych,
- „ b. dziełn. pruskiej Pomorza i Górn. Śl. kwotę 15 milionów złotych.

Reasumując powyższe Zarząd Związku Miast Polskich ma zaszczyt niniejszem zwrócić się do Pana Ministra z prośbą:

1) o uznanie potrzeby rozpoczęcia polityki inwestycyjnej ze względu na podniesienie obecnego stanu miast i wydanie polecenia Bankowi Gospodarstwa Krajowego prowadzenia w dalszym ciągu rozpoczętej w tym kierunku akcji wspólnie ze Związkiem Miast Polskich,

2) o wydanie zarządzeń umożliwienia Bankowi Gospodarstwa Krajowego umieszczenia listów zastawnych na powyższe cele.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Ustrój miejski w różnych krajach.

(*„Le Regime Municipal dans les divers Pays”*).

Wydawnictwo Miedzyn. Związku Miast.

(Ciąg dalszy).

SZWAJCARJA.

Historja. Dwadzieścia pięć kantonów szwajcarskich są suwerennymi stanami w tych sprawach, których nie ogranicza ogólno-krajowe prawodawstwo. Kantony tworzyć mogą swoją administrację, organizacja więc kraju jest bardzo różnorodną w swoich szczegółach. Można jednak kantony podzielić na 3 grupy mające podobną wewnętrzną organizację; grupa kantonów używających języka francuskiego ma samorząd mniej obszerny niż grupa kantonów niemieckich, podczas gdy kantony włoskie zajmują miejsce pośrednie między poprzednimi dwoma grupami.

Gminy. Zauważyć należy, iż w Szwajcarji gdzie gmina jest administracyjnie uznana jednostką samorządową, jedynie w kilku kantonach znajduje się jednolity typ administracji miejscowej. Administracyjne jednostki o różnych atrybutach działają nieraz na jednym terytorjum; w innych wypadkach wykonują swe czynności w takich okolicznościach, iż zakres ich działania miesza się z działaniem innych jednostek. Gminy polityczne lub obywatelskie, bądź gminy szkolne i parafjalne tworzą zasadnicze typy tych administracyjnych organizacji.

Jednakowoż organizacje te mogą się łączyć bądź w gminy cywilne (*Zivilgemeinden*) bądź dzielić się na gminy miejscowe (*Ortsgemeinden*) lub gminy dzielnicowe (*Viertelsgemeinden*), w celach różnorodnych jak nauczanie, wodociągi, obrona przeciw pożarom itp. System taki wprowadził ogromną różnorodność i zmienność w określaniu i organizowaniu administracji miejscowej. W ostatnich czasach widoczną jest jednak tendencja do ograniczania tego systemu i do sku-

pienia wszystkich poczyniń w jednej gminie t. zw. politycznej, (gmina złożona z mieszkańców danego miejsca).

Obwody. Większość kantonów dzieli się też na obwody, w których zarząd sprawami kantonalnymi do pewnego stopnia oddany jest w ręce urzędnika (préfet, Regierungsstatthalter, Bezirksamtman, Oberamtman, Commissario) periodycznie wyznaczonego przez wyborców, lub też przez władze kantonalne, egzekucyjne lub prawodawcze.

Gminy. Gminy obywatelskie (Bürgergemeinde) były początkowo instytucjami obowiązkanymi do czuwania nad wypełnianiem zadań, do jakich gmina była powołana. Instytucja ta, o ile jeszcze gdzie istnieje, zajmuje się opieką społeczną, dobroczynnością, opieką nad nieletnimi i innymi sprawami mniejszej wagi. Gmina złożona z mieszkańców (Einwohnergemeinde) nazywana też gminą polityczną, jest właściwie gminą terytorjalną w przeciwieństwie do pierwszej, którą nazywać można gminą osobową. Gminy te wprowadzono w czasie Republiki Helweckiej (1798 — 1802) jest ich obecnie 3.164, z ludnością od 50 do 200.000 mieszkańców.

Zgromadzenie gminne. Najwyższą władzą gminną jest zgromadzenie gminne (Gemeindeversammlung) do którego należą wszyscy mężczyźni posiadający gminne prawo wyborcze, i mający najmniej 20 lat.

Zgromadzenie ma prawo kontroli spraw gminnych za wyjątkiem administracji wykonawczej; do obowiązków jego należy zatwierdzanie budżetów i rachunków gminnych, oraz uchwalanie miejscowych podatków.

Rada Naczelna. Zgromadzenia gminne z ważniejszych miejscowości, mogą pod pewnymi warunkami, przelać niektóre ze swych funkcji na Radę Naczelną (Conseil Communal, Conseil de Ville, Stadtrat, Grosser Stadtrat, Gemeinderat itp.). Podobna organizacja istnieje we wszystkich prawie miastach i większych osiedlach.

Rada Gminna.

Gminą właściwie zarządza rada gminna. (Municipalité, Conseil Municipal, Gemeinderat, Kleiner Stadtrat, Municipio i t. p.) wybrana przez zgromadzenie gminne, bądź radę naczelną. Działalność rady zazwyczaj dzieli się na różne działy pracy w gminie, z których każdy kierowany jest przez członka rady. Jednakże pewne działy administracji mogą być powierzane komisjom specjalnym.

Mer. Mer, bądź każdy inny naczelnik administracji (Syndic, Gemeindepäsident, Stadtmann, Sindaco) wybierany jest przez zgromadzenie gminne lub kolegium wyborcze.

Funkcjonariusze. Gminnych funkcjonariuszy mianuje zgromadzenie gminne lub rada. Przed gminą odpowiadają oni jedynie w zakresie spraw sobie powie-

rzonych. W sprawach gdzie są wykonawcami rządu, odpowiedzialni są przed kantonem.

Zakres działania gmin. Naogół gminy mogą swobodnie wykonywać te wszystkie czynności, które uważają jako przynoszące im korzyść. Poza więc działalnością, którą nazwać można jako klasyczną, gmina zajmuje się sprawami widowskowymi, przedsiębiorstwami takimi jak wodociągi, gaz, elektryczność, tramwaje, miejscowe linje kolejowe. Gminy bogatsze utrzymują szpitale i przytułki. Do obowiązków wszystkich gmin należy opieka nad dziećmi.

Bern.

Powierzchnia kantonu wynosi 6.883 kl. ² (ludność w 1920 roku) 669.966 mieszk. Głównymi typami gmin w kantonie są gminy złożone z mieszkańców, gminy obywatelskie, gminy wyznaniowe. Spis z 1900 r., podaje następujący wykaz gmin:

- 126 gmin mieszanych terytorjalnych (Ortsgemeinden),
- 381 gmin złożonych z mieszkańców danej okolicy.
- 177 gmin szkolnych,
- 104 „Bäuertgemeinden“ o charakterze miejskim,
- 58 „Bäuertgemeinden“ o charakterze osobowym,
- 126 gmin obywatelskich sprawujących opiekę nad dziećmi,
- 138 gmin zajmujących się jedynie mieniem gminnym,
- 6 stowarzyszeń specjalnych.

Lucerna.

Kanton ma 1.492 kl. ² pow. i liczy 176.189 mieszk. Posiada 4 typy gmin:

a) 197 gmin złożonych z mieszkańców, gminy te zajmują się różnorodnymi sprawami administracyjnymi, za wyjątkiem spraw dotyczących majątku gminnego i kościelnego; zgromadzenie ogólne składa się ze wszystkich obywateli zamieszkałych w gminie od 3-ch miesięcy; rada gminna składa się z 3-ch do 5-u członków. Miasto Lucerna ma swoją odrębną organizację.

b) 107 gmin obywatelskich, do których należą wszyscy obywatele osiadli w gminie. Do zakresu działalności tych gmin należy zawiadywanie majątkiem dobroczynności i opieka społeczna.

c) 105 gmin korporacyjnych zajmujących się mieniem gminnym,

d) 80 gmin kościelnych katolickich i jedna protestancka; zajmują się one majątkiem kościelnym, mogą w tym celu nakładać pewne opłaty na członków gminy wyznaniowej.

Neuchâtel.

Kanton ma 799 kl. ² pow. i 130.671 mieszkańców. Obejmuje 63 gmin

o dwóch typach: gminy złożone z mieszkańców i gminy obywatelskie (Bürgergemeinde). W gminach typu pierwszego jest rada złożona z 15 — 40 członków; rada wybiera radę gminną i komisję do spraw nauczania.

Obywatele (wyborcy) mogą również utworzyć radę specjalną, której obowiązkiem jest nadzorować i kontrolować zarząd majątkiem gminy. Rady tego typu powstały jedynie w 3-ch gminach.

N i d w a l d e n.

Kanton ma 274 kl.² pow. i 13.966 mieszkańców, dzieli się na 11 gmin politycznych, 7 kościelnych, 16 szkolnych i 6 dobroczynnych.

Z ü r i c h.

Kanton ma 1.729 kl.² pow. i liczy (1920 r.) 335.634 mieszk. Obejmuje on gminy polityczne, szkolne, i pozątem w 67 gminach istnieje 235 Związków gminnych (Zivilgemeindeverbände) współpracujących z gminami na różnych polach.

Finanse. System finansów gminnych jest różnorodny, inny w każdym kantonie. Naogół źródłem dochodów gminnych są dodatki do podatków państwowych, oraz bezpośrednie podatki miejscowe.

Na podatki miejscowe składają się: pogłównie, podatek od nieruchomości, dochodu, od płac, od kapitału i komornego. Co się tyczy podatków pośrednich, opłaty od psów są formą podatkową ogólnie rozpowszechnioną. Poza tem kantony pobierają opłaty od rowerów, automobili, oraz od prawa polowań i rybactwa. Podatki pośrednie pobierane są również od służby, koni, powozów i biłardów. Podatki tego typu są głównie rozpowszechnione w kantonach francuskich. Pewien procent podatku od alkoholu wydzielany jest kantonom, które znów ze swej strony oddają go gminom. Sumy z tego podatku obracane są zazwyczaj na walkę z pijaństwem, użycie tych sum jest interpretowane b. liberalnie: np. używa się je na utrzymanie szpitali dla umysłowo chorych, lub na subsydja dla wzorowo prowadzonych winnic.

W zasadzie nakładać można podatki bezpośrednie tylko wówczas, gdy wyczerpane są wszystkie inne źródła dochodu łącznie z podatkami pośrednimi.

Należy tu dodać, iż gminy czerpią wielkie dochody ze swych majątności. Liczne gminy posiadają duże majątki, z których dają swym obywatelom drzewo, produkty rolne, a nawet pieniądze. W tych gminach podatki miejscowe zredukowane są do minimum i stanowią bardzo małe spłaty.

Większość gmin nie ogłasza sprawozdań ze swej rachunkowości, wobec czego trudno jest o finansowy materiał porównawczy.

Kontrola nad gminami.

Podstawy kontroli. Kontrola gmin jest surową jedynie w zakresie działalności powierzonej gminom przez kantony. Poza tem kontrola gminy przez władze wyższe jest właściwie nominalna.

Kantony z grupy zürichskiej tylko wówczas mogą skontrolować gminy, gdy te popełniły rzeczywiście czyn niegodny z prawem. W kantonach francuskich władze mogą wglądać w każde działanie gminy przekraczające jej kompetencję, a zarząd gminą może być oddany specjalnemu komisarzowi w tych razach, gdy jakiegokolwiek zamieszanie grozi regularnemu biegowi administracji gminnej. W grupie trzeciej postępowanie jest bardzo różnorodne.

W kantonach Appenzel, Zug, Fryburg, Valais, Neuchâtel, Bern, wszelkie rozporządzenia gminne muszą być zatwierdzone przez władze kantonalne. W kantonach Zürich, Aargau, Bazylea (miasto), Glaris i Grisons, zatwierdzenie tego rodzaju nie jest potrzebne. W innych kantonach jest wyraźna granica między zarządzeniami, które muszą uzyskać aprobatę, a temi które temu nie podlegają.

Inspekcja kantonalna. Naogół kantony mają prawo zarządzić inspekcję wszelkich spraw gminnych, jednakże prawo to nie zawsze jest wyzyskane. Konstytucja niektórych kantonów przewiduje tego rodzaju inspekcję co 2 lub 4 lata; w kantonie Appenzel inspekcja ta przewidziana jest co lat 10, w kantonach Fryburg, Vaud, Neuchâtel i Bern, przedstawiciele władzy wyższej obecni są na zebraniach gminnych, w kantonie Neuchâtel przedstawiciel władzy zwierzchniej ma głos doradczy.

Zatwierdzenie uchwał. W kantonach francuskich większość uchwał jest przedkładana do aprobaty władz kantonalnych. W innych kantonach szwajcarskich władze mają prawo wymagać by uchwały gminne przedkładano im do zatwierdzenia, jednak nie korzystają z tego prawa.

We wszystkich kantonach muszą być zatwierdzone przez władze, wszystkie uchwały dotyczące finansów i organizacji.

Prawodawstwo każdego kantonu reguluje zagadnienie, czy odmowa zatwierdzenia uchwał gminnych stosuje się do tych, które przekraczają kompetencję gminy, czy też również i do tych, które uważane są za powzięte niewłaściwie. W wielu kantonach istnieje jeszcze możność działania poza gminą; prawo to rzadko bywa używanem.

Trybunały administracyjne. W zasadzie każda osoba pragnąca zaprotestować przeciwko działalności gminnej może zwrócić się do trybunału administracyjnego lecz prawo to nie gra dużej roli tam, gdzie uchwały i zarządzenia gminne podlegają zatwierdzeniu przez władze kantonu, lub tam, gdzie autonomia gminna

jest bardzo szeroka. I tak w grupie zürichskiej i berneńskiej w zasadzie każde postanowienie władz gminnych może być zaskarżone przed trybunałem administracyjnym, zaś w kantonach francuskich rekurs może być wniesiony jedynie przeciwko pewnym ściśle określonym kategoriom uchwał gminnych.

W zasadzie jedynie nielegalna czynność gminy może służyć za podstawę odwołania, jednakże w kantonach Obwalden i St. Gallen można do trybunału zaskarżyć każde postanowienie z powodu niewłaściwego uchwalenia.

W niektórych kantonach zaskarżać można decyzje gminne dotyczące wydatków, które nie są wywołane potrzebą (interesem) publiczną, podczas gdy prawodawstwo kantonu Glaris upoważnia mniejszość zgromadzenia ogólnego do zaskarżenia uchwały, o ile mniejszość owa uważa, iż podatki gminne są zbyt wysokie, lub niskie, lub też są niepotrzebne.

Urzednicy. W niektórych kantonach istnieje kontrola kantonalna urzędników gminnych, bądź jako zatwierdzenie ich nominacji, bądź jako władza dyscyplinarna. Jednakże naogół gminy same mianują wszystkich swoich urzędników nawet wówczas, gdy ci spełniają służbę państwową. Urzędnik odpowiedzialny jest przed gminą we wszystkich sprawach gminnych, zaś co się tyczy sprawowania przez niego służby państwowej, podlega on nadzorowi bezpośredniemu władz kantonalnych.

Kontrola finansowa. W grupie kantonów zürichskich nie wolno uszczuplać własności gruntowej gmin; jednakowoż pewna ich część może być zużyta, za zezwoleniem władzy kantonalnej, pod budowę gmachów o trwałej wartości.

W kantonach Zürich, Aargau, Thurgau, Zug i Bazylea (miasto) rachunkowość gminną zatwierdza kanton. W kantonach Schwyz, Apenzell, przeprowadza się kontrolę powierzchniową, bądź ogółu, bądź tylko pewnych części rachunkowości. W innych kantonach tej grupy kontrola tego rodzaju nie istnieje.

Budżety gminne muszą być zatwierdzone w kantonach Aargau, Schwyz, Bazylea (miasto).

W większości kantonów z tej grupy jedynie wyjątkowe uchwały w zakresie finansowym podlegają zatwierdzeniu; w zasadzie podlegają temu jedynie te postanowienia, które byt gminy mogą narazić na niebezpieczeństwo, lub te które mogą naruszyć kapitał gminny, bądź jej własność nieruchomą.

Naogół wszelkie uchwały gminne odnoszące się do podatków miejscowych, winny uzyskać zatwierdzenie kantonu; zwyczaj ten nie jest wszędzie stosowany. Władze komunalne zawsze mogą interwenjować w razie złej gospodarki finansowej w gminie, bądź w razie jej bankructwa; wówczas władze mogą zarządzić wszelkie niezbędne a konieczne środki.

Wyjątek stanowi kanton genewski, gdzie władza kantonu w wielkiej mierze zajmuje się finansową administracją gmin.

Sprawdzanie rachunków. Władze kantonalne mogą sprawdzać rachunki gmin, lecz naogół sprawdza się jedynie legalność rachunków nie zaś ich celowość.

Zarząd pewnemi działami służby publicznej.

I. Higjena. Gminy mają całkowitą swobodę organizowania się pod względem działalności higienicznej, którą uważają za konieczną; naogół na tem polu wykazują one wielkie ożywienie. Zawiaływanie temi sprawami często bywa oddawane komitetowi ekspertów, który może być podporządkowany radzie gminnej, lecz nieraz działa niezależnie od niej.

II. Nauczanie. Niema jednego systemu nauczania, jednak konstytucja nakłada na kantony obowiązek powzięcia środków odpowiednich. Zazwyczaj kantony zajmują się wykształceniem wyższem, w niektórych kantonach, (np. Fryburg i Schwyz) gminy obowiązane są do zakładania szkół średnich. Szkoły początkowe zakładają i utrzymują bądź specjalne gminy szkolne, bądź gminy mieszkańców. Każda szkoła ma własną administrację mianowaną przez gminę. Koszta nauczania pokrywa specjalna opłata, którą każda gmina pobiera na swój sposób.

III. Drogi. Za drogi i mosty odpowiadają kantony, za wyjątkiem dróg miejskich i kolei. Federalny Departament robót publicznych udziela subsydjów, na pewne drogi i pewne mosty.

IV. Pomoc społeczna. Fundusz jest zawiądywany i utrzymywany przez gminy obywatelskie (Bürgergemeinde) w większości kantonów.

W kantonach Uri, Schwyz, Fryburg, Appenzel i St. Gall, opieka społeczna należy do obowiązków gminy.

Na mocy prawa z 1912 r., o ubezpieczeniu przeciw chorobie i wypadkom, kantony mogą uznać ubezpieczenia za obowiązkowe, stworzyć w tym celu potrzebny fundusz, lub też przelać swoją w tym względzie władzę na gminy. Rząd federalny dopomaga tym przedsięwzięciom przez przyznawanie odpowiednich subwencyj.

V. Policja. W większości kantonów jest policja podwójna: kantonalna i gminna. Na mocy porozumienia, kanton może przejąć całość spraw policji; w tym wypadku, gmina wnosi pewną opłatę, proporcjonalną do udziału w czynności sobie zleconej.

Zakończanie. Samorząd w Szwajcarii jest prawdopodobnie bardziej zupełny niż w innych krajach. Jedność cała może bezpośrednio brać udział w decyzjach odnoszących się do polityki administracyjnej samorządowej. Różne władze miejscowe są zupełnie od siebie niezależne, zaś kontrola centralna sprowadza się do minimum.

Cechą charakterystyczną, zupełnie specjalną w Szwajcarii, jest łatwość z jaką gminy łączą się i dzielą dla celów określonych. Jednakże obecnie widzieć się

daje dążność do skupiania działania w rękach gminy politycznej, pomimo iż właściwość utrzymywania jednostek mających specjalne atrybucje, uważana jest za bardzo korzystną.

W żadnym kraju nie ma takiej różnorodności samorządowych organizacji administracyjnych form zarządów miejscowych oraz systemów opodatkowania. Zauważyć też należy, iż nadzwyczajny jest rozwój majątku gminnego, dzięki czemu mnóstwo gmin w znacznej mierze z dochodów ze swego majątku pokrywa wszelkie wydatki.

Szwajcaria jest więc ciekawym polem obserwacji metod administracji samorządowej. Niestety praca ta jest utrudniona przez to, iż nie ma żadnej pracy traktującej sprawę organizacji gmin szwajcarskich.

Z książek i czasopism.

Książki nadesłane.

Z zagadnień samorządu. Wydawnictwo Biura Pracy Społecznej w Warszawie.

Książka pod powyższym tytułem zawiera strzeszczenie cyklu akademickich wykładów wygłoszonych w Biurze Pracy Społecznej w dniu 30, 31 stycznia i 1 lutego 1927 r., dla działaczy samorządowych i rolniczych.

Na interesującą i nader aktualną całość powyższego wydawnictwa złożyły się prace:

prof. Uniwersytetu Warszawskiego Bohdana Wasiutyńskiego, p. t. *Państwo a Samorząd*;

b. Premjera i Ministra Skarbu Władysława Grabskiego, p. t. *„Rozgraniczenie źródeł dochodowych Państwa i Samorządu”*.

Dyrektora Związku Sejmików Powiatowych p. Józefa Beka, p. t. *„Główne wytyczne działalności samorządu ziemskiego”*.

L. Gierlickiego, p. t. *„Zasady racjonalnej organizacji biur komunalnych”*.
Skład główny w Biurze Pracy Społecznej (Warszawa, Kopernika 30).

Inż. Z. Rudolf: „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek”.

Nakładem Zrzeszenia Samorządów Powiatowych wyszła z druku nadzwyczaj pożyteczna książka: *„Podstawowe Zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek”*. Autor jej, zasłużony wielce inż. sanitarny Z. Rudolf, wychowaniec uniwersytetu Harvardowskiego w Stanach Zjedn. Ameryki Półn., baczną uwagę poświęcił tak ważnemu u nas zagadnieniu stanu sanitarnego naszych małych osiedli. W sposób jasny, zwięzły a treściwy, podane są sposoby polepszenia tych warunków sanitarnych, od których zależy zdrowie obywateli kraju.

Książkę swą autor dzieli na 3 części, a mianowicie:

I. Zaopatrzenie w wodę.

Uwagi ogólne.

Stan studzien w Polsce.

Zanieczyszczanie studzien i ujęć źródłanych.

Rozmieszczenie studzien.

Zabezpieczenie miejsc czerpania wody.

- a) studnie kopane,
- b) studnie wiercone,
- c) ujęcie źródłane,
- d) cysterny.

II. *Usuwanie nieczystości.*

Uwagi ogólne.

Dlaczego i w jaki sposób wydaliny ludzkie stają się niebezpiecznymi.

W jaki sposób usuwać nieczystości ludzkie.

Ustęp higieniczny.

- a) ustęp z naczyniem ruchomem,
- b) ustęp ze stałym zbiornikiem.

III. *Dodatek.*

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w sprawie budowy i utrzymywania studzien oraz ujęć źródłanych.

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w sprawie urządzeń sanitarnych do zlewania, przechowywania i usuwania nieczystości z poszczególnych posesyj.

Instrukcja w sprawie urządzeń sanitarnych do zbierania, przechowywania i usuwania nieczystości z poszczególnych posesyj.

Praca powyższa ilustrowana jest 31 rysunkami w tekście.

Dodać należy, iż książka zaleconą jest przez Min. Spraw Wewnętrznych urzędom sanitarnym, samorządom, instytucjom społecznym i działaczom sanitarnym.

Józef Galer: Nowoczesne cegielnictwo.

Zarys fabrykacji cegieł, dachówek, pustaków, drenów i t. p. wyrobów, przy uwzględnieniu najnowszych urządzeń technicznych (z 334 ilustracjami i tablicą kolorową). Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 1927 — 80% — Str. VIII — 448.

Przemysł ceramiczny polski wzbogacił się podręcznikiem, który, stojąc na poziomie najlepszych tego rodzaju prac zagranicznych, odpowiada w zupełności potrzebom chwili i powinien zainteresować fachowców — zarówno teoretyków jak i praktyków — a może nawet cegielnictwo polskie rozwinąć na szeroką skalę.

Autor w książce swojej bardzo bogato ilustrowanej, omawia na wstępie minerały i skały glinotwórcze, ich pochodzenie, składniki i własności i uczy badania domieszek gliny ceramicznej i jej wartości przemysłowej. Kopanie gliny sposób jej odwadniania i transport wypełnia jej rozdział drugi, poczem idą cenne wskazówki jak glinę czyścić i przerabiać należy. Rodzaje wyrobów ceglarskich ich formowanie, suszenie, wypalanie, szklenie i t. p., wypełniają dalsze

rozdziały „Cegielnictwa” przyczem autor nie szczędzi praktycznych rad o procesie spalania i wypalania gliny, o narzędziach oraz piecach próżnych tunelowych ciągłych i t. p.

Bogata w treść praca J. Galera spotka się niezawodnie z życzliwym przyjęciem sfer fachowych, a rozpowszechniwszy się wśród właścicieli cegielń, przyczyni się do zmian ulepszenia cegielniczych wyrobów.

Czasopisma miejskie (zagraniczne).

„*Les Sciences Administratives i Les Tablettes Documentaires Municipales*”. Organ Międzynarodowego Związku Miast „*Les Sciences Administratives*” w nr. 25 — grudzień; 1926 r. zawiera:

„Higiena w pływalniach”, przez L. J. Serin. Czystość wody w pływalniach jest sprawą pierwszorzędno znaczenia; lepiej jest nie kąpać się niż wejść w wodę zanieczyszczoną. Otóż pływalnie koncentrują wszelkiego rodzaju zarazki, oczyszczanie więc wody staje się niezbędnem po bardzo krótkim jej użyciu. Zmienianie często wody jest zbyt kosztownem by można je było stosować, trzeba więc uciec się do oczyszczania. Autor wylicza różnorodne systemy oczyszczania, oraz podaje jakim warunkom winni podlegać kąpiący się, by wodę w basenach mniej zanieczyszczać.

„Higiena w Lidze Narodów”. Artykuł poświęcony zagadnieniom higienicznym rozpatrywanym na posiedzeniu Komisji higienicznej Ligi Narodów: śmiertelność wśród dzieci, międzynarodowa lista przyczyn zgonów, higiena szkolna i wychowanie fizyczne.

„Opieka społeczna w miastach niemieckich”. Treściwe przedstawienie działalności miast niemieckich, w dziedzinie opieki społecznej, w ciągu lat ostatnich.

„Organizacja administracyjna w Rumunji”. Krótkie omówienie artykułu p. N. Dascovici, prof. prawa publicznego w uniwersytecie w Jassach. Artykuł był drukowany w czasopiśmie „*Economiste Roumain* — wrzesień 1926 r. str. 8.

„Pomoc społeczna w Niemczech. Zakłady i warsztaty miejskie”. Krótki opis tego rodzaju zakładów, mających na celu walkę z bezrobociem i opiekę nad robotnikiem.

„Stacje benzynowe, przepisy i opłaty od aparatów ustawianych na publicznych drogach we Francji”.

„Nauczanie techniczne we Francji, Niemczech i Anglii. Krótkie wzmianki o projektach rządowych i Izb przemysłowych w sprawie nauczania technicznego.

„Przegląd czasopism wydawanych przez narodowe Związki Miast.

Zeszyt kończy zawiadomienie o rozpoczęciu druku wydawnictwa „*La Classification décimale*” (Klasyfikacja dziesiętna). Książka powyższa ma na celu ułatwienie pracy przy układaniu archiwum i dokumentów, przez zaprowadzenie jednolitego systemu klasyfikacji różnorodnych dokumentów.

Nr. 26 — 1927 r. organu międzynarodowego Związku Miast „Les Sciences Administratives” zawiera: „Niedostateczność w organizacji urzędu do spraw spornych administracyjnych w Belgji i działanie rządowej Rady prawniczej we Francji”. Studium pióra A. Masson poświęcone konieczności utworzenia w Belgji urzędu rozstrzygającego w sprawach spornych, mającego na celu unieważnianie tych zarządzeń administracyjnych które noszą cechy przekroczenia władzy.

Nr. 27 — luty 1927 r. zawiera:

„Organizacja komunikacji publicznej w miastach i okolicach podmiejskich”. Organizacja komunikacji publicznej i rozbudowa miast, są to zjawiska od siebie zależne: linja tramwajowa przyczynia się do rozwoju nowej dzielnicy. Utworzenie nowych dzielnic, przyczynia się do rozwoju linii komunikacyjnych. Z urzędów tych korzystają właściciele gruntów, którzy czekają pasywnie na zwyżkę wartości ziemi, a w niczem nie przyczyniają się do tworzenia kapitałów, które włożyć trzeba w urządzenia komunikacyjne. Autor poddaje myśl organizowania towarzystw, w których władze publiczne, zarządy linjami komunikacyjnymi i stowarzyszenia nieruchomości mogłyby współpracować nad zgromadzeniem kapitałów i podziałem normalnym zysków płynących ze zwyżki wartości gruntów i nieruchomości.

„Trzeci Międzynarodowy Kongres Nauk Administracyjnych”. Podanie porządku dziennego Kongresu, który odbędzie się w czerwcu, r. b. w Paryżu.

Idzie następnie artykuł przedrukowany z „Informations sociales”, Międzynarodowego Biura Pracy poświęcony sprawie rozwiązania kryzysu mieszkaniowego w Niemczech.

Artykuł pióra p. F. Bunau - Varilla p. t. „L'autojaveillisation des eaux potables” omawia doskonałe wyniki oczyszczania automatycznego wody chlorem, otrzymane w Reims, gdzie system ten stosuje się od 1923 r.

Dział notatek i informacji zawiera: utworzenie w Chinach Stowarzyszenia dla badań zagadnień municypalnych; rozwój Hiszpańskiego Związku Miast; instytut techniki administracyjnej w Rosji; organizacja zawodowego wykształcenia burmistrzów i radnych miejskich w Niemczech; kursa wakacyjne dla niemieckich urzędników komunalnych.

„Klasyfikacja decymalna archiwum gminnych”. Opinia miast holenderskich o klasyfikacji dziesiętnej używanej przez nie, przy układaniu archiwum.

„System klasyfikowania” artykuł P. Otlet: rodzaj klasyfikacji, co jest w klasyfikacji pożądanem, jednolitość systemu, klasyfikacja dziesiętna, uwagi, ustalenie tek, katalog, inwentarz dokumentów.

Przegląd czasopism wydawanych przez Narodowe Związki Miast.

Nr. 28 — marzec — 1927 r. zawiera:

„Ośrodek rozrywek w Duisburgu”. Opisanie stadjonu, plaży, pływalni. w Duisburgu.

Następny artykuł poświęcony jest pracom nad budową stadionu olimpijskiego w Amsterdamie.

„Organizacja studjum nauk komunalnych w Polsce“, pióra R. Ślaskiego, przedstawia sprawę nauki administracyjnej w Polsce, przechodząc następnie do omówienia wysiłku Związku Miast przy utworzeniu studjum nauk administracyjnych. Artykuł kończy się podaniem programu studjum.

Dział notatek i informacji zawiera: klasyfikacja decymalna przy układaniu archiwum; zawiadomienie o VI-ej międzynarodowej konferencji bibliografji, archiwum i sposobu klasyfikowania; porządek dzienny VII Kongresu Stowarzyszeń (Congrès Mondial des Associations); uwagi o oczyszczaniu wody przy pomocy chloru; sprawozdanie z działalności miejskich kinematografów w Norwegji; sprawozdanie z działalności miast francuskich: Orléans, Bourges i Rouen, Sprawozdanie z budowy tanich mieszkań w dep. Calvados, w ciągu 1926 r.

„Suomen Kunnallislehti“, organ Związku miast fińskich. Helsingfors Nr. 1, z roku 1927.

We wstępnej rozprawie dyr. Yrjö Harvia pisze o „Dzierżawie parceli budowlanych, jako podstawie hipotecznej“. Autor stwierdza, iż w miastach fińskich obecnie coraz bardziej rozpowszechnia się wydzierżawianie budowlanych parceli mieszkaniowych. Wskazuje dalej autor na okoliczność, iż w Finlandji niema działu prawodawstwa, poświęconego specjalnie dzierżawie parceli budowlanych, jak to ma miejsce w niektórych innych krajach, i że z tego powodu umowy dzierżawne parceli budowlanych w poszczególnych miastach różnią się od siebie i nie zawsze dostatecznie odpowiadają wymaganiom, stawianym wzorowej umowie dzierżawnej. Na tych przesłankach opierając się, nastęrcza się uwadze czytelnika zagadnienie prawodawstwa, dotyczącego spraw dzierżawy parceli budowlanych.

W dziale kroniki znajdujemy m. in. artykuł, poświęcony wyborom komunalnym w r. 1925 w miastach i większych wsiach. Praca zilustrowana jest dwoma tablicami statystycznymi. Pierwsza — wskazuje ile osób w każdym mieście, oddzielnie mężczyzn i oddzielnie kobiet, przyjmowało udział w głosowaniu. Druga wskazuje na liczby radnych, z uwzględnieniem podziału na partje mieszczańskie i partje pracy.

W dziale przeglądu znajdujemy informacje o uposażeniach miejskich w r. 1925; z informacji tych staje się widocznem, iż większość zarządów miejskich odstąpiła w roku ubiegłym od systemu płac, obliczanych w zależności od wskaźnika drożyznianego środków utrzymania, przeszło natomiast do systemu płac stałych.

W tymże dziale przeglądu znajdujemy wykaz przewodniczących i vice-przewodniczących na posiedzeniach radnych, oraz w zarządach komisij skarbowych, w miastach i większych wsiach.

„*Oesterreichische Gemeinde - Zeitung*“ (Austriackie czasopismo gminne), urzędowy organ Niemiecko - austriackiego Związku Miast. Dwutygodnika tego, wydawanego w Wiedniu, gdzie ukazuje się już od lat czterech, wyszedł świeżo zeszyt ósmy z dnia 15 kwietnia b. r.

Dwudziesto - czterostronicowy zeszyt zawiera na wstępie rozprawę radcy miejskiego, dr. R. Seeger'a, o sprawie zmiany wyznań religijnych w Austrii. Opierając się na przepisach prawnych, autor przedstawia możliwość zmiany wyznania u osób, które przekroczyły cztertnasty rok życia, u dzieci poniżej siódmego roku życia, oraz u dzieci w wieku od lat siedmiu do cztertnastu, dalej pisze autor o postępowaniu z dziećmi bezwyznaniowemi w szkole, oraz o stosowaniu ustaw wyznaniowych względem cudzoziemców.

W następnym artykule czytelnik zapoznaje się z organizacją i działalnością założonego w gminie francuskiej Boulogne - Billancourt komunalnego „prewentorium“, instytucji, której zadaniem jest opieka i wychowywanie dzieci — chłopców i dziewczynek w wieku od lat 4 do 13 — słabo rozwiniętych fizycznie; w artykule tym wyjaśnione jest wielkie znaczenie społeczne podobnej instytucji.

W rubryce spraw mieszkaniowych (Wohnungswesen) podany jest program wycieczki naukowej do Holandji i Anglji, urządzanej specjalnie w celu przestudjowania na miejscu sprawy rozbudowy miast w tych krajach. Wycieczka odbędzie się w czasie od 26 maja do 4 czerwca b. r. Organizowana jest przez Niemieckie Towarzystwo Miast - Ogrodów (Berlin N. W. 6, Luisenstr. 25. II).

Zakończa omawiany zeszyt przejrzyste prowadzony przegląd czasopiśmiennictwa komunalnego, nie ograniczający się na fachowych czasopismach austriackich, lecz obejmujący również fachową prasę zagranicy.

Zeitschrift für Kommunalwirtschaft“ (czasopismo gospodarki komunalnej), Nr. 9 z dnia 10 maja 1927 r.

Zeszyt niniejszy poświęcony jest wyłącznie wszelkiego rodzaju pojazdom motorowym, używanym w służbie komunalnej.

Poza obszernym tekstem, zeszyt zawiera całe mnóstwo ilustracji pojazdów motorowych, używanych w różnych działach służby komunalnej, mianowicie w pożarnictwie, w służbie policyjnej, w służbie sanitarnej, w rzeźniach; dalej, znajdujemy ryciny wozów ciężarowych, używanych w gazownictwie, w zakładach wodociągowych, w elektrowniach, do usuwania nieczystości z dołów kloacnych, do polewania i oczyszczania ulic, do usuwania śniegu z ulic i dróg, oraz dla innych celów.

Należy przypuszczać, że wszystkie gminy, nietylko niemieckie, lecz i inne zagraniczne, które zajmują się automobilizacją swych taborów, osiągną pożytek z treści tego zeszytu.

Różne czasopisma.

„Społem“ dwutygodnik — organ Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej.

Nr. 7 zawiera artykuły poświęcone pamięci zmarłego przed rokiem działacza spółdzielczego, ś. p. Romualda Mielczarskiego, dalej artykuł, ilustrujący działalność Związku Spółdzielni Spożywców w 1926 roku.

Nr. 8 zawiera artykuły, omawiające zagadnienia ruchu budowlanego, a mianowicie, wytyczne organizacji spółdzielni mieszkaniowej i budowlano-mieszkaniowej — St. Tołwińskiego; Podstawy terenowe rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego — T. Toeplitza; Podstawy finansowe budownictwa spółdzielczego — sen. Siedleckiego; artykuł, omawiający wojnę celną z Niemcami — Wł. Komorowskiego.

Nr. 9 zawiera artykuły: Stan gospodarczy Polski — J. Zerkowskiego, Zagadnienia spółdzielni wytwórczych i pracy — J. Wolskiego; Uwagi nad gospodarką Związku Spółdzielni — J. Jasińskiego; Działalność spółdzielni w 1926 r. — S. Dąbrowskiego; Polityka handlowa spółdzielni spożywców — R. Mielczarskiego.

Poza tem we wszystkich numerach znajduje się bogata kronika, ilustrująca stan i prace spółdzielni spożywców w kraju i zagranicą.

Ze względu na bardzo bliską łączność i wzajemne uzupełnianie się prac samorządów i spółdzielni wskazanem jest, aby działacze samorządowi bliżej zaznajamiali się z zagadnieniami spółdzielczymi.

Redakcja „Społem“ informuje, że dla Związków samorządowych prenumeratę obniża do połowy, to znaczy, do 12 złotych rocznie.

Komunikaty.

Wystawa drogowa.

W drugiej połowie września 1927 r., podczas Pierwszego Polskiego Kongresu Drogowego, będzie urządzona Wystawa Drogowa, która zajmie kilka sal rysunkowych w Politechnice Warszawskiej.

Wystawa ma na celu wzajemne zaznajomienie się sfer interesowanych w sprawach drogowych, pracujących bądź to naukowo, bądź w administracji, bądź wreszcie w przemyśle.

O ile pozwolą warunki, Wystawa na pewien przeciąg czasu będzie dostępna dla szerokiego ogółu.

Ekspozyty mają być podzielone na trzy główne działy, w zależności od trzech grup spodziewanych wystawców, mianowicie: administracji drogowej, państwowej i samorządowej, uczelni technicznych wyższych i średnich i przemysłu drogowego.

W pierwszym dziale spodziewany jest udział Ministerstwa Robót Publicznych, Dyrekcyj Robót Publicznych, Wydziału Samorządowego we Lwowie, Starostw Krajowych w Poznaniu i Toruniu, Zarządów Drogowych, oraz samorządów powiatowych i miejskich. Pożądane są ekspozyty: z działy statystyki (możliwie w postaci wykresów, ewent. tablic dotyczących konserwacji i budowy dróg i mostów drogowych, zaopatrzenie Polski w kamień i inne materiały budowlane, ruchu na drogach i t. p.), następnie ciekawsze projekty mostów i dróg, fotografie wykonanych budowli oraz modele.

W drugim dziale Wystawy pożądany jest udział Politechniki Warszawskiej i Lwowskiej, Oficerskiej Szkoły Inżynierji, oraz Wydziałów Drogowych średnich szkół technicznych. Jako ekspozyty, oczekiwane są dane statystyczne o rozwoju tych uczelni, oraz prace i projekty z zakresu budowy dróg i mostów drogowych, wykonane przez studentów i uczniów.

Trzeci dział obejmie przemysł drogowy, mianowicie: próbki kamieni z kamieniołomów, wyrobów cementowych, bitumów, narzędzia i maszyny do robót drogowych, fundowanie i budowy mostów, cenniki, fotografie, modele i t. p. Przy zgłaszaniu ekspozycji, należy mieć na uwadze, że Wystawa będzie rozmieszczona w salach rysunkowych, w których ulokowanie zbyt ciężkich przedmiotów jest niemożliwe; nieznaczną ilość maszyn drogowych, prawdopodobnie, uda się umieścić w podwórzu Politechniki.

Pożądane są modele nawierzchni drogowych, wykonane w skrzynkach z boczną ścianą szklaną, przez które możnaby widzieć konstrukcję jezdni; waga takich modeli nie powinna przekraczać 100 kg.

Na Wystawie pożądanym jest udział przemysłu księgarskiego, obejmującego książki polskie i zagraniczne z działów techniki, statystyki i administracji drogowej.

Wystawcy ponoszą koszt przesyłki eksponatów, oraz specjalnych urządzeń i dekoracji, potrzebnych dla rozmieszczenia własnych eksponatów. Poza tem, przy przyjęciu eksponatów będzie pobierana przez Komitet Wystawy opłata na pokrycie kosztów ogólnych, w zależności od ilości i rodzaju zgłoszonych eksponatów.

Zarząd Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych zwraca się do wszystkich instytucji i osób, które zechcą wziąć udział w Wystawie Drogowej, z prośbą, by możliwie niezwłocznie zgłosiły wykaz eksponatów, z oznaczeniem ilości i rozmiarów, do Komisji Wystawy Drogowej, na ręce jej przewodniczącego inżyniera Władysława Trylińskiego, Dyrektora Robót Publicznych Województwa Warszawskiego w Warszawie, Al. Ujazdowskie 5.

Prezes Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych

M. Nestorowicz.

Przewodniczący Komisji Wystawy Drogowej

W. Tryliński.

Ogólno-Polski Zjazd higienistów w Poznaniu.

(czerwiec 1927 r.).

W dniach od 27 do 30 czerwca r. b. odbędzie się w Poznaniu V-y Ogólny Zjazd Higienistów Polskich, poświęcony kwestji organizacji zdrowia publicznego i walce z klęską mieszkaniową.

Referaty na Zjazd zgłosili: dr. Polak, prezes Tow. Higienicznego: „Zbiorowe wnioski Delegacji Stow. Samorządowych i Tow. Higienicznego”; inż. Rudolf, delegat Dep. Zdrowia Min. Spraw Wewn. i dr. Benni z Poznania: „O porównanie stosunków zdrowotnych w samorządach”; prof. Karaffa - Korbut z Wilna, dr. Wierusz z Poznania, dr. Szerzeniewski z Aleksandrowa Kuj. i dr. Janina Bortkiewiczówna z Wilna.

Klęska mieszkaniowa znajdzie wszechstronne omówienie w referatach: dr. Pawłowicza delegata Min. Skarbu i Banku Gosp. Krajowego, Strzeleckiego — delegata Min. Spraw Wewn. „O zagadnieniu samorządów w sprawie mieszkaniowej, dr. Dobrzyńskiego: „O rozbudowie miast” w opinji referenta Min. Pracy i Opieki Społ. dr. Dobrzyńskiego: „O rozbudowie Wiednia w świetle krytyki

Kongresu planowania miast odbytego w Wiedniu w 1926 r."; T. Toeplitza: „O sprawie mieszkaniowej w Rzeczypospolitej”; dr. Janikowskiego delegata Związku Stow. Właścicieli Nieruchomości, Raciążka z Poznania, inż. Rabczewskiego, dr. Boguckiego i inż. Słomińskiego: „O budowie mieszkań w Warszawie”.

Dn. 1 lipca rozpoczną się wycieczki: do Żabikowa, kolonji letniej w Kobylnicy, Puszczykowa, do lecznicy pod Obornikami, Miłowód, Chodzieży, do Inowrocławia, Ostrowa, oraz do Gniewkowa.

Wszekich informacji udziela Sekretarz gen., p. radca Cybulski — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 29. Wysokość składki zjazdowej ustalono na 15 zł., (w czem opłata za pamiętnik Zjazdu).

Dział pośrednictwa pracy.

Walenty Walicki z Sokołowa (woj. lwowskie), posiadający kwalifikacje i długoletnią praktykę sekretarza Magistratu, poszukuje posady *sekretarza miejskiego* lub w gminie zbiorowej.

Inżynier Bohdan Terajewicz, zamieszkały w Warszawie przy ul. Wiejskiej 3, m. 4. Tel. 406-10, prowadzi sprawy uprawnień oraz budowę Zakładów Elektrycznych (Elektrowni), organizuje Spółdzielnie Elektryfikacyjne i wykonuje projekty i kosztorysy.
